

Co wójt
usłyszał

str. 4

Kto na kim
psy wiesza?

str. 11

Cenzura
na covid?

str. 21

Za tydzień
„TS”
z kalendarzem



Nr 49 (2001)

cena **3,20 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

2-8.12.2020

Żołnierz z siedleckiej jednostki został aresztowany pod zarzutem kierowania zorganizowaną grupą przestępczą.

Mundur i narkotyki

Zdaniem prokuratury, 24-letni żołnierz z Siedlec był szefem zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się sprzedażą narkotyków. Razem z nim zatrzymano jeszcze trzy osoby.

CZYTAJ STR. 2



collage: A. Król

Koncentracja, pamięć i spryt



Jan Łagodzin z Siedlec został mistrzem Polski do lat 10 w speedcubingu, czyli układaniu kostki Rubika na czas.

CZYTAJ STR. 12

Zespół pocovidowy u dzieci to groźna choroba. W Siedlcach są już pierwsi pacjenci.

Przejsć przez koszmar

Już ośmioro dzieci z zespołem pocovidowym, zwanym PIMS, trafiło do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

CZYTAJ STR. 3

Dachowanie w rowie



fot. AK

W niedzielę, 29 listopada, na od-cinku DK 63 pomiędzy Mościbrodami a Białkami kierująca seatem ibiza, jadąc w kierunku Łukowa, z nieusta-

lonych przyczyn straciła panowanie nad pojazdem, zjechała do rowu, gdzie samochód dachował. Kobieta przewieziona do szpitala. (ak)

R E K L A M A

DOMtel Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów **bez zobowiązań!**
www.domtel.com.pl
25 792 00 84
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!

Foldruk MEDIA Drukarnia | Reklama | Gadżety
Studio Grafiki | Fotografia

KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

R E K L A M A

Sprzedam
Deweloper sprzedaje piękny bliźniak w Sulejówku na ulicy Szklarniowej, na granicy z Warszawą; 6 pokoi, kuchnia, 3 łazienki, garaż, pokój hobby i garderoba – pow. użytkowa 168 m² działka – 355m².
Cena 699 tys., do negocjacji, możliwa odroczone płatność.
Tel. 602 22 95 45
www.sedpol.com.pl

R E K L A M A

asfaltujemy utwardzamy
• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe
remonty cząstkowe starych nawierzchni asfaltowych
destruktem • tłucznem solidnie, szybko i tanio indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Zespół pocovidowy u dzieci to groźna choroba. W Siedlcach są już pierwsi pacjenci.

Przejsć przez koszmar

Już ośmioro dzieci z zespołem pocovidowym, zwanym PIMS, trafiło do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Są w wieku od 8 do 14 lat. Troje trzeba było przewieźć do specjalistycznych placówek w Warszawie, jedno na OIOM.

Lekarze ostrzegają: PIMS może być bardzo niebezpieczny dla życia dzieci!

– Może prowadzić do niewydolności nerek i serca – mówi ordynator oddziału dziecięcego w szpitalu wojewódzkim **Paulina Mikulska**.

– U dzieci zakażenie covid-19 najczęściej przebiega bezobjawowo, ale potem pojawiają się powikłania niebezpieczne dla życia – dodaje anestezjolog **Mariusz Mioduski**. – Dzieci, niestety, często wymagają leczenia w oddziałach intensywnej terapii. Tylko szybkie podanie immunoglobulin może powstrzymać rozwój choroby.

ADAŚ PISZCZAŁ Z BÓLU

Ośmioletni **Adaś Kosieradzki** z podsiedleckiego Opolia od 5 tygodni przebywa w warszawskim szpitalu. Zachorował na PIMS. Gdy trafił do szpitala, był spuchnięty, z potwornymi przykurczami. Wcześniej przez wiele dni męczyła go wysoka gorączka. Jego mama ostrzega innych rodziców:

– Nie czekajcie na nasilenie objawów! Jedźcie do lekarza. Tutaj teleporada nie wystarczy.

Adaś prawdopodobnie przeszedł zakażenie koronawirusem prawie 2 miesiące temu.

– Przez dwa dni miał stan podgorączkowy – opowiada jego mama, **Małgorzata Kosieradzka**. – Wtedy nie przypuszczaliśmy, że to może być koronawirus, bo żadnych innych objawów nie miał. Pięć tygodni temu Adaś zaczął gorączkować. Zaczęło się od 38 stopni, a po trzech dniach miał już 40 stopni. Nie mogłam zbić gorączki, mimo leków, chłodzenia w wodzie, okładania mokrymi ręcznikami. Zadzwołam do lekarza, który przepisał



Paulina Mikulska fot. A. Król

antybiotyk. Nie dało to żadnego efektu. Po dwóch dniach syn dostał kolejny antybiotyk. Znowu bez reakcji.

Pani Małgorzata chciała, żeby syna obejrzał lekarz, a nie tylko diagnozował go przez telefon. Nie udało się znaleźć żadnego lekarza, który przyjąłby dziecko prywatnie. Pojechała z synem do szpitala wojewódzkiego.

– Wtedy lekko bolało go gardło, ale w stopach pojawiły się przykurcze, nie był w stanie sam chodzić, głowę miał przekrzywioną na bok.

Objawy nasilały się z godziny na godzinę.

– W pewnym momencie brzuch bolał go tak, że piszczał strasznie. Cały oddział go słyszał.

Bardzo niepokojące okazały się wyniki badań krwi. Zdecydowano o przewiezieniu go do szpitala w Warszawie.

– Gdy tam trafił, był już tak obojętny, że nie chciał się dać nikomu do-

tknąć ani zbadać. Bolało go całe ciało. Zajmowało się nim kilkadziesiąt osób.

OD BADANIA DO BADANIA

Adaś miał pobierany płyn z kręgosłupa, badany szpik kostny, robioną tomografię głowy, brzucha, echo serca, ekg i mnóstwo innych badań.

– Okazało się, że ma zapalenie płuc, wodę w płucach i w brzuchu. Cały czas miał podkurczone nóżki i skuloną głowę. Przez dwa tygodnie praktycznie nie chodził, musiałam go nosić. Miał też opuchnięty język i gardło do tego stopnia, że nie mógł mówić.

Adaś był pierwszym pacjentem z zespołem PIMS w tym szpitalu.

– Kilkakrotnie zmieniano mu leki, próbując, który zadziała. Niestety, jeśli sytuacja się poprawiała, to za chwilę znowu było gorzej. Lekarze zdecydowali się na podanie leku, który całkowicie zniszczył jego odporność, ale sprawił też, że w końcu poczuł się lepiej.

Przez prawie trzy tygodnie 8-latek w ogóle nie jadł, dostawał tylko kroplówki. Gdy zaczął jeść, mama odczekała z ulgą. To był czas ogromnego strachu o jego życie.

Adaś przez długi czas przebywał w izolatce. Dopiero teraz może wychodzić na szpitalny korytarz.

– Ale tylko pod warunkiem, że nie ma tam nikogo innego – zastrzega mama. – Mój syn nie ma praktycznie żadnej odporności, nie może być narażony na kontakt z jakimkolwiek zagrożeniem.

OSTRZEC INNYCH

Pani Małgorzata już wie, że po powrocie do domu nie będzie mogła



Adaś i jego mama w szpitalu

fot. arch. prywat.

zapraszać nikogo. Tata i brat będą mogli podchodzić do Adasia tylko w rękawiczkach i w maseczce. I najlepiej, żeby go w ogóle nie dotykali. Kiedy Adaś opuści szpital? Na razie nie wiadomo, bo wyniki badań nie są jeszcze tak dobre, by lekarze mogli go spokojnie wypisać.

– W tej chorobie bardzo liczy się czas, bo stan zapalny rozchodzi się po całym organizmie. Im szybciej zareagujemy, tym lepiej. Od razu trzeba jechać z dzieckiem do szpitala – przestrzega innych rodziców.

ZACZYNA SIĘ OD GORĄCZKI...

Ordynator oddziału dziecięcego Paulina Mikulska mówi, że troje spośród ośmiorga leczonych tu

dzieci było w stanie ciężkim, zostało przekazanych do Warszawy. Jeden z pacjentów trafił na OIOM. Miał niewydolność nerek i serca. Na szczęście jego stan się poprawił i jest szansa, że w ciągu najbliższych dni wróci do domu.

Jakie obawy chorobowe powinny wzbudzić naszą czujność?

– Przede wszystkim trwająca kilka dni gorączka bez innych oznak infekcji. Dzieci z PIMS są również osłabione, blade, często mają biegunkę i bóle brzucha. Trzech z naszych pacjentów miało również wysypkę, a niektórzy zaczerwienione spojówki. Przy takich objawach należy skonsultować się z lekarzem.

JUSTYNA JANUSZ

Nieoznakowany radiowóz

Komenda Miejska Policji w Siedlcach otrzymała nieoznakowany radiowóz marki Kia Ceed III. Komendant siedleckiej policji mł. insp. **Andrzej Dziewulski** odebrał kluczyki do auta w obecności: starosty siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**, jego zastępcy **Małgorzaty Cepek** oraz wójta gminy Siedlce **Henryka Brodowskiego**. Poświęcenia samochodu dokonał kapelan siedleckich policjantów, ks. prałat **Kazimierz Niemirka**.

Samochód został dofinansowany w 50% z funduszy samorządowych, a druga połowa pochodziła z funduszu wsparcia policji.

– Wydatek nie był wielki, bo 24 000 zł, ale lepszy sprzęt to lepsza jakość policji – powiedział starosta Karol Tchórzewski.

Jeden skręcał, drugi wyprzedzał

Na DK nr 2, w miejscowości Chromna, 25 listopada, 21-letni mężczyzna kierujący oplem vectra, jadąc od strony Zbuczyna, zderzył się podczas wyprzedzania ze skręcającym w lewo na posesję oplem astrą, którym kierował również 21-latek. Kierowcom udzielono pomocy na miejscu.

Tekst i zdjęcie **A. KRÓL**



fot. Pyt

– Również dla gminy Siedlce kwota nie była duża, gmina przekazała ją po to, by samochód służył policji, a ci wszyscy, którzy dokonują

przestępstw, wiedzieli, że policja nie jeździ starym rzęchem, tylko ma porządny nowy samochód – powiedział wójt Henryk Bordowski. **(AK)**



SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ

OD CZWARTKU NOWA OFERTA

03-09.12.2020

TYLKO 3-5 DNI

Z KARTA TANIEJ! 6⁹⁹ kg

ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI

Cena promocyjna 6,99 zł/kg obowiązująca w dn. 03-05.12.2020
Cena bez karty 7,99 zł/kg
Limit zakupowy: Karta Klienta 3 kg

7⁹⁹ szt.

Alpejskie Mleczko

CZEKOLADA MILKA MMAX 250-300 g ALPEJSKIE MLECZKO MILKA 330 g

3⁹⁹ kg

MANDARYNKA

3⁴⁹ szt.

CZEKOLADA NUSSBEISSER ALPEN GOLD 100 g

Cena za 1 szt. 3,49 zł
Limit 4 szt. / paragon

1⁷⁹ szt.

MAKA JELONKI 1 kg

4⁹⁹ op.

JOGURT ACTIMEL 4x100 g

Siedleccy radni ciągle przeciw

Miasto bez obligacji

Siedleccy radni PO i PiS nie zgodzili się na emisję obligacji na 5 mln zł, oskarżając prezydenta o nadmierne zadłużenie miasta. Ci z poprzednich kadencji jakby zapomnieli, że Andrzej Sitnik musi spłacać zaciągnięte przez nich długi.

— To kuriozalne — przyznają niektórzy radni.

Obligacje miały pokryć lukę w budżecie, powstałą po mniejszych dochodach z podatku PIT.

— Te 5 milionów dałoby nam możliwość spokojnego zakończenia 2020 roku — tłumaczył skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**.

— Gdyby nie pandemia, to rok 2020 wyglądałby tak samo jak 2019, czyli bez żadnych kredytów, pożyczek i obligacji — dodał prezydent Sitnik.

Zdaniem skarbnika, z roku na rok wpływy z podatku PIT były wyższe o 12-13 mln zł. I takie zaplanowano na początku tego roku. Ale zaczęła się pandemia...

— I okazało się, że są one zaledwie o 400 tys. zł wyższe niż rok wcześniej. Do tego wydatki bieżące wzrosły o 50 mln zł. Około 30 milionów więcej wydaliśmy na oświatę, a subwencja oświatowa wzrosła o zaledwie 5 mln złotych — wyliczał skarbnik. — To oznacza, że różnicę musieliśmy dołożyć z własnego budżetu.

Te argumenty nie przekonały radnych. **Mariusz Dobijański** z PO wyliczył, że prezydent Sitnik przez 2 lata rządów wziął kredyty i wypłacił dywidendy z miejskich spółek na ok. 60 mln zł.

— Jak się chce komuś przyłożyć,

to się przyłoży — skomentował to prezydent. — Radny zarzucił mi, że po objęciu stanowiska, w grudniu 2018 roku, musiałem wziąć 10 milionów kredytu na pensje dla urzędników i nauczycieli. Nie wspomniał jednak, że jak przyszedłem do urzędu, to kasa miasta była kompletnie pusta, bo taką zostawili mi poprzednicy. Gdybym nie wziął kredytu, to nie wypłaciłbym ludziom pensji.

Z wyliczeniami radnego Dobijańskiego nie zgadza się również skarbnik.

— W czasie ostatnich dwóch lat na inwestycje miejskie wydaliśmy 70 mln zł, a dług miasta wzrósł o 18 milionów — zauważył skarbnik.

Marta Sosnowska (STS) domagała się informacji, ile z tych inwestycji faktycznie wykonano w ciągu 2 lat prezydentury Andrzeja Sitnika, a ile pieniędzy przeznaczono na spłatę zobowiązań lat poprzednich.

— To jest zwykła manipulacja — zaprotestował radny Lewicy **Maciej Drabio**. — Radna Sosnowska zapomniała, że to za czasów, gdy była wiceprezydentem Siedlec, zaciągano ogromne kredyty, a prezydent Wojciech Kudelski, z którym przecież współpracowała przez lata, wziął kredyt pod budowę Parku Wodnego. Teraz ten kredyt po kilka milionów rocz-



Maciej Drabio (Lewica)



Tomasz Araszkiewicz (PO)

nie spłaca prezydent Sitnik. Gdyby tych kredytów nie brano, to obecny prezydent miałby gotówkę na inwestycje. Gdybyśmy dobrze policzyli, to okaże się, że większość inwestycji za prezydenta Wojciecha Kudelskiego robiono na kredyt. Kto spłaca te kredyty? Oczywiście obecne władze!

Radny **Robert Chojecki** (PiS) twierdził, że rozumie, iż pandemia źle wpływa na siedlecki budżet, ale skala zobowiązań zaczyna być bardzo wysoka.

— Niedawno prezydent chciał obligacji na 28 mln zł, my zgodziliśmy się na 10 milionów. W budżecie na 2021 rok prezydent zapisał, że chce wyemitować obligacje na 36 mln zł — dodał radny.

W podobnym tonie wypowiada się również **Tomasz Araszkiewicz** (PO), który głosował przeciw obligacjom.

— Prezydent cały czas tłumaczy, że kilka razy ogląda każdą złotówkę, zanim ją wyda, więc my się zastanawia-

powinna zostać wydana dopiero w styczniu. Za taki manewr w zeszłym roku radni zarzucili prezydentowi i skarbnikowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

— W tym roku radni ponownie zmuszają nas do takiej decyzji. Bez obligacji będziemy prawdopodobnie musieli wydać subwencję w grudniu — zapowiada prezydent.

**JUSTYNA JANUSZ
ZDJĘCIA A. KRÓL**



Skarbnik Kazimierz Paryła: Będziemy musieli ciąć wydatki

my, czy na pewno potrzeba 5 mln zł. A może 4,7 czy 4,5 miliona? — pyta. — Nie wiemy, skąd taka okrągła kwota.

Radny twierdzi, że temat obligacji nie został jeszcze zamknięty.

— Na pewno wróci. Uważam jednak, że analiza wydatków i dochodów musi być o wiele głębsza.

Jak władze miasta poradzą sobie bez dodatkowego zastrzyku gotówki?

— Będziemy musieli ciąć wydatki — informuje skarbnik Paryła.

Zapewne trzeba też będzie sięgnąć po subwencję oświatową, która w grudniu pojawi się na koncie miasta, ale zgodnie z prawem,

Sonda „TS”

Co zrobisz, gdy szczepionka na covid będzie dostępna?



W tym tygodniu pytamy:

Czy ferie zimowe w tym samym terminie w całej Polsce to dobry pomysł na powstrzymanie pandemii?

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Oddano głosów: 361

R E K L A M A

Partner

ZAPRASZAMY DO ALIOR BANKU

- pożyczki gotówkowe
- kredyty konsolidacyjne
- konta osobiste
- kredyty dla firm

Siedlce
ul. Sienkiewicza 42, ☎ 515 134 222, 509 952 249

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) pożyczki: 17,18% (stan na 21.07.2020 r.). RRSO kredytu konsolidacyjnego: 14,64% (stan na 21.07.2020 r.). Zastosowane w niniejszym materiale pojęcia oznaczają zgodnie z wykazem usług reprezentatywnych: konto osobiste – rachunek płatniczy. Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa.

R E K L A M A

WIERZEJKI
ZAKŁAD MIĘSNY
TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

Polecamy nowe produkty „na raz”

MOIM ZDANIEM...

Czy po brutalnych interwencjach policja traci na wizerunku?



EMIL MYRCHA
siedlczanin,
Partia Zieloni

— Policja traci wizerunek i szacunek. I potwierdzają to badania opinii publicznej. Polska policja zanotowała gigantyczny spadek zaufania społecznego, o ponad 20%. I będzie traciła dalej, bo stała się narzędziem politycznych bonzów. Szefostwo policji stara się przypodobać matce partii. Wyżsi rangą dowódcy, których kariery zależą od polityków, chyba postradali rozum. Bo nie wiem, czym innym tłumaczyć używanie niepotrzebnej siły i agresji wobec pokojowo demonstrujących kobiet. I do tego dochodzą idiotyczne tłumaczenia, które śmieszą i przerażają. To, co dziś się dzieje, to etyczny rak dla innych funkcjonariuszy, z których zdecydowana większość jest przyzwoitymi ludźmi. Hasło „Polska w ruinie” dotyczy najwidoczniej także służb, które będą latami odrabiać straty wizerunkowe.



DOROTA OLKO
Lewica

— Na początku strajku kobiet policjanci wzorowo zabezpieczali protesty, także w naszym regionie. Bo przecież w demokratycznym kraju służby państwowe są od tego, aby w czasie protestów zapewnić bezpieczeństwo pokojowym demonstrantom. Ewidentnie zapomniał o tym wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. W ostatnim czasie robi wszystko, żeby zadbać o bezpieczeństwo rządzących, a nie ludzi, którzy ośmielą się władzę krytykować. To on odpowiada za to, że w środku pandemii ludzie masowo wyszli na ulice, żeby sprzeciwić się deptaniu praw kobiet. To on jest odpowiedzialny za nadużywanie przez policję siły na ostatnich protestach i za eskalowanie złych emocji. I to jego należy winić za gwałtowny spadek zaufania do policjantów. W tej chwili policjanci są zbyt agresywni, bo najwyraźniej dostali taki rozkaz z góry. Użycie siły ma zastraszyć uczestników protestów, ale to może przynieść odwrotny skutek. Ludzie wychodzą dziś na ulicę także dlatego, żeby pokazać władzy, że nie dadzą sobie odebrać praw obywatelskich.



JANUSZ CABA
emerytowany
policjant,
radny PiS

— Nie byłem na protestach i nie widziałem, co się tam dzieje. Nie można działań policji oceniać na podstawie kilku sekund przedstawionych w telewizji. Nie wiemy, co się działo przed ani po. Może to być wyrwane z kontekstu. Nie będę oceniał tych zachowań, bo mógłbym skrzywdzić kobiety albo policjantów. Wiem jedno: policjanci nie wychodzą na ulice po to, by dla własnej satysfakcji karać niewinnych ludzi. Jako wieloletni policjant ruchu drogowego nie wyjeżdżałem na patrol, by wystawiać mandaty, tylko żeby strzec bezpieczeństwa. Gdyby protesty odbywały się we Francji lub Niemczech, już dawno zostałyby zakończone. Tam jest o wiele większa dyscyplina i poszanowanie dla działań władz i policji.



ALEKSANDER
WENTYKIER
działacz
ruchu LGBT

— W przedszkolu opowiada się dziecku, że jeśli się zgubi i potrzebuje pomocy, powinno podejść do policjanta, a on pomoże. Dużo mówi się o staniu na straży prawa, służeniu, pomaganiu, chronieniu. Policja kojarzy się z praworządnością i sprawiedliwością. Potem okazuje się, że praworządność to szkodliwa ideologia, a sprawiedliwością jest aresztowanie nastolatka, bo udostępnił wydarzenie o Strajku Kobiet oraz użycie gazu wobec pokojowego protestu. Polska policja walczy z kobietami i nastolatkami, traktując ich jak najgorszych przestępców, bo sprzeciwili się władzy. Ale tym razem jest ich na tyle dużo, że wszystkich nie zamkną. Każdy kolejny incydent nadużyć policyjnych ma świadków, nie ma za to usprawiedliwienia. Młodzi ludzie, którzy tego doświadczyli, nie zapomną i nie wybaczą tak łatwo. (jj)



rys. M. Andrzejewski

Mińsk Mazowiecki w ostatniej dekadzie pozyskał ponad ćwierć miliarda złotych z Unii Europejskiej.

O zagrożeniach na dworcu

Parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej i samorządowcy przestrzegali, że ewentualne weto rządu PiS do budżetu UE oznacza wielomiliardowe straty. Na dworcu kolejowym w Mińsku Mazowieckim podczas konferencji prasowej 24 listopada mówili o tym posłowie **Kamila Gasiuk-Pihowicz** i **Czesław Mroczek** oraz burmistrz **Marcin Jakubowski**.

— To właśnie dzięki pieniądзом z UE w Mińsku Mazowieckim mamy obwodnicę — mówiła Kamila Gasiuk-Pihowicz. — To 22 km drogi, które zmieniły życie mińszczan. 85% kosztów obwodnicy pochodziło z kasy Unii Europejskiej. Dziś dzięki pieniądзом z tej samej Unii obwodnica została połączona autostradą z Warszawą, a mieszkańcy całego Mazowsza mogą podróżować Kolejami Mazowieckimi w nowych pociągach, które są produkowane w Siedlcach.

Czesław Mroczek nie ma wątpliwości, że weto PiS dla unijnego budżetu to weto dla rozwoju Polski.

— Nasz kraj w ciągu 16 lat członkostwa w Unii Europejskiej otrzymał ponad 500 miliardów zł wsparcia. Dzięki tym pieniądżom powstają drogi, mo-



Fot. UM Mińsk Maz

dernizujemy kolej, budujemy nowe i remontujemy stare budynki szkolne. Powstają kampusy uniwersyteckie w dużych miastach, a na wsiach doprowadzamy szybki internet, wodociągi, kanalizację. To za pieniądze z unijnego budżetu unowocześniamy komunikację miejską, budujemy lotniska, wspieramy małe i średnie firmy.

Obok wielkich inwestycji infra-

strukturalnych to samorządy są największymi beneficjentami funduszy unijnych. Przypominał o tym burmistrz Marcin Jakubowski.

— Mińsk Mazowiecki w ostatniej dekadzie pozyskał ponad ćwierć miliarda zł. Kiedy dziś słyszę z ust premiera, że te środki to jakaś jałmużna, to kompletnie tego nie rozumiem — powiedział. (T.MARK)

Jeśli nikt nie będzie go chciał, pojedzie do schroniska...

Uwielbia mizianie

Ten piękny pies od kilku tygodni czeka na swój dom. Jeśli niedługo go nie znajdzie, pojedzie do schroniska. Będzie jedynym psem z Siedlec, który w tym roku zostanie wywieziony do schroniska. Wszystkim innym udało się znaleźć domy.

Pies został znaleziony w okolicach ulicy Starowiejskiej.

— Był bardzo wychudzony i przestraszony, miał na sobie prawie 100 kleszczy — mówi **Julia Nowak** z gabinetu weterynaryjnego „Piesio”, gdzie przebywa zwierzak.

Od tego czasu pies sporo przybrał na wadze i stał się bardzo ufny.

— On bardzo potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Najchętniej chodziłby przy nodze. Gdy rano wypuszczam go na dwór, to nie wyjdzie, dopóki go nie

pogłaszczę. Zresztą, ciągle się rozgląda, gdzie jest człowiek. Gdy jako wolontariusze przychodziły rodziny z dziećmi, to bardzo lubił, kiedy dzieci go głaszały.

Jest to młody pies. Jak szacują w gabinecie, ma rok, najwyżej 2 lata. Został już wyleczony, wykastrowany i zaczipowany. Umie chodzić na smyczy, nie wyrывa się. Nie reaguje również na koty.

— A nawet na wiewiórkę — śmieje się Julia Nowak. — Gdy zobaczył jedną podczas spaceru, to poprzyglądał się i poszedł dalej.

Pies zachowuje czystość na terenie gabinetu.

— Naprawdę szkoda byłoby go do schroniska, bo to pies z cudownym charakterem. Jestem przekonana, że



fol. Gabinet „Piesio”

za dom i miłość odpłaci jeszcze większą miłością i przywiązaniem. Więcej informacji pod nr. tel. 505 121 498. (jj)

Gimnazjum gminy Liw W rękach powiatu

Jeszcze niedawno mieściło się tu gimnazjum gminy Liw w Węgrowie. Teraz nieruchomość należy już w całości do powiatu węgrowskiego. 24 listopada starosta **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik** podpisali z wójtem Liw **Bogusławem Szymańskim** akt notarialny na zakup drugiej części nieruchomości (znajdują się na niej sala gimnastyczna i boisko).

Tym razem samorząd powiatowy zapłacił gminie 3 150 000 zł. W ubiegłym roku kupił już budynek dydaktyczny wraz z działką za 4 214 319 zł. Cała nieruchomość kosztowała więc

prawie 7,4 mln zł, z czego 4,5 mln zł to wsparcie z rezerwy celowej budżetu państwa, a reszta to pieniądze powiatu.

Nieruchomość ma służyć podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. W niedalekiej przyszłości ma tu również powstać Regionalne Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością i Zagrożonych Wykluczeniem. Natomiast gmina Liw, która pozbyła się budynku gimnazjum, pieniądze ze sprzedaży chce zainwestować w gminną infrastrukturę oświatową. (sej)

I znowu na kartę

Mieszkaniec Siedlec poinformował policję, że nieznany sprawca uzyskał dane dostępowe do jego karty płatniczej i zapłacił nią trzykrotnie za zakupy. Straty to prawie 180 zł. (jj)

Posiedzi 4 dni

Policjanci z Siedlec zatrzymali 25-latkę, który spędzi w areszcie 4 dni za to, że nie zapłacił grzywny i kosztów sądowych w łącznej wysokości 280 zł. (jj)

Vibrant w Barbórkę

Zaplanowany na 20 listopada koncert live zespołu Vibrant ze Sceny Teatralnej Miasta Siedlce odbędzie się 4 grudnia o godz. 20. Zmiana terminu koncertu była spowodowana chorobą jednego z członków zespołu.

Vibrant pochodzi z Siedlec, powstał w połowie 2013 r. Dotychczas wydał debiutancką płytę „The hell is around me”. Graną przez siebie muzykę określa jako hell rock. Wokalistą i gitarzystą jest **Leszek Kowalik**, na basie gra **Przemysław Pałdyna**, na drugiej gitarze **Daniel Popek**, a na bębnach **Robert Protasewicz**. (Ana)

Miał być prezent?

38-letnia siedlczanka kupiła na portalu zestaw zabawek dla dzieci za 130 zł. Do tej pory nie odzyskała pieniędzy i nie dostała zabawek. (jj)

Niewybuchy znalezione w pobliżu urzędu miasta w Łosicach przypomniły o tajemnicach miejscowej historii.

11 granatów

Listopadowy poranek. Od rana na parking, powstającym przy urzędzie miasta w Łosicach praca wre. W pewnym momencie jeden z odgarniających ziemię mężczyźn zauważa dziwny przedmiot. – Bomba? – nie dowierza oczom. Ale przerywa pracę.

Gdyby wykonał jeszcze jeden ruch...

ODŁAMKOWO-BURZĄCE

19 listopada w Łosicach mogło dojść do tragedii. Na placu obok urzędu miasta znaleziono 11 niewybuchów z czasów II wojny światowej. Gdy tylko robotnik zauważył pierwszy z nich, wezwano policję. Przyjechali pirotechnicy z łosickiej komendy. Na miejscu zdarzenia był też podinspektor ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego w łosickim Starostwie **Roman Kasprowicz**. – Okazało się, że znaleziony niewybuch to granat odłamkowo-burzący o średnicy 82 mm i długości 320 mm, uzbrojony w zapalnik moździerzowy – powiedział nam. I podkreślił: – Możliwy promień rozrzutu odłamków takiego granatu w przybliżeniu wynosi prawie 800 m!

Prace remontowe natychmiast wstrzymano. Z łosickiego urzędu miasta, urzędu skarbowego i pobliskiej szkoły muzycznej ewakuowano 100 osób.

– Wezwaliśmy saperów z Wesołej. Zanim przyjechali, znaleźliśmy jeszcze siedem granatów. A gdy saperzy już byli na miejscu, odkryliśmy kolejne trzy – opowiada Roman Kasprowicz.

Niewybuchy zostały zabrane na poligon „Zielonka – Rembertów”, tam je zdetonowano.

TU BYŁY NIEMIECKIE OKOPY

– Po akcji od razu sięgnąłem do gromadzonych przeze mnie materiałów historycznych. Bo wiem, że po wojnie mój ojciec, Marian Ka-

sprowicz, oraz Marian Czabaj, Józef Sidorowicz i dwóch przesiedleńców z Pomorza jako pracownicy miejskiej elektrowni nadzorowali z milicjantami usuwanie materiałów wybuchowych. To niewybuchy i niewypały, które mieszkańcy Łosic i okolic zwozili do niemieckich okopów. Te okopy były tam, gdzie teraz stoi budynek urzędu miasta.

Roman Kasprowicz znalazł w swym archiwum historię okopów.

– Był rok 1944. Niemcy, którym przecięto drogę odwrotu w rejonie Brześcia, wycofywali się przez Łosice. Chcieli wysadzić drewniany most na Tocznej w centrum Łosic. Bomby, pociski artyleryjskie i moździerzowe zakopali pod mostem, umieścili je też na jego podporach. A w okopach przygotowali się na nadejście Sowietów – opowiada Roman Kasprowicz.

ZABIĆ NIEMCÓW, OCALIĆ MOST

Niemców obserwował łosiczanin **Wacław Ostapski**. Dom, w którym mieszkał i prowadził zakład ślusarsko-kowalski, był bardzo blisko powstających okopów.

– Pan Ostapski widział, jak Niemcy prowadzili przez teren cmentarza żydowskiego przewody do odpalania ładunków wybuchowych. Przyglądał się saperom, którzy byli gotowi do wysadzenia mostu, gdy będą nacierać wojska sowieckie – mówi Roman Kasprowicz. Dodaje też: – Hitlerowcy kazali państwu Ostapskiemu ewakuować się z domu. Pan Ostapski należał do miejscowego oddziału Batalionów Chłopskich i o wszystkim informował w oddziale. I wtedy zapadła decyzja: zabić Niemców, ocalić most.



fol. MC

Podinspektor ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego w łosickim Starostwie Roman Kasprowicz

31 lipca 1944 roku wojska sowieckie nacierały od strony Hadynowa i Rudnika.

P R O M O C J A



fol. arch.

– Żołnierze niemieccy byli w gotowości, ale w nocy partyzanci z BCH przecięli kabel i zaatakowali saperów. Niemcy uciekli w kierunku Zakrza. Most i zabudowania państwa Ostapskich zostały uratowane – opowiada Roman Kasprowicz.

Niewybuchy zabrano z mostu. Podobnie jak przynoszone przez mieszkańców inne wybuchowe materiały wojenne, trafiły do okopu.

– Potem część została wywieziona, a część po prostu zakopano – mówi Roman Kasprowicz. – Znalaziono je w latach 1964-66,

prawdopodobnie podczas budowy obecnego urzędu miasta. Wojsko przewiozło je na skraj lasu w Zakrzu. Tam zostały zdetonowane. Eksplozja była tak silna, że zadrżały szyby w naszych domach. Później, gdy kopano filary pod nowy most na Tocznej, robotnicy natknęli się na 2 bomby lotnicze. Też zdetonowano je w lesie zakrzeńskim.

Teraz znaleziono 11 granatów odłamkowo-burzących. Czy to już wszystkie łosickie niebezpieczne pamiątki z czasów wojny?

MILENA CELIŃSKA



Mazowiecki Szpital Wojewódzki
im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o.



Włącz się do walki z COVID-19

Bank Gospodarstwa Krajowego aktywnie wspiera Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. w rekrutacji personelu medycznego do szpitala tymczasowego.

Jeśli masz odpowiednie doświadczenie oraz wykształcenie i chcesz pomóc chorym - **ZGŁOŚ SIĘ!** Bądź częścią zespołu, który zadba o zdrowie i bezpieczeństwo innych.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

- Lekarz
- Pielęgniarka/ Pielęgniarka
- Ratownik Medyczny
- Salowy/Salowa
- Opiekun Medyczny
- Pracownik Obsługi Technicznej

Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. oferuje:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę cywilnoprawną
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zakwaterowanie i wyżywienie
- pracę w systemie pełnego etatu lub części w szpitalu w Siedlcach



fol. KMP w Siedlcach

Komenda Miejska Policji w Siedlcach ma nową funkcjonariuszkę. To suczka rasy owczarek niemiecki. Wabi się Oktawia, ma 2 lata.

Została zakupiona przez Komendę Wojewódzką Policji zs. w Radomiu

i będzie się szkoliła pod okiem opiekuna, asp. **Mariusza Misiaka**, który ma 4-letnie doświadczenie w pracy z psami patrolowo-trojącymi.

Aga Król



Wejdź na stronę i aplikuj:
<https://www.bgk.pl/rekrutacja-szpital-covid/>

Szpilki Zaczyńskiej No, kurde, byliście pierwsi!

Ach! Te wulgaryzmy... Ach! Te kobiety nieprzebierające w słowach... I ach! Te transparenty pełne słów powszechnie uznanych za obelżywe... Kurde. Cemu mam wrażenie, że o czymś zapomniałam?... Ach! No tak!... Jest jeszcze jedno poruszające „ach!”. To oburzenie pisowców!... Bezcenne. Po prostu, bezcenne!

Muszę tu uderzyć się w piersi i honorowo oddać im palmę pierwszeństwa. Pisowcom. No, kurde, byli pierwsi! Szelmy jedne. Ajajaj. A my tu, gniewne kobiety, czujemy się, jakbyśmy proch wymyśliły swoimi „cip...i” na transparentach, ujmująca prośbą „wyp...ć”, czy uroczą zachętą „je...ć pis”.

Pamiętacie „spieprzaj dziadu”? No ładne to było. Takie milusie, prawda? Pieszczotliwe wręcz. Ach, dziś już klasyka. Autor: Lech Kaczyński. Odbiorca? Obywatel. Zwykły obywatel, zadający mu trudne pytania. No, jak tam, pisowcy? Bijecie brawo? Ja myślę.

Ale przy kolejnym cytacie to już chyba owacje na stojąco będą, co? Bo autorem jest wasz urzędujący premier.

„Ludzie mają zapier... ć za miskę ryżu”. Hmmm.... Zapier...ć... Wypier...ć... Istotnie, na transparentach powinno się teraz pisać: „PiS! Zapierd..ć!!! Brać się za uczciwą pracę, a nie kręcić lody na maseczkach i na szpitalu narodowym! Zapier...ć! I to już!”.

Co tam jeszcze premier mówił na taśmach u Sowcy? O! Jest prawdziwa perełka. Jakże aktualna:

„Trzysta lat temu daliśmy dupy i zamiast mieć porządne Oświecenie (...) to się bawiliśmy w jakieś liberum veto, demokracje szlacheckie (...)”. Ajajaj, z tym dawaniem dupy to teraz trochę nie tego, no nie? Bo i dupa brzydko brzmi, dawanie jeszcze brzydziej się kojarzy, a jeszcze to veto... he, he, he... Co za chichot losu...

Dobra, przejdźmy dalej: „Kur...a siedzą ci bogaci Amerykanie, Żydzi, Niemcy, Angole, Szwajcarzy, nie?”. .. Auć! No „ku...a” jest! W ustach premiera! A tak spijacie z jego ust te wszystkie mądrości i cudowności. No i trzeba umyć ząbki, drodzy pisowcy, bo teraz może wam się odbijać tą premierowską starą „ku...ą”.

No trudno. Rzeczywiście, byliście pierwsi z tymi wulgaryzmami. Oddaję więc palmę pierwszeństwa z wielkim bólem, i tym razem, wierzcie mi, mój ból jest większy niż wasz ból. Ale chyba zaczynam was rozumieć. To wasze „ku...y”, wasze „zapier...ć” i wasze „dawanie dupy”. I ktoś je wam próbuje zapier...ć! Oburzające!

To ja tylko skromnie i tradycyjnie się pożegnaj: ***** **!

Bo to już takie bardziej autorskie jest. Niepisowskie. Więc bardziej mi odpowiada.

MARIOŁA ZACZYŃSKA
cytaty za tvn24.pl

Artykuł drugiej potrzeby |Ambicja, mściwość, głupota

„Ambicja, mściwość i głupota zgubiły Polskę, ale najpierw głupota” – ocenił w swoich pamiętnikach Giacomo Casanova. Słynął z przygód i dworskich zalotów. Wycierając się po europejskich dworach, poznał polityczne abecadło. No i, co nie jest bez znaczenia, pochodził z Wenecji, tej mistrzyni koniunkturalnej dyplomacji. Znał się na rzeczy i na świat patrzył bez złudzeń.

Zadaniem Casanovy, Rzeczpospolitą zgubiła... Familia Czarotoryskich. Szukając za granicą sojuszników wobec swoich dynastycznych planów, dała Familia władcom Rosji i Prus nowy pretekst do wkraczania w nasze sprawy. Zresztą poczytajmy pamiętniki słynnego uwodziciela. August Czarotoryski „by dopiąć swego, zjednać sobie carycę i elektora brandenburskiego doprowadził do tego, że sejm polski uznał tę pierwszą za cesarzową Wszech Rosji, a tego drugiego za króla Prus. (...) Czarotoryski, wojewoda ruski, zaślepiony pragnieniem zemsty, przekonał sejm, że to uznanie jest tylko grzecznością – formułką, władcom bowiem zależy jedynie na honorze tytułu i nie mają zamiaru traktować go dosłownie”.

Stosowne tytuły zostały Petersburgowi i Berlinowi przyznane. Potem doszło jeszcze prawo do cudzoziemskiej opieki nad prawosławnymi i protestantami.

Co było dalej? Casanova bez trudu przewidział skutki: „Czy widziano kiedy władców wahających się choć przez chwilę z udzieleniem swojej ochrony krajom, które o to proszą? Nie, świetnie bowiem wiedzą, że to pierwszy krok, od którego zależy cała reszta. Najpierw się jest opiekunem, z opiekuna staje się ojcem, a potem panem drogiego pupila, gdy w istocie chodzi o to, by zatroszczyć się o jego dziedzictwo”.

Tak wtedy, tak i teraz znajdują się sąsiedzi, którzy się Polską chętnie opiekują. Bo bardzo chcą, by była „praworządna”. A czym jest „praworządność”? A tym, co sobie tylko Europa zażyczy. Każdy pretekst będzie dobry. Przecież to tylko miła grzecznościowa formułka. – Nie bójcie się „praworządności” – poucza nas zacna Europa. No przecież chcecie być „praworządni”, prawda?

Oczywiście, że chcemy, światła Europo. Jesteśmy nawet na tyle rozgarnięci, by decydować o tym, czy z praworządnością jest u nas gorzej, czy lepiej. Kiedy będzie źle, to sami – uwierzcie nam, nie jesteśmy Niemcami – potrafimy niepraworządnym pogonić. Mamy wprawę i obejdziemy się bez bratniej europejskiej pomocy.

To, że obce potencie chcą się w polskie sprawy wtrącać – ich wilcze prawo. Taka była i jest polityka, nieważne, w XVIII czy w XXI wieku. Ale że są Polacy, którzy o to proszą, zabiegają... czekają na brukselskie wsparcie, ślą wiernopoddane hołdy? W imię czego? Odpowiedź jest w pierwszych słowach Casanovy – ambicja, mściwość i głupota.

DARIUSZ KUZIAK

Wszyscy powinniśmy przytulić Antosię...

To walka, która toczy się już od 7 miesięcy, czyli od samych urodzin Antosi Dąbrowskiej. Walka o samodzielne oddychanie i przełykanie. Dziewczynka jest chora na rdzeniowy zanik mięśni (SMA). Nowy pomysł na zdobycie pieniędzy to zbiórka złomu.

Wybawieniem jest dla niej lekarstwo, najdroższe na świecie. Jego koszt to blisko 10 mln zł! Podaje się je tylko raz, w formie zwykłego zastrzyku. Znacznie zwiększa on szanse na w miarę normalne funkcjonowanie dziewczynki. Od niedawna lekarstwo można podać także w Polsce, w ośrodku w Lublinie. To tak blisko, a jednocześnie tak daleko...

O wybawienie dla Antosi walczy Małgorzata Ośko. Przez lata, kiedy mieszkała w Platerowie, była sąsiadką mamy Antosi, pani Zofii. Jak mówi, sąsiadką zza lasu, a jednak bardzo bliską.

– To zwykły odruch niesienia pomocy. Rodzina Antosi jest niewielka, bez żadnych koneksji i zaplecza materialnego – tłumaczy pani Małgorzata. – To ludzie skromni, ale angażujący się w społeczne działania. Dziadek dziewczynki, Antoni Klimaszewski, gra i śpiewa w zespole „Pasięka”. Teraz dziewczynce potrzebna jest szybka pomoc. Lekarstwo można podać najpóźniej do momentu, kiedy Antosia nie przekroczy wagi 12,5 kilograma. A dzieci rosną bardzo szybko...

Szybko działają też sojusznicy Antosi. Niestety, ich możliwości są w dobie pandemii bardzo ograniczane. Nie załamali jednak rąk i znaleźli metodę na to, aby konto na zakup leku rosnęło. Działają niekonwencjonalnie.

Małgorzata Ośko uczestniczyła w sesji rady gminy w Wiśniewie. Wystąpiła z apelem do władz gminy, radnych sołtysów – a za ich pośrednictwem do wszystkich mieszkańców, firm i instytucji.

– Wprawdzie Antosia pochodzi z Olszanki w powiecie łosickim, ale musimy działać w szerszym zakresie, bo na lek trzeba zebrać ponad 9,5 mln zł – wyjaśniała. – To kwota tak olbrzymia, że Antosię musi przytulić do siebie jak największe grono życzliwych ludzi. Pół Polski, jeśli nie cała. Niestety, pomysły, które przygotowywałam, od dawna stały się nieaktualne ze względu na pandemię. Ale postanowiłam organizować zbiórkę złomu. Nie towarzyszy temu żadne niebezpieczeństwo związane z covid-19, a efekty okazują się wspaniałe. Mam



fot. arch. rodziny

doświadczenia z Platerowa, Łosic, także ze Skórcza. Czy moglibyście państwo zaoferować takie wsparcie także w gminie Wiśniew? W obecnej sytuacji to jedyne źródło pieniędzy na zakup lekarstwa.

Jak technicznie przeprowadzić zbiórkę złomu na terenie całej gminy? Pani Małgorzata przygotowała kolorowe plakaty, które powinny trafić do poszczególnych miejscowości. Będą na nich daty i miejsce zbiórki. Dobrze by było, gdyby akcja zakończyła się do 15 grudnia, bo potem każdy jest zajęty przygotowaniem świąt. Pani Małgorzata nawiązała kontakt z właścicielem siedleckiej firmy przy ulicy Brzeskiej, skupującej złom. Zadeklarował on już, że kupi złom, zebrany w gminie Wiśniew.

– Ten pan jest bardzo zaangażowany w naszą akcję także emocjonalnie – mówi pani Małgorzata. – I wiem, że zaoferuje nam uczciwą cenę. Jeśli jednak ktoś zapłaci więcej, to złom trafi do niego... Najważniejsze jednak jest to, aby było go jak najwięcej. Każda wieś dostanie plakat, ale samo wywieszenie go niewiele da. Ważne, aby mówić o akcji. W gminach, gdzie już była prowadzona zbiórka, radni i sołtysi wsiedli na rowery, czy poszli na spacer przez swoją wieś i rozmawiali z mieszkańcami. Jestem przekonana, że w Wiśniewie będzie tak samo. A jeśli będzie trzeba, to przyjadę i pomogę.

Przy poprzednich zbiórkach początki nie były wcale łatwe. W gmi-

nach twierdzono, że złomu już nie ma, bo dawno został zebrany. Wtedy pani Małgorzata proponowała, żeby spróbować, że może chociaż troszeczkę... I okazywało się, że dało się zbierać nawet (jak w gminie Skórzec) po kilkadziesiąt ton!

– Wchodzimy w to – zadeklarował wójt gminy Wiśniew Krzysztof Kryszczuk. – Nasza gmina brała już udział w akcjach charytatywnych, więc mam nadzieję, że ta również się uda. Już się przygotowujemy. Zbiórki będą prawdopodobnie prowadzone w poszczególnych wsiach. Nie mamy własnego transportu, ale liczę, że nasi przedsiębiorcy społecznie pomogą.

Sama zbiórka to dopiero połowa sukcesu. Ważne jest też, aby zebrany złom nie został w nocy rozkradziony.

– Kiedy prowadziliśmy zbiórkę elektrośmieci, to w dniu ich odbioru podjechała jakaś inna firma i zabierała sprzęt – wspomniał wójt. – Musimy się zastanowić, jak się ustrzec przed podobnymi sytuacjami.

Krzysztof Kryszczuk zaapelował do mieszkańców, aby szukali zalegającego w gospodarstwach złomu. A pani Małgorzata zaproponowała, aby inne gminy same wychodziły z inicjatywą zbiórki złomu na rzecz Antosi. Taka zdrowa rywalizacja może uratować zdrowie dziewczynki.

Ps. Zbiórka pieniędzy jest prowadzona także na portalu siepomaga.pl (trzeba wyszukać: Antosia Dąbrowska).

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Łochów: A jednak odtrąbią adwent

Ze względu na koronawirusa Festiwal Zbliżenia Kultur „Melodie Bożych Tręb”, organizowany przez Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie, został odwołany. Nie oznacza to, że całkowicie zrezygnowano z tradycyjnego zaakcentowania rozpoczynającego się adwentu.

Zatrudniasz, nie płacisz, ale... Zwolnienia nie dla wszystkich

Radni miejscy Łukowa podjęli decyzję o zwolnieniu z opłat podatkowych od nieruchomości inwestorów, którzy dzięki wybudowanym przez siebie obiektom utworzyli nowe miejsca pracy. Zwolnienia są zróżnicowane

W najbliższą niedzielę **6 grudnia** przed rozpoczęciem mszy w kościołach w Budziskach (**godz. 10.30**) i w Łochowie (**godz. 12**) dwóch legaczy na ligawkach obwieści na cztery strony świata, że właśnie jesteśmy

w zależności od liczby zatrudnionych. Firmy, które przyjmą do pracy od 3 do 10 osób, nie będą płacić podatków przez dwa lata. Przy 11-20 nowych pracownikach przez trzy lata, przy 21-50 przez cztery lata, a powyżej 50 zatrudnionych osób przez pięć lat.

w okresie oczekiwania na narodzenie Zbawiciela świata. Po mszach w obu kościołach (**około godz. 11.30** w Budziskach i **około godz. 13** w Łochowie) odbędą się koncerty pieśni adwentowych w wykonaniu **Beaty Oleszek i Witka Brody. (sej)**

Zwolnienia przysługują tylko przedsiębiorcom działającym na terenie Łukowa, ale są wyjątki. Nie będą z nich mogli skorzystać: deweloperzy, instytucje finansowe, bankowe i handlowe oraz stacje paliw. (**MB**)

Członek zarządu powiatu węgrowskiego w obraźliwy sposób zaatakował dziennikarzy.

Kto jest prostytutką?

— W pana nie daj Boże poście pada niecenzuralne określenie, którego nie chciałbym powtarzać. Ono jest obraźliwe w stosunku do wolnych mediów, które na szczęście jeszcze w Polsce mamy — zwrócił się węgrowski radny powiatowy Andrzej Kruszewski do członka zarządu powiatu Tadeusza Kota.

Dyskusja o kontrowersyjnym wpisie miała miejsce 26 listopada na sesji rady powiatu (w formule wideokonferencji). Wymianę uwag sprowokował... sam **Tadeusz Kot**, pouczając opozycyjnych radnych.

PIERWSZY TENOR NADAJE

Tadeusz Kot jest radnym powiatowym dopiero drugą kadencję, ale już stał się osobą, która w imieniu rządzącej powiatem koalicji PiS komentuje i ocenia wypowiedzi opozycji, a swój występ kończy zwykle wnioskiem o zamknięcie dyskusji. Nie unika oceniania innych, czasami stawiając ich w złym świetle. Może to skrzywienie zawodowe, związane z pracą, którą jeszcze nie tak dawno wykonywał? (Był funkcjonariuszem policji).

Woltyżerka słowna między przeciwnymi obozami to chleb powszedni w polityce. Ale zwalczanie kogoś, kto jest obserwatorem politycznych wydarzeń, a nie stroną w sporze, to przekroczenie pewnych zasad (przynajmniej w polityce lokalnej). A Tadeusz Kot tak właśnie zrobił. 4 listopada o godz. 22.56 na swoim pro-

filu w mediach społecznościowych napisał: *Czy może wiecie czy ktoś zdefiniował takie zjawisko jak „prostytucja dziennikarska”? Właśnie zakończyłem przegląd jednej z lokalnych gazet, którą kupuję od kilkudziesięciu lat. Kiedyś kupowałem tylko dla programu telewizyjnego, później — bo chciałem wiedzieć co dzieje się w moim regionie. Od pewnego czasu, kiedy wiem, że obiektywnych i rzetelnych informacji w sprawach ważnych raczej nie pozyskam, kupuję tylko dlatego aby sprawdzić jak bardzo człowiek może się upodlić dla kasy. Pomyślałem, że to tylko wydanie papierowe — w pewien sposób ograniczone, może coś na stronie internetowej? — Jeszcze gorzej!*



Autor wpisu Tadeusz Kot

Tadeusz Kot swój wpis opatrzył okładką dziennika „Prawda”, niegdyś

organu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Co chciał przez to powiedzieć, wie tylko on sam.

TO SKANDAL!

Dyskusji o kontrowersyjnym wpisie może by i nie było, gdyby podczas dyskusji na temat ZSP w Łochowie Tadeusz Kot nie posunął się do pouczania radnych opozycji, gdzie i kiedy powinni zabierać głos. Bo, zdaniem radnego Kota, dyskusja powinna być na komisjach, a nie na sesji, transmitowanej przez internet. — Tu chodzi o zorganizowanie jakiegoś przedstawienia, pokazania się na wizji. Ale to chyba nie nasza (przewodniczącego? starosty? zarządu? — przyp. red.) rola, by organizować tu komuś jakieś występy. Od tego są prywatne media — mówił do opozycyjnych radnych.

— Na tym funkcja wolnego radnego polega, że sprawuje swój mandat w takim trybie, w jakim chce. Oczywiście w granicach prawa — ripostował radny **Krzysztof Fedorczyk**. Przypomniał też „bardzo niegrzeczny” wpis Tadeusza Kota, dotyczący prywatnych mediów. — Jedną jest zaleta (wpisu — przyp. red.), że pan tych mediów nie wymienił, bo już by miał pan gotowy proces — stwierdził radny Fedorczyk.

Mniej wyrozumiały był radny **Andrzej Kruszewski**. Przyznał, że post bardzo go zabolął, bo w latach 80. i 90. w „Solidarności” RI oraz Komitetach Obywatelskich walczył

m.in. o wolne media i zniesienie cenzury prewencyjnej. — Ten wpis to jest po prostu skandal i nadużycie — ocenił.

Andrzej Kruszewski zwrócił też uwagę na ważne osoby z PiS, które polubiły kontrowersyjny post. — Te osoby walczą z wulgaryzacją naszego języka, więc gratuluję, że walczymy z czyjąś wulgaryzacją, a nasza wulgaryzacja jest lepsza niż ich — stwierdził. Podkreślił, że wolne media (zwłaszcza te lokalne) są wartości, o którą należy dbać, bo bez nich nie będzie w Polsce demokracji.

KOGO MIAŁ NA MYŚLI?

Radny Andrzej Kruszewski zapytał też Tadeusza Kota, kogo miał na my-

śli, pisząc kontrowersyjny post.

— Nie sugeruję, który to był tygodnik czy dziennik, czy jakieś inne czasopismo — odpowiedział Tadeusz Kot. I dodał: — Jeżeli państwo macie jakieś spostrzeżenia lub chcecie się dowiedzieć naprawdę na czym polegają wolne media, to przejrzyjcie strony internetowe naszych najbliższych czasopism i tam zobaczycie naprawdę bardzo dużo wulgaryzacji.

Być może wymiana myśli byłaby kontynuowana, ale z wnioskiem o zamknięcie dyskusji pospieszyła starosta **Ewa Besztak**. Głosami koalicji wniosek został przyjęty.

Tekst i zdjęcie

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Pani senator to lubi

Wydawałoby się, że notkę ze skierowanymi w stronę dziennikarzy prasy lokalnej sformułowaniami „prostytucja dziennikarska”, „jak bardzo człowiek może się upodlić dla kasy” mogą polubić tylko ci, którzy nienawidzą „innych” i mają pretensje do całego świata. Okazuje się, że nie tylko. Wpis „polubili” m.in. senator **Maria Koc** i wiceprzewodniczący rady powiatu **Krzysztof Onaszkiewicz**.

Pani senator to bardzo wpływowa osoba. W poprzedniej kadencji była wicemarszałkiem Senatu, co pozwoliło jej ugruntować swą pozycję w tzw. terenie. Od wielu lat jest przewodniczącą zarządu PiS w powiecie węgrowskim. To w dużej mierze od niej zależy, kogo przyjąć w szeregi partii i kto pod szyldem PiS może kandydować na radnego, wójta czy burmistrza. Pani senator utrzymuje stały kontakt ze „swoimi” wójtami i burmistrzami, obiecując wsparcie dla ich przedsięwzięć.

Z kolei Krzysztof Onaszkiewicz to wieloletni samorządowiec i człowiek z natury spokojny (wręcz chodząca dobroć). W partyjnej hierarchii zajmuje niepoślednie miejsce. Jest przewodniczącym komitetu terenowego PiS dla gmin Liw i Miedzna oraz członkiem zarządu powiatowego.

Jak twierdzi węgrowska policja, żadna z ważnych osób nie prosiła o zdjęcie banerów.

— Funkcjonariusze sami je zauważyli — podkreśla rzecznik prasowy KPP.

Instalacja ze „zdrajcami” (cd.)

— Oj nie za długo powisiali banery, piętnujące działania naszych posłów i pani senator. Zaraz po publikacji w „Tygodniku Siedleckim” zdjęli je strażacy w asyście policji — poinformował nas czytelnik.

Oficer prasowy węgrowskiej policji mł. asp. **Monika Książkowska** potwierdza: — Tak, była taka akcja. Banery zostały zdjęte, a nasza komenda policji z urzędu wszczęła postępowanie wyjaśniające.

POLICJANCI UJAWNILI

Instalacja składająca się z banerów wyborczych parlamentarzystów PiS (Marii Koc, Macieja Górskiego, Daniela Milewskiego, Krzysztofa Tchórzewskiego) oraz baneru z napisem „Tu mieszka zdrajca polskiej wsi!” została ustawiona przy drodze wojewódzkiej z Liwa do krajowej „dwójki”. Zbudowano ją w lesie, niemal na granicy powiatów węgrowskiego i mińskiego. Banery zostały przypięte do listew, umieszczonych 2-3 metry nad ziemią. Kiedy instalacja powstała? Dokładnie nie wiadomo. Mogło to być przed drugim protestem rolników przeciw tzw. Piątce dla zwierząt (odbył się 21 października) lub tuż po nim.

O tej niecodziennej kompozycji, będącej zapewne w zamyśle autora (autorów) napiętnowaniem parlamentarzystów PiS, którzy poparli zmiany w ustawie o ochronie zwierząt, pisaliśmy w ubiegłotygodniowym wydaniu „TS”. Papierowe wydanie „Tygodnika”, zawierające tekst, ukazało się w środę 25 listopada. Następnego dnia około godz. 10 na naszej stronie internetowej pojawiła się zapowiedź materiału. Już kilka godzin później instalacja została rozebrana.

Czy ktoś z ważnych osób poprosił policję, żeby zajęła się instalacją? — Nikt do nas tego nie zgłaszał. Po prostu policjanci, patrolując teren, ujawnili banery wiszące na drzewie — wyjaśnia mł. asp. M. Książkowska.

A że kompozycja mogłaby naruszać dobra osobiste funkcjonariuszy publicznych, postanowiono ją zdemontować, a składające się na nią banery — zabezpieczyć. O pomoc w demontażu policjanci poprosili Państwową Straż Pożarną w Węgrowie. Komendant PSP, st. bryg. **Jarosław Soszyński** potwierdza udział strażaków w akcji. Na pogranicze powiatu udali się samochodem z wysięgnikiem. — To była pomoc w zdjęciu obraźliwego billboardu — mówi.



fol. Sej

Ta instalacja już zniknęła.

Zdemontowali ją strażacy, na prośbę policji.

PROKURATOR ZDECYDUJE

Policja poinformowała węgrowską Prokuraturę Rejonową w Węgrowie o instalacji. Policjanci wszczęli też postępowanie, które ma wyjaśnić, czy autorzy instalacji nie naruszyli artykułu 227 Kodeksu karnego. Paragraf 1 wspomnianego artykułu brzmi: „Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.”

A poseł czy senator RP funkcjonariuszem publicznym jest. Konse-

kwencje dla autorów instalacji mogą więc być poważne. Ale sprawa może się też rozejść „po kościach”. Policjanci chcą się skontaktować z czwórką parlamentarzystów PiS. — Jeżeli któraś z osób widniejących na banerach będzie czuła się urażona tą kompozycją, będziemy dalej prowadzić postępowanie. Jeśli osoby te nie będą czuły się dotknięte, prawdopodobnie zostanie ono umorzone. Ale o tym zdecyduje prokuratura — wyjaśnia Monika Książkowska.

To znaczy: Znów wszystko w rękach parlamentarzystów PiS.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Sokołów Podlaski Dla pełnokrwistych Mikołajów

W okolicach mikołajek podarujemy najcenniejszy prezent: krew i osocze — przekonuje nowo powstała Fundacja ITA. I zaprasza na akcję, którą przygotowała wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Siedlcach oraz sokołowskim SP ZOZ. Akcja zostanie przeprowadzona w Sokołowie Podlaskim **7 grudnia od godz. 9.00 do 13.00**.

Specjalny krwiobus będzie wtedy czekał na 2 grupy ludzi dobrej woli. Pierwsza to dawcy krwi. Druga — ozdrowieńcy, którzy przechorowali COVID-19 (warunkiem jest czas — co najmniej 28 dni od zakończenia występowania objawów lub 18 dni od zakończenia izolacji, jeśli choroba przebiegła bezobjawowo). — W czasie pandemii to ogromnie ważne, żebyśmy się nawzajem wspierali — zachęca nieprzekonanych **Monika Figler**, wiceprezes fundacji.

Każdy chętny powinien się wcześniej zapisać. Można tego dokonać, dzwoniąc do organizatorów (tel. 608 026 905 lub 506 180 531), którzy udzielają też dodatkowych informacji. (**BS**)

Urzędnik w ciemnię bity nie jest i sam sobie pracy przysparzał nie będzie...

Ja, zwykły obywatel

— Chodź pan tu, panie kolego, i sam zobacz, co sk...y robią — zachęca mnie wędkarz, który 21 listopada wybrał się na ryby nad Liwiec w rejonie Mokobód. — Patrz pan, jaki syf leją do rzeki. I tak co jakiś czas dzieje się od wielu lat.

A to ścieki wpływają tu z Muchawki, a to znowu ktoś truje rzekę. Może tym razem ktoś spuszcza rowem szambo albo gnojówkę do Liwca, bo chce zaoszczędzić parę złotych? Jak ta rzeka ma to wytrzymać? Przecież po budowie oczyszczalni ścieków w Siedlcach Liwiec miał być już czysty.

Rzeczywiście, widok był dramatyczny. Niewielkim ciekim wodnym (nie rowem melioracyjnym) płynęła brunatna ciecz. I to wartkim strumieniem, choć od dawna nie padało. Bura i cuchnąca ciecz wpływała do rzeki, pozostawiając ciemniejszy ślad na długim odcinku, a na kaskadach ciekę tworzyła się gruba na kilkadziesiąt centymetrów piana. Zanieczyszczenia płynęły do rzeki przez ponad godzinę.

Ciek, którym płynęły nieczystości, prowadzi w kierunku oczyszczalni ścieków, znajdującej się na łąkach — w niedalekiej odległości od Liwca. Obiekt jest nowoczesny, bezobsługowy. Wszystkie procesy odbywają się w nim automatycznie. Nie wiem jednak, skąd do ciekę dostawała się cuchnąca ciecz. To powinny już ustalić odpowiednie służby.

O rzekę dba Polski Związek Wędkarski, który ze składek członkowskich regularnie ją zarybia. Tam na początku tygodnia (w sobotę nie są czynne żadne instytucje) skierowałem informację o ewidentnym

zanieczyszczeniu Liwca. Obiecano interwencję i sprawdzenie, jak sytuacja wygląda na miejscu. Niestety, czas nie jest sprzymierzeńcem ustalenia sprawców zatrucia rzeki.

— Strażnicy Polskiego Związku Wędkarskiego stwierdzili występowanie pewnych śladów, które mogą wskazywać na ewentualne prawdopodobieństwo, że ścieki trafiły do rzeki z oczyszczalni — poinformowało mnie następnego dnia. — W tej chwili jest to tylko przypuszczenie, którego nie można wykluczyć. Strażnicy stwierdzili, że do ciekę ma ujście rura, która prowadzi w stronę oczyszczalni. Poza tym w samym ciekę znaleźli wyraźne ślady jasnego osadu na roślinach. Można to potraktować jako ewentualne wskazówki prowadzące do oczyszczalni, ale na razie nie mamy na to dowodów. Poza tym nie mamy uprawnień, żeby formalnie zajmować się takimi sprawami.

W momencie kontroli w ciekę nie było już praktycznie ani wody, ani nieczystości. Dokonywanie takich aktów w weekend jest powszechnym zabiegiem różnych „trucicieli”, by utrudnić wykrycie sprawcy.

Kiedy 27 listopada okazało się, że o zanieczyszczeniu Liwca w rejonie Mokobód nie powiadomiono Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Warszawie z delegaturą w Mińsku Mazowieckim, sam podjąłem się tej formalności. Co zwykłą formalnością wcale się nie okazało.

— Telefoniczne zgłoszenia w takich sprawach przyjmujemy tylko od organów ścigania lub od urzędów — usłyszałem. — Pan może wysłać maila lub przesłać pisemną informację.

Zauważyłem, że przy takiej proce-

durze ewentualne informacje dotrą do WIOŚ ze znacznym opóźnieniem. A zanim ruszy urzędnicza machina, minie jeszcze sporo czasu.

— Mamy dwóch pracowników zajmujących się ściekami, ale teraz są w terenie — tłumaczono. — No dobrze, przyjmę od pana to zgłoszenie telefonicznie.

Usłyszałem też deklarację, że zostanie ona przekazana inspektorowi. Jak się okazuje, w godzinach popołudniowych i weekendy w WIOŚ działa telefon interwencyjny. Tylko że też nie dla takich, jak ja...

— Na telefon interwencyjny można zgłaszać tylko poważne sprawy... — dowiedziałem się.

No i nie wiem, czy za poważne można uważać zanieczyszczenie pięknej rzeki, płynącej przez obszar chroniony „Natura 2000”? Czy też taka kwalifikacja zaczyna się od awarii stołecznej „Czajki”?

Do 30 listopada nikt nie skontaktował się z wójt gminy Mokobody **Iwoną Księżopolską** w sprawie zanieczyszczenia Liwca i z ewentualnym pytaniem o funkcjonowanie gminnej oczyszczalni ścieków.

— Nikt nie zgłaszał mi żadnej awarii w oczyszczalni, więc jestem przekonana, że takiej nie było — zapewnia wójt. — Być może ktoś inny wprowadził do tego rowu nieczystości. Prowadzi on bowiem za oczyszczalnię, do Mokobód i jeszcze dalej. Niedawno pytałam nawet, jak oczyszczalnia funkcjonuje. Dowiedziałam się od międzygminnego związku wodociągów i kanalizacji, który prowadzi i nadzoruje gospodarkę wodnościekową, że nasza oczyszczalnia działa bez zarzutu, że są w niej prowadzone regularne przeglądy.



Bura i cuchnąca ciecz wpływała do rzeki.

Oczyszczalnia jest bezobsługowa. Czy możliwe jest więc, że po prostu nikt nie zauważył awarii?

— Oczyszczalnię nadzoruje konserwator, który ma obowiązek sprawdzenia jej funkcjonowania 2-3 razy dziennie — wyjaśnia wójt. — I gdyby było coś nie tak, to na pewno bym o tym wiedziała. Tymczasem potwierdził, że w oczyszczalni nie było żadnej awarii, nie prowadzono żadnego płukania.

Czy uda się wyjaśnić, skąd przyszło zanieczyszczenie? Okręg PZW zadeklarował:

— Będziemy szczególnie często i wnikliwie kontrolować ten rejon. A jeśli ktoś zauważy, że do wody odprowadzane są nieczystości albo ktoś wyrzuca do lasu odpady, to zawsze najlepiej powiadomić policję. Od razu.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Od 1 stycznia w Siedlcach więcej zapłacimy za śmieci, ale miasto i tak dopłaci.

W połowie stawki, czyli kompromis...

Od 1 stycznia 2021r. każdy siedlczanin zapłaci za śmieci segregowane 19 zł miesięcznie. Jeśli nie segreguje, stawka wyniesie 38 zł. Ale miasto i tak dołoży 2 mln zł.

Cena odbioru śmieci rośnie, bo wzrastają stawki na wysypisku w Woli Suchożebrskiej, te z kolei rosną z powodu opłat marszałkowskich, większych kosztów pracy i załamania się rynku surowców wtórnych. ZUO musi płacić za to, by odpady od nich ktokolwiek odebrał. Poza tym odpadów przybywa w zaskakującym tempie.

— Tylko przez 10 miesięcy, do października, na wysypisko przywieziono tyle śmieci, ile przez cały 2019 rok — mówi prezes ZUO **Anna Goś-Pszczółkowska**.

Do października w Siedlcach wyprodukowano ok. tysiąca ton odpadów więcej niż przez cały ubiegły rok. Ich wywóz proporcjonalnie więcej kosztuje.

System gospodarowania odpadami nie bilansuje się, choć zgodnie z ustawą powinien. Sytuacji nie poprawiła czerwcowy podwyżka. Miasto musi dokładać z własnego budżetu. W 2019 roku dopłaciło 1,5 mln zł, w tym roku będzie to o pół milio-

na więcej. Przy obecnych stawkach w 2021 r. dopłata wyniosłaby nawet 4 mln zł. Prezydent **Andrzej Sitnik** zaproponował więc podwyżkę opłat za śmieci o 2 złote, choć aby system się bilansował musiałaby ona wynieść 4 zł. Czemu taka propozycja nie padła? Prezydent Sitnik przyznał, że obawiał się całkowitej blokady ze strony radnych PiS i PO. Wybrał kompromis.

MALOWANIE DURSZLAKA

Podwyżkę opłat za śmieci poparły nieoczekiwanie radne **Anna Sochacka** (STS) i **Iwona Orzełowska** (klub radnych PiS). Większość radnych PiS i PO była przeciw

— Podwyżka to malowanie durszlaka — stwierdził **Robert Chojek** (PiS). — Ile byśmy nie malowali, to i tak będzie przeciekać.

Radny uznał, że w Siedlcach stosuje się odpowiedzialność zbiorową, bo za nieuczciwych mieszkańców płacą uczciwi. Chodzi o ok. 10 tys. osób, których brakuje w systemie, a wystarczyłoby wysłać Straż Mie-



Paweł Chazan

ską na kontrolę posesji, na których jest zużywana woda, a nikt za śmieci nie płaci. Naczelnik wydziału gospodarki komunalnej **Paweł Chazan** od razu wyjaśnił, że kontrole są prowadzone.

— Strażnicy skontrolowali dotąd 57 nieruchomości, na którym zużywano wodę, ale nikt nie był zameldowany, więc 50 osób już zaczęło płacić za odbiór odpadów. Sprawdzamy, czy i od jakiego czasu zużywano tam wodę i wezwiemy do ewentualnego uregulowania należności.

A MOŻE ZA WODĘ?

Inny pomysł na uszczelnienie systemu ma **Maciej Drabio** z Lewicy.

— Głosowałem za podwyżką, bo prezydent Sitnik mi obiecał, że w styczniu spotkamy się i porozmawiamy o zmianie systemu i wprowadzeniu opłat, nie od osoby tylko od zużytej wody. Taki system jest wprowadzany w Warszawie.

Zdaniem radnego, w Siedlcach za śmieci nie płaci około 15 tysięcy osób, a nie 10 tysięcy, jak szacują urzędnicy, bo systemowi umykają też mieszkania na wynajem. A jeśli woda jest zużywana, to tego nie da się ukryć i twierdzić, że nikt tam nie mieszka.

— Opłaty za śmieci nie są tak wysokie, by ludzie przestali się kąpać. Zużycie wody jest również powiązane z produkcją śmieci. Starsi, samotni

ludzie produkują bardzo mało śmieci, ale wody też zużywają niewiele. Z kolei ludzie o wyższych dochodach śmieci mają dużo, bo ich stać na różne zakupy. Spróbujmy chociaż na próbę zmienić system, a jeśli się nie sprawdzi, to wrócimy do obecnego. Nie zgadzam się, by uczciwi płacili za nieuczciwych.

Radny **Tomasz Araszkiwicz** z PO wstrzymał się od głosu.

— Za mało rozmawiamy o tym, co można poprawić w systemie — stwierdził. — Temat podejmujemy tylko przy podwyżkach. Za mało jest rozmów z administratorami budynku, nie ma też żadnych pomysłów na uszczelnienie systemu.

JUSTYNA JANUSZ

STAWKI (OD OSOBY) W WYBRANYCH GMINACH I MIASTACH W NASZYM REGIONIE

Miasto lub gmina	Odpady segregowane	Odpady niesegregowane
Gmina Garwolin	32 zł	128 zł
Garwolin	26 zł	78 zł
Łuków	14 zł	28 zł
Sokołów Podlaski	19 zł	38 zł
Mińsk Mazowiecki	28 zł	56 zł
Biała Podlaska	5,20 zł zł za każdy m ³ zużytej wody (w tym mieście jest stosowany system naliczania opłaty od zużycia wody)	

Podobno pracownikom urzędu kazano odpowiadać: „Nie da się” i „Nie ma pieniędzy”.

Kto na kim psy wiesza?

- Po Kosowie Lackim bląkają się dziesiątki bezdomnych zwierząt! - relacjonują mieszkańcy. Ich zdaniem, władze miasta i gminy nie reagują, bo chcą zaoszczędzić pieniądze na inny cel. - Absurd. To zarzut absolutnie bezpodstawny - odpowiadają urzędnicy.

Do naszej redakcji zgłosiło się kilkoro mieszkańców Kosowa. Jak opowiadają, miasto przeżywa obciążenie bezpańskich psów. - Bardzo często są przywożone z innych miast i wyrzucane z samochodów. Dziś jest ich kilkadziesiąt - mówi Czytelniczka. Potwierdza to mężczyzna mieszkający pod Kosowem. - Sporo chodzi watahami. W jednej jest pies, którego podziwiam za spryt. Widziałem, jak ukradł kiełbasę z roweru postawionego przed mięsny. Zresztą pracownicy tego sklepu i kilku innych firm w Kosowie starają się psami opiekować - dodaje.

ROZKAZ: ZNIECHĘCAĆ

Zdaniem obojga mieszkańców, Kosów Lacki boryka się z psim problemem od kilku lat.

- Przynajmniej częściowym rozwiązaniem mogłoby być adoptowanie tych bezdomnych zwierzątek, tyle że urząd miasta i gminy konsekwentnie nas do tego zniechęca. Powinien refundować sterylizację każdego przygarniętego psa. Ale w tym roku zrobił to tylko w 1 przypadku, za 150 zł, a pozostali musieli sami płacić. Kiedy wysyłano ich do gminy, żeby tam wypełnili odpowiednie dokumenty, urzędnicy twierdzili, że nie ma pieniędzy. A przecież na sterylizację urząd ma

tys. rocznie - oburza się kobieta.

Według mężczyzny, podobna taktyka jest stosowana, kiedy chodzi o odławianie bezdomnych psów i odwożenie ich do schroniska: - Nasza gmina robi wszystko, aby zniechęcić ludzi, którzy zgłaszają taką konieczność. Urzędnicy mają polecenie odpowiadać: „Nie da się”, „Nie ma pieniędzy” albo „A może jednak ten pies ma właściciela?”. Wiem, bo mnie też tak potraktowano.

Nasz Czytelnik uważa, że zna przyczynę. - Chodzi o to, żeby na koniec roku stwierdzić, że żaden mieszkaniec nie zgłaszał potrzeby wysterylizowania albo odłowienia bezpańskiego zwierzątka, więc pieniądze przeznaczone na ten cel można przesunąć na straż pożarną - twierdzi. Jak dodaje, wie o tym wielu mieszkańców.

KŁOPOT ZE SCHRONISKIEM

Zbigniew Gęsina z Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta i Gminy potwierdza, że w Kosowie i okolicach jest sporo bezdomnych zwierząt. - Ale wiele samorządów boryka się z podobnym problemem. To dlatego, że brakuje kompetentnych firm - tłumaczy.

Do niedawna kosowski urząd korzystał z usług schroniska w Ra-



Bezpańskie psy to w Kosowie częsty widok

dysach, jednego z największych w Polsce. W czerwcu jego właściciel został aresztowany za szczególnie okrutne znęcanie się nad zwierzętami, więc umowę rozwiązano. - Szukamy uprawnionego schroniska, prowadzonego przez firmę albo organizację pozarządową. Na razie bezskutecznie. Kiedy niedawno ogłosiliśmy zapytanie o cenę, żaden podmiot się nie zgłosił - mówi Zbigniew Gęsina.

Jak dodaje, ponieważ w Kosowie nie ma na przykład straży gminnej, bezdomne zwierzęta są odławiane po zgłoszeniach mieszkańców. - Każde zgłoszenie weryfikujemy i dopiero wtedy wzywamy uprawniony podmiot - tłumaczy. - Teraz szukalibyśmy pomocy w trybie awaryjnym. Mam nadzieję, że skutecznie.

Urzędnik dementuje też stwier-

dzenie naszej Czytelniczki, że od początku roku w Kosowie Lackim zrefundowano tylko 1 sterylizację. - Było już kilka takich przypadków, ostatni całkiem niedawno - mówi.

NIE CHODZI O PIENIĄDZE

Najbardziej jednak oburza go zarzut, jakoby urzędnicy celowo robili wszystko, żeby nie wydawać samorządowych pieniędzy na bezpańskie zwierzęta. - Jest absolutnie bezpodstawny i niezgodny z prawdą. Na pewno ode mnie ani pana burmistrza takie polecenie nigdy nie wypłynęło - mówi. I przekonuje: - Nie wiem, skąd wziął się taki pomysł. I nie mam pojęcia, dlaczego sprawę bezpańskich psów łączy się akurat ze strażą pożarną.

Paweł Nasiłowski, kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, tłumaczy, że co roku rada uchwała

„Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt”. Od 2 lat na ten cel rezerwuje się 15 tys. zł, w tym 12 tys. na odławianie i wysyłanie do schroniska, a 3 tys. na: sterylizację, poszukiwanie właścicieli, usypianie ślepych miotów, opiekę nad wolno żyjącymi kotami i pomoc weterynaryjną dla zwierząt poszkodowanych w wypadkach drogowych.

- W tej kwestii nie chodzi o pieniądze, lecz o rozwiązanie problemu. Jeśli kwota przeznaczona na „Program” okazałaby się za mała, za wnioskiem do rady o jej zwiększenie - dodaje Zbigniew Gęsina.

CO Z GÓRKĄ?

Do tej pory nie było takiej potrzeby. Od kilku lat po wykonaniu tego zadania zostawało średnio 7 tys. zł. - A w bieżącym roku wydaliśmy w ramach „Programu” tylko 5 720 zł, w tym 5 160 na 4 odłowienia i 560 na 4 sterylizacje - wylicza Paweł Nasiłowski.

Co w takim razie dzieje się z „górką”, która zostaje? Czy rzeczywiście może być tak, że automatycznie jest przesuwana na funkcjonowanie OSP w Kosowie i okolicach? - To absurd. Rada nigdy nie przyjęła mówiącej o tym uchwały - odpowiada urzędnik. - Budżet każdej gminy wygląda tak, że z końcem roku kwoty, które zostały po wykonaniu zadania, są przesuwane do tzw. nadwyżki budżetowej. Potem uchwała się nowy budżet z pulą na przyszłoroczny program - kończy.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Elektropołowy wskazują, że na niektórych odcinkach rzek jest totalne bezrybie.

Przyducha była śmiertelna

W tym roku wszystkie rzeki w naszym regionie dotknęła przyducha. Doszło do niej, gdy latem po nawalnych deszczach woda wylała na pola i łąki. Gnijące rośliny pozbawiły ją tlenu, więc gdy spłynęła do rzek, spowodowała masowe śnięcie ryb.

Zawartość tlenu w wodzie, głównie na Kostrzynie i Muchawce, była wiele razy niższa od poziomu potrzebnego do przetrwania ryb. Natychmiast pojawiły się śnięte osobniki, przede wszystkim tych gatunków, które są najmniej odporne na niską zawartość tlenu - okonie, szczupaki, sandacze, płocie, jazie.

Jakie szkody powstały w rybołówstwie? Od odpowiedzi na to pytanie zależy, ile narybku trafi do rzek, aby odtworzyć stan sprzed strat. Niedawno Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Siedlcach przeprowadził kontrolne elektropołowy. Potwierdziły one opinie, że przyducha poczyniła prawdziwe spustoszenie. Okazało się jednak, że nie we wszystkich rzekach brak tlenu okazał się równie dotkliwy. Najbardziej ucierpiały rzeki mniejsze, które dominują w naszym regionie.

- Najgorsze wyniki mieliśmy na Kostrzynie - mówi dyrektor Zarządu Okręgu PZW w Siedlcach, **Rafał Kuczborski**. - W rejonie mostu drogowego w Proszewie, poniżej stawów hodowlanych, stwierdziliśmy tylko jedną słonecznicę! Czyli można powiedzieć, że w tym rejonie Kostrzyna było fatalnie, panowało praktycznie całkowite bezrybie. Nie najlepiej było też na Muchawce. Tam, w rejonie starego młyna w Iglanach, odłowiono jedynie dwa niewielkie szczupaczki (o długości około 30 centymetrów, czyli praktycznie narybek), dwie kozy i jednego kielbka.

Na szczęście najpiękniejsza i jedna z większych rzek w regionie, Liwiec, w miarę dobrze przetrwała przyduchę. Szczególnie optymistyczne były wyniki elektropołów przy moście w Kisielanach. Stwierdzono tam występowanie aż kilkunastu gatunków ryb. Były to między innymi: jazie, klenie, płocie, okonie, szczupaki, liny, kozy, kielbie, różanki, a nawet trawianka, ryba



Latem ryby masowo padały.

fot. arch.

w naszych wodach inwazyjna, która powinna być z rzek eliminowana, bo w końcu zagraża rodzimym gatunkom. Z kolei odłowiony kontrolnie na Liwcu poniżej tamy w Węgrowie wykazały występowanie tych najpopularniejszych gatunków - linów, płoci, okoni i szczupaków.

Wszystkim, którzy myślą, że elektropołowy dokonywane przy użyciu

prądu szkodzą rybnym, czy też je zabijają, wyjaśniamy, że taka metoda tylko na krótki czas oszałamia ryby. One szybko wracają do formy. Polski Związek Wędkarski zamierza wkrótce kupić nowy, bardziej skuteczny sprzęt do tego typu odłowów kontrolnych. I prowadzić je regularnie, co pozwoli określić choćby to, jakimi gatunkami ryb należy zarybiać daną rzekę czy też jej odcinek.

Obecnie preferuje się przede wszystkim typowe dla danych rzek gatunki, które już wyginęły. PZW usiłuje je przywrócić do starożytności, naturalnych siedlisk. Nie jest to jednak łatwe, bo na przestrzeni lat, szczególnie tych ostatnich, charakter rzek bardzo się zmienił, głównie przez znaczne obniżenie poziomu wód gruntowych. Rzeki bardzo się spłyciły, zarastają gęstą roślinnością podwodną, co jest z kolei wynikiem intensywnego nawożenia okolicznych pól i łąk.

- Już od kilku lat Liwiec intensywnie zarybiamy świnką, rybą,

która kiedyś na tej rzece występowała powszechnie, ale już bardzo dawno z niej zniknęła - wyjaśnia Rafał Kuczborski. - Jak dotychczas ani odłowów kontrolnych, ani wędkarzy nie potwierdzają, żeby świnki ponownie zasiedliły Liwiec. A zarybiano nimi choćby rzekę w rejonie Mokobód. Nadal jednak będziemy konsekwentni i zamierzamy zarybiać Liwiec świnką. Ostatnio jest on zarybiany nawet cętą, której większość wędkarzy nigdy nawet nie widziała, bo to gatunek praktycznie na wyginiecie, zresztą w całej Polsce.

Dla wędkarzy najważniejsze są jednak gatunki ryb bardziej pospolite. Rafał Kuczborski ma pomyślnie informacje.

- W związku z tegoroczną przyduchą przez najbliższe 2 lata zamierzamy prowadzić zarybienia restytucyjne, czyli znacznie intensywniejsze, niż normalnie - wyjaśnia. - Będą nimi objęte Liwiec, Kostrzyn i Muchawka. Wcześniej jednak Wody Polskie muszą się zgodzić na ponadnormatywne zarybienie. Prowadzone przez nas elektropołowy służą uzyskaniu takiej zgody.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

To sport, w którym największe sukcesy odnoszą dzieci i młodzież! A liczą się...

Koncentracja, pamięć i spryt

Jan Łagodzin z Siedlec został mistrzem Polski do lat 10 w speedcubingu, czyli układaniu kostki Rubika na czas.

Janek jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 7. To umysł ścisły. Jego ulubionym przedmiotem jest matematyka.

— Uwielbiam też grać na komputerze oraz w planszówki, szczególnie z tatą — opowiada 10-latek.

Jak wspomina, pierwszą kostkę Rubika ułożył niespełna rok temu.

— Byłem na urodzinach u brata cioteczkiego, który miał w domu kostkę i lubił ją układać, ale nie brał udziału w żadnych turniejach. Dał spróbować, a mnie od razu się spodobało!

— Kupiliśmy Jankowi pierwszą kostkę, teraz ma już ich ponad 30. Wszystkiego nauczył się sam, wyszukując w internecie informacje i oglądając filmy. Chciał układać kostkę coraz lepiej i szybciej. Razem z żoną się cieszymy, bo to zajęcie, które nie tylko poprawia zdolności manualne, ale też korzystnie wpływa na koncentrację i pamięć. Trzeba też być sprytnym, sposobów na ułożenie kostki jest mnóstwo. Wszystko to ćwiczę umysł — mówi tata chłopca, **Grzegorz Łagodzin**.

Pan Grzegorz i jego żona również układają kostkę. Ich nauczycielem jest syn.

— Jak tylko zaczęło mu coraz lepiej iść, koniecznie chciał nam pokazać, jak to się robi. Tak więc w domu teraz wszyscy układają kostkę. Oczywiście z żoną nie robimy tego tak szybko jak

Janek. Tu nawet nie ma porównania, ale się staramy. Wszystko po to, żeby podtrzymać w nim zainteresowanie. Dziecko szybko traci zapał, uważamy, że rolą rodziców jest dbanie, żeby jego pasja nie opadła, szczególnie jeśli ktoś ma talent. Potrzebne są pozytywne bodźce — opowiadają rodzice.

POMOGŁA PANDEMIA

Speedcubing nie jest oficjalnie uznawany za sport, ale ma rzeszę fanów na całym świecie. Jest dyscypliną, która dynamicznie się rozwija, wciąż powstają nowe konkurencje i metody ułożeń. Najlepsze wyniki osiągają dzieci i młodzież. Rekordy są coraz bardziej wyrubowane. Chińczyk Yusheng Du na ułożenie całej kostki Rubika potrzebował niespełna czterech sekund!

W Polsce speedcubing też zyskuje na popularności. Miłośnicy tej łamigłówki skupiają się wokół Polskiego Stowarzyszenia Speedcubingu.

— Gdy Janek przeglądał w sieci informacje na temat kostki Rubika, dowiedział się, że są organizowane turnieje. Przed pandemią odbywały się stacjonarnie, w różnych częściach kraju. Przez koronawirusa rywalizacja przeniosła się do internetu. Paradoksalnie stała się więc bardziej dostępna. Dzięki temu syn mógł się w łatwy

sposób sprawdzić z zawodnikami z całej Polski — wspomina pan Grzegorz.

KOLEDZY I RYWALE

Jankowi od początku szło bardzo dobrze. Zajmował w turniejach czołowe miejsca w swojej kategorii wiekowej. W połowie listopada przyszedł czas na najważniejszy test — mistrzostwa Polski.

Zwycięzcę wyłoniono na podstawie średniej z pięciu ułożeń kostki. Wynik młodego siedlczanina to 14,04 sekundy (najszybsze ułożenie trwało 12,78 s). Jan Łagodzin wyprzedził zaledwie o pół sekundy drugiego w klasyfikacji Dawida Centkowskiego. Ich dwóch od reszty zawodników dzieliła przepaść. Średnia czasów uplasowanego na trzecim miejscu zawodnika wynosiła 24,54 sekundy.

— Dawid jest moim kolegą z Torunia. Lubimy się. Wygrać z nim było bardzo ciężko. Miałem dużo szczęścia — przyznaje skromnie Janek.

— Między nimi jest czysta sportowa rywalizacja. Cieszę się, że syn ma takiego konkurenta. Obaj dzięki temu mają motywację do poprawiania swoich osiągnięć — dodaje jego tata.

Na stronie internetowej i fanpejdżu „Tygodnika Siedleckiego” zamieściliśmy informację o sukcesie młodego siedlczanina. Wywołała ona mnóstwo pozytywnych reakcji i komentarzy. Jeden z internautów zaofe-



fort. PYT

rował nawet przekazanie w nagrodę dla chłopca i jego rodziny biletów do największego centrum iluzji i trickartu w Europie „Trickorama” w Radomiu.

— Tata pozwolił mi przeczytać komentarze i było mi bardzo miło. Dziękuję! — powiedział Janek.

Do podziękowań dołącza się także pan Grzegorz.

— Niesamowicie, że tak wiele osób, które nas nie znają, gratulowały synowi sukcesu. Zupełnie się tego nie spodziewaliśmy. Jesteśmy wdzięczni za miłe słowa!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W łukowskim szpitalu...

Stabilny optymizm dyrektora Furlepy

Na ostatniej sesji łukowskiej rady miasta o sytuacji w szpitalu mówił dyrektor SPZOZ Mariusz Furlepa. Nie udało mu się przysłonić problemów urzędowym optymizmem.

— Sytuacja finansowa szpitala jest stabilna i mam nadzieję, że będzie stabilna — uspokajał. — Nie grozi nam utrata płynności finansowej. Ktoś, kto zajmuje się finansami, doskonale jednak wie, że jeśli dochodzą wydatki ekstra, a takimi są działania związane z pandemią, to budżet szpitala zostaje mocno uszczuplony. W żaden sposób nie mogliśmy ich zaplanować, a w dużej części nie są one refundowane. W związku z tym prosiłem samorządy o pomoc finansową. Konieczna jest przebudowa infrastruktury, nie mówiąc już o konieczności zakupu sprzętu medycznego, testów. Środki ochrony osobistej w części sami kupujemy, a w części dostajemy z Agencji Rezerw Materiałowych. Współpraca z agencją w pewnym momencie kulała, ale dzięki interwencji pana starosty i radnego wojewódzkiego **Ryszarda Szczygła** nie możemy teraz na to narzekać. Pod względem sprzętu medycznego jesteśmy zabezpieczeni, ale nie wiemy, czy nie czeka nas trzecia fala pandemii.

Dyrektor poinformował o zakupie sześciu urządzeń specjalistycznych do terapii tlenem. Pacjenci podłączeni do takich aparatów unikają respiratorów.

Szpital nie otrzymał na to ani refundacji, ani dotacji. Kolejne sześć obiecywała przekazać do łukowskiego szpitala pewna instytucja rządowa, Mariusz Furlepa nie wymienił jej nazwy, ale ... na deklaracjach się skończyło. Te aparaty szpital jednak zakupił dzięki pomocy finansowej władz powiatu. Musi teraz być jednak przebudowana infrastruktura związana z tlenem. Starostwo przewidziało dotację na budowę nowego 11-tonowego zasobnika tlenowego wraz z drogą dojazdową i poszerzeniem bramy wjazdowej.

— Pewne rzeczy są niezależne od nas, medyków — mówił dyrektor Furlepa. — My działamy na podstawie przepisów prawnych, a rozporządzenia często się zmieniają. Śledzimy codziennie, co nowego pojawia się w przepisach, żeby nie łamać prawa. Wszelkiego rodzaju ograniczenia nie wynikają z naszego widzimisię, tylko z rozporządzeń związanych z reżimem sanitarno-epidemiologicznym. Kolejki przed przychodnią specjalistyczną i szpitalem też wynikają z tych zarządzeń. Staramy się je za wszelką cenę ograniczyć. Ustawiliśmy kontenery i namioty, żeby pacjenci nie stali pod gołym niebem. Wszystkie od-

działy pracują w ograniczonym zakresie. Wynika to z masowych zachorowań personelu w październiku. Rozumiem żal i pretensje ludzi, którzy nie mogą się dostać do placówki medycznej, ale nie możemy rozprzestrzeniać zagrożenia dla osób już leczonych. Ograniczenia przyjąć mogą jeszcze wzrosnąć. Musimy bardzo



Mariusz Furlepa

fort. PGL

uważać, żeby miał nas kto leczyć. Sytuacja pandemiczna trochę się uspokoiła, ale nie wiem, co będzie jutro, albo za kilka miesięcy. W naszym powiecie najwięcej zachorowań było w

drugiej połowie października. Nie unikaliśmy najgorszego, czyli zgonów. Najczęściej byli to pacjenci z chorobami współtowarzyszącymi. Uważam, że leczenie w naszym szpitalu jest prowadzone na najwyższym poziomie.

uczestniczyć w konferencji z wojewodą lubelskim. Radni mieli jednak możliwość wypowiedzenia się na ten temat. Skorzystał z niej **Jarosław Okliński**.

— Dyrektor powiedział to, co mógł powiedzieć. Szpitalowi brakowało i ciągle brakuje urządzeń do tlenoterapii. Wiele zgonów spowodowanych jest tym, że pacjenci są skazani na porady telefoniczne. Koronawirus rozwija się bardzo szybko. Duszności pojawiają się w ciągu kilku godzin, co w niektórych przypadkach oznacza zgon. Wielu chorych przywożono do szpitala w stanie agonalnym. Pewne rzeczy można było przewidzieć, pewnych nie. Wcześniej trzeba było reagować i wesprzeć szpital finansowo. Bo cóż innego możemy zrobić jako radni? Dziękuję burmistrzowi za reakcję i relatywnie szybkie podjęcie decyzji o udzieleniu szpitalowi pomocy. Kto szybko daje, dwa razy daje.

Z kolei **Leonard Baranowski** zwrócił się do burmistrza, by jako członek społecznej rady szpitala zawnioskował o rozbudowanie placówki. Tematyka walki z pandemią nie zainteresowała pozostałych radnych. Szykowali oni swoje siły na debatę o nazewnictwie dwóch nowych ulic. Mieli twardy orzech do zgryzienia, bo musieli wybierać między: Bajkową, Franciszka Salezego Jezierskiego, Kresów Wschodnich, Wileńską i Karola Levittoux.

MIROŚLAW BUCZEK

Pożegnanie Elżbiety Sargowickiej

Nauczycielka języka polskiego w IV LO im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach **Elżbieta Sargowicka** została pośmiertnie odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Rodzinie przekazał go minister edukacji narodowej, który przybył na pogrzeb. - Czas przypieczętował na wieki wielkie dokonania pani profesor Elżbiety Sargowickiej. Czas przypieczętował na wieki jej ogromną pracę, jaką włożyła w pracę nauczycielską, wychowawczą, czas pieczętuje na wieki jej wielki autorytet, który stworzyła swoimi dokonaniem...



fot. PK

- powiedział minister **Przemysław Czarnek**.

Uroczystości pogrzebowe Elżbiety Sargowickiej odbyły się 27 listopada. O godzinie 13.30 w Kościele pw. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus odprawiona została msza żałobna. Po nabożeństwie ciało zmarłej złożono na cmentarzu przy ulicy Janowskiej.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com.

Aga Król

Zenon Borkowski (1951-2020)

22 listopada w wieku 69 lat zmarł Zenon Borkowski, działacz i współzałożyciel Solidarności Rolników Indywidualnych w województwie siedleckim oraz Solidarności Pracowniczej w WLKS Mostostal Siedlce.

Urodził się w Zaolśzynie w gminie Trzebieżów. Prowadził gospodarstwo rolne i od 1980 r. pracował jako elektryk w siedleckim Mostostalu. W 1980 r. był jednym z założycieli zakładowych struktur NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. współorganizował NSZZ „Solidarność” RI w województwie siedleckim. Był też jednym ze współorganizatorów ogólnopolskiego okupacyjnego strajku chłopskiego w budynku organizacji młodzieżowych w Siedlcach (ze strajku wyszedł 14 grudnia 1981). W stanie wojennym został internowany.

Gdy go wypuszczono, zajmował się m.in. kolportażem wydawnictw niezależnych, brał udział w akcjach plakatowych i malowaniu napisów na murach, w manifestacjach i akcjach protestacyjnych, organizowanych przez podziemną „Solidarność”. Jeździł do Warszawy na msze za ojczyznę, koncelebrowane przez ks. Jerzego Popiełuszkę. Uczestniczył w pracach Komitetu Charytatywnego w Siedlcach oraz Duszpasterstwa Rolników.

Był jednym z założycieli (i autorów tekstów) pisma „Informator Solidarność Siedlce”. Pod koniec lat 80. XX w. działacze podziemnej „S” z siedleckiego Mostostalu, w ramach działającego legalnie Klubu Towarzystwa Miłośników Podlasia, odbudowali zniszczony kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego w Majówce (gm. Przesmyki). Zenon Borkowski należał do grona inicjatorów tego pomysłu, brał też czynny udział w odbudowie. W 1989 r. uczestniczył

w akcji wyborczej Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Już w wolnej Polsce działał w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach i w odradzających się strukturach rolniczej „S” na Mazowszu (był przewodniczącym powiatu siedleckiego NSZZ RI Solidarność, a także członkiem Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej „S” RI).

To autor pięciu książek, dokumentujących współczesną historię: „W cieniu Kościoła. Listy z internatu”, „Majówka z Marszałkiem”, „Zanim przyszła »S«”, „Szlakami Niepodległości” oraz „Gdyby nie nóż w plecy...”. Pisał je z pozycji uczestnika wydarzeń, opierając się na zgromadzonych przez siebie materiałach oraz wspomnieniach (swoich i kolegów z „S”). Jak mówił, chciał udokumentować wydarzenia. Nie lukrował, nie barwił. Jego książki są bez wątpienia cennym źródłem wiedzy nie tylko dla historyków, ale i dla wszystkich, którzy interesują się najnowszą historią.

Zenon Borkowski został uhonorowany: Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Pogrzeb Zenona Borkowskiego odbył się poniedziałek 30 listopada w Siedlcach. Zmarłego żegnała rodzina, przyjaciele oraz koledzy z rolniczej i robotniczej „Solidarności”.

Zenku, spoczywaj w pokoju.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Nasze nazwiska (373)

Chmiel – zostało zapisane po raz pierwszy w 1369 roku w „Acta consularia Casimiriensis...” jako Chmel. W 1373 r. w „Najstarszych księgach i rachunkach miasta Krakowa...” „został odnotowany „caupo”, czyli szynkarz, kramarz Petrus Chmel, w roku 1394 Petro Chmiel „de Skala”, ze wsi Skala koło Krakowa. Popularność nazwiska wzięła się stąd, że chmiel jest nie tylko rośliną, z której robi się środek uspokajający, wzmacniający włosy i nadający im połysk, ale przede wszystkim piwo, uważane za polski napój tysiąclecia. Było spożywane w dawniejszych czasach od rana do wieczora. Chmielem nazywano nie tylko roślinę i piwo, ale także trunki, pijatykę („Prosiłem go, aby mi dał po wczorajszym chmielu wyspać się”), przenośnie nieporządek, od XVI wieku ludową pieśń weselną, śpiewaną przy oczepinach. Chmielem zwano dawniej także daninę z tej rośliny, przekazywaną dworowi przez poddanych. Powiedzenie „Pnie się jak chmiel” znaczyło dawniej pyszni się, „Chmiel mieć w głowie” – mieć w głowie sieczkę, a „narobił chmielu” – nawarzył sobie piwa. Nazwisko może pochodzić od nazw miejscowości z rdzeniem „chmiel” np. Chmiel, Chmielek, Chmieleń, Chmielów. Szlachta o nazwisku Chmiel pieczętowała się herbami Godzięba i Nałęcz. Ci pierwsi (wiadomości o rodzie od 1500 r.) pochodzili ze wsi Kobyłki w dawnym powiecie piotrkowskim; herbu Nałęcz (od 1500) byli notowani w woj. mazowieckim. W 2000 r. nazwisko Chmiel z liczbą 15 042 osób posługujących się nim było na 227. miejscu w Polsce. W 1990 r. najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym

woj. krakowskim – 1337. W siedleckim – 271.

Kobojek – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślakowej. Takie nazwiska, jak: Kobacz (znane od 1619 roku), Kobaj (od 1605 w Małopolsce), Kobajek (zdrobienie od Kobaj), Kobak, Kobas (1728), Kobj, Kobojek (zdrobienie od Kobj) wywodzi Rymut od imienia Jakub, prastłowiańskiego koba oraz staropolskiego kob. Rzeczownik koba oznaczał wrózenie z lotu ptaków, jak pisze Brückner „ptaki drapieżne i kruki we wrózeniu najbardziej znaczące”. Słowo koba oznaczało w średniowieczu także: kobyłę, klacz, macedońskie koba – przenośnie coś złego. Około 1500 r. w Wielkopolsce od niemieckiego Koben – chlew pojawia się w polskim słownictwie słowo kob w znaczeniu chlew dla tuczonych świń. Imię Jakub jest znane w Polsce od XIII wieku. Od jego łacińskiej nazwy Jacobus została zapisana forma Jakob (bardziej popularna w średniowieczu od postaci Jakub). Jak pisze prof. E. Breza w „Nazwiskach Pomorzan” forma „kob-” powstała przez odrzucenie początkowej sylaby „Ja”. Od imienia Jakob powstały takie nazwiska, jak: Koba, Kobak, Kobajło, Koban. I. Kuc w „Słowniku nazwisk mieszkańców południowego Śląska w XIX wieku” nazwisko Koba wywodzi od kob, chlew, imienia Jakob oraz czeskiego koba, kruk. Według SNWPU nazwiskiem Kobojek w 1990 r. posługiwało się w Polsce 259 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim – 136.

Andrzej Karlikowski

Zmarła dyrektorka siedleckiej „Kolejówki”

W niedzielę wieczorem, 29 listopada, w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach zmarła **Alina Brochocka**, dyrektorka ZSP nr 6 w Siedlcach, popularnie zwanej „Kolejówką”.

Pani dyrektor miała 56 lat. Od kilku tygodni zmagająca się z covid-19. Wszyscy mieli nadzieję, że wyjdzie z choroby. Ta śmierć zaskoczyła wielu.



fot. A. Król

– Zdecydowanie za wcześnie – mówią jej współpracownicy.

Alina Brochocka była w Siedlcach znaną i lubianą osobą. Dzięki nowym pomysłom i tworzonemu kierunkom absolwenci prowadzonej przez nią szkoły świetnie odnajdują się na rynku pracy.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia. (jj)



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 27 listopada

Zbigniew Wójcicki, 63 lata
Włodzimierz Teperek, 84 lata
Henryk Mądry, 91 lat
Marian Stoń, 60 lat
Paula Lipska, 43 lata
Stefania Karwowska, 76 lat
Janina Lenarcik, 69 lat
Jadwiga Włodowska, 73 lata
Jan Bronisław Prac, 82 lata
Jerzy Trybuch, 70 lat
Wacław Marciniak, 89 lat
Kazimierz Julian Grudniak, 70 lat
Alina Gałązka, 76 lat
Władysława Kondej, 87 lat
Adam Kowalski, 68 lat
Henryka Gniadek, 86 lat
Miroslaw Jan Malitka, 61 lat
Zofia Michalak, 83 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 20 do 26 listopada

Stanisława Helena Kownacka, 90 lat
Jerzy Wysokiński, 71 lat
Stefania Łukasik, 95 lat
Zofia Irena Lisiecka-Wardak, 87 lat
Stefan Makarewicz, 93 lata
Helena Celińska-Walendowicz, 90 lat
Regina Michalak, 92 lata
Maria Domańska, 97 lat
Anna Celińska, 74 lata
Miroslaw Waniak, 70 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonów zostały sporządzone od 20 do 27 listopada

Jan Ryszard Posiadała, 67 lat
Tadeusz Jan Zalewski, 73 lata

Wacław Marian Jerominiak, 79 lat
Maria Borowa, 76 lat
Mieczysław Stanisław Błoński, 94 lata
Marek Kowieski, 55 lat
Joanna Wiesława Głowacka, 85 lat
Henryk Jan Paczuski, 77 lat
Lucjan Boruta, 93 lata
Stefan Dąbrowski, 87 lat
Bogusław Jan Łęczycki, 79 lat
Helena Alicja Kalicka, 91 lat
Zenon Piotr Borkowski, 69 lat
Marta Szymaniuk, 89 lat
Jerzy Tadeusz Leszczak, 79 lat
Mieczysław Pieczeniuk, 72 lata
Tomasz Domalewski, 60 lat
Józef Muszel, 89 lat
Marian Zygmunt Śledź, 65 lat
Iwona Maria Laskowiecka, 59 lat
Maria Zofia Stankiewicz, 74 lata
Eugeniusz Ługowski, 88 lat
Stefania Wawrzyniuk, 96 lat

Jerzy Tadeusz Drabiński, 61 lat
Marianna Nasiłowska, 82 lata
Genowefa Stanisława Artymiuk, 92 lata
Edmund Franciszek Wojciechowski, 87 lat
Tomasz Walenty Kraszewski, 74 lata
Alfred Skudniewski, 72 lata
Tadeusz Gańko, 75 lat
Jadwiga Teresa Supryn, 68 lat
Lucyna Krysiak, 94 lata
Leopold Pilich, 93 lata
Teresa Marianna Czarnolas, 70 lat
Mieczysław Zenon Kowalewski, 68 lat
Zenon Sylwester Buszko, 85 lat
Zygmunt Brzeziński, 82 lata
Maria Łopaciuk, 78 lat
Grażyna Ewa Szostek, 58 lat
Roman Janusz Barański, 73 lata
Ryszard Kazimierz Kalicki, 73 lata
Henryka Wardziak, 76 lat

Władysława Śliwka, 83 lata
Tadeusz Henryk Prusiński, 90 lat
Irena Roman, 93 lata
Marek Welsyng, 56 lat
Marek Stańczuk, 70 lat
Jadwiga Helena Oleszczuk, 75 lat
Józef Gryta, 84 lata
Mieczysław Kołodziejczuk, 81 lat
Henryk Żurawski, 91 lat
Marian Żurawski, 66 lat
Maria Kruszevska, 86 lat
Andrzej Walczak, 81 lat
Tadeusz Henryk Jastrzębski, 89 lat
Józef Czapski, 87 lat
Marian Ferdynand Sikorski, 80 lat
Bolesław Michalski, 96 lat
Andrzej Rząca, 62 lata
Bogdan Olewiński, 75 lat
Marianna Nasiłowska, 78 lat
Jadwiga Łukasiewicz, 92 lata
Krystyna Frączak, 90 lat



Lucja Jóźwiak, 72 lata
Teresa Bednarczyk, 90 lat
Kazimierz Boruta, 75 lat
Grzegorz Warzycha, 66 lat
Jan Siwiec, 88 lat
Jerzy Wyrębek, 68 lat
Halina Raca, 67 lat

USC
w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonów zo-
stały sporządzone od 20 do 26
listopada

Józef Wojewódzki, 71 lat
Danuta Cacko, 67 lat
Józef Mastalerczuk, 79 lat
Władysław Chmielewski, 66 lat
Henryka Łukasiak, 69 lat
Jerzy Król, 73 lata
Teresa Jagiełło, 64 lata
Zygmunt Czarnocki, 85 lat
Stanisława Zawistowska, 79 lat
Henryk Przywóski, 89 lat
Stanisław Kowalczyk, 77 lat
Witold Buczyński, 69 lat
Grzegorz Surowski, 43 lata
Wiktoria Goleniak, 90 lat
Zygmunt Kalicki, 83 lata
Stanisław Wierzbicki, 75 lat
Bartosz Sałuda, 41 lat
Danuta Strus, 78 lat
Stanisław Siejka, 62 lata

Łącząc się w bólu wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy dla

Pani Urszuli Łukasiewicz
Dyrektor CKZiU w Siedlcach
oraz pogrążonej w żałobie Rodzinie
z powodu śmierci



TATY

składają
Pracownicy CKZiU w Siedlcach



Pani mgr Alina Brochocka

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
nr 6 im. gen. Józefa Bema w Siedlcach.

*To nieodżałowana strata dla polskiej edukacji, młodzieży
oraz wszystkich, którym na sercu leży
rozwój szkolnictwa technicznego i branżowego,
w tym kształcenie przyszłych kadr dla kolei.
Zaangażowanie i wsparcie Pani Dyrektor wyznaczy-
ły szlak owocnej współpracy szkoły oraz naszej spółki.
To dziedzictwo będziemy kultywować i rozwijać.
Rodzinie i bliskim pragniemy przekazać najszczerze
kondolencje oraz słowa otuchy.*

Zarząd i pracownicy PKP Intercity SA

Panu

Markowi Czapskiemu

Prezesowi Zarządu Okręgowej

Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

z powodu śmierci

Taty

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy

OSM w Siedlcach

*Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną,
Powiem ci: śmierć i miłość – obydwie zarówno.
Jednej oczu się czarnych, drugiej – modrych boje.
Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje.*

(Jan Lechoń)

Najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

Panu **Sławomirowi Piotrowskiemu**

dyrektorowi MODR Warszawa

oraz całej Rodzinie

składają pracownicy

Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

Łączymy się z Państwem w bólu, myślach i modlitwie.



Wyrazy żalu i współczucia

Pani Teresie Szymańskiej

Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach

z powodu śmierci

MAMY

składają

Marek Gorzala
Przewodniczący Rady
wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

Z głębokim smutkiem przyjąłam wiadomość
o śmierci mojej wychowawczyni
i dyrektora ZSP nr 6 w Siedlcach



Pani Aliny Brochockiej

Rodzinie składam wyrazy współczucia.

Kamila Gasiuk-Pihowicz
Posłanka na Sejm RP



Wyrazy żalu i współczucia

Panu Adamowi Oklińskiemu

Staroście Powiatu Siedleckiego w kadencji 1998-2002
Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach

z powodu śmierci

TATY

składają

Marek Gorzala
Przewodniczący Rady
wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

Pani Renacie Gzara

Pracownikowi

Urzędu Miasta Łuków

wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci



OJCA

składają

Burmistrz Miasta Łuków
oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków



Wyrazy żalu i współczucia

Panu Sławomirowi Piotrowskiemu

Radnemu Rady Powiatu w Siedlcach

z powodu śmierci

Mamy

składają

Marek Gorzala
Przewodniczący Rady Powiatu
wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
Ks. Jan Twardowski

Panu Karolowi Kowieskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
po śmierci



TATY

składają

Zarząd i Pracownicy
Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o. o.
w Siedlcach.

Koniec starego i początek nowego roku to czas podsumowań, ocen, rozliczeń...

Młodzi ludzie dali radę

O mijającym roku postanowiliśmy porozmawiać z włodarzami gmin. Dziś publikujemy opinie wójta Maciejowic Tomasza Kwiatkowskiego i wójta Sobolewa Macieja Błachnio.



Tomasz Kwiatkowski, Maciejowice

- Kontynuowaliśmy budowę oczyszczalni ścieków w Maciejowicach. Jest to nasze sztandarowe wieloletnie zadanie. Zaczęliśmy je w roku ubiegłym, dzięki pozyskaniu miliona złotych z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Powstały wtedy: reaktor, zbiornik osadu, zbiorniki uśredniające oraz rurociąg odprowadzający ścieki oczyszczone.

W tym roku trwały prace przy wznoszeniu budynku technicznego oczyszczalni, wiaty na agregat, wiaty na osad, pompowni ścieków, montowaniu instalacji wewnętrznej i rurociągów. Wartość tegorocznych robót wyniosła 2 469 254 zł. Wielkim sukcesem jest pozyskanie na realizację tej kluczowej dla gminy inwestycji 4 mln zł od samorządu województwa mazowieckiego.

Miniony rok był dobry dla na-

szej gminy także w dziedzinie drogownictwa. Przebudowaliśmy drogi o łącznej długości prawie 4 km. Nowe nawierzchnie wraz z pobocza- mi powstały w: Budach Podlęskich, Oblinie, Tyrzynie, Topolinie i Maciejowicach. W ciągu dwóch ostatnich lat poprawiła się jakość nawierzchni drogowych na 17 odcinkach. Wartość tych prac wyniosła 4 314 351 zł. Wsparcie zewnętrzne na te zadania zamknęło się kwotą 2 644 346 zł.

W ramach wojewódzkiego programu aktywizacji sołectw wyremontowaliśmy budynek, pełniący rolę świetlicy w Kawęczynie. Wykonano tam nowe przyłącza energetyczne, instalację elektryczną i wodociągową, instalację kanalizacyjną. Pamiętaliśmy również o Podzamczu, gdzie innego wyglądu, wraz z zasadniczą poprawą funkcjonalności, nabrały tereny sportowo-rekreacyjne. W Pogorzelcu wybudowaliśmy plac zabaw. Są tam, między innymi, mała forteca i piramida linowa. Zagospodarowaliśmy teren przy świetlicy wiejskiej w Poliku. Wyremontowane zostały też: świetlica (wraz z zakupem wyposażenia) w Strychu i strażnica w Maciejowicach. Zmodernizowano stołówkę szkolną w Maciejowicach, oświetlenie uliczne w tej miejscowości oraz w: Kawęczynie, Kraskach Górnych i Oblinie.

Ważne dla rolników jest również powstanie stacji meteorologicznej do monitoringu suszy.



Maciej Błachnio, Sobolew

- W mojej opinii był to bardzo dobry rok. Zdecydowanie lepszy niż rok 2019. Na terenie naszej gminy wykonaliśmy siedem utwardzonych dróg, zmodernizowaliśmy budynek szkolny w Gończycach i oczyszczalnię ścieków w Sobolewie.

Udało się wyremontować boisko sportowe w Sobolewie, co jest tym ważniejsze, że w przyszłym roku będziemy świętować 75-lecie Klubu Sportowego Zryw Sobolew.

Cieszę się też, że udało się poprawić funkcjonowanie urzędu gminy. Myślę, że jest on już przyjazny dla interesantów. Zadaniem na trwającą kadencję było poprawienie skuteczności pozyskiwania funduszy ze źródeł zewnętrznych. To się udało. Niedawno zresztą otrzymaliśmy informację o kolejnym wsparciu przez samorząd mazowiecki budowy oczyszczalni ścieków w Gończycach kwotą 2 mln zł.

W bieżącym roku zdecydowaliśmy się na utworzenie referatu komunalnego i utrzymywanie sieci wodociągowo-kanalizacyjnej

w gminie Sobolew we własnym zakresie. Było to duże wyzwanie. Najpierw musieliśmy przejąć majątek po kilkunastu latach dzierżawy. Wiele osób liczyło i pewnie nadal liczy na nasze potknięcie. Uważam, że udało nam się stworzyć fajny zespół, który funkcjonuje coraz lepiej. Zdarzały się także błędy, ale któż ich nie popełnia. Po pierwszym roku pracy tego referatu mamy już większą wiedzę i będziemy ją wykorzystywać w kolejnych latach. Powodzenie przedsięwzięcia w dużej mierze zależało od współpracy z zakładami pracy. Cieszę się, że układa się ono coraz lepiej.

Największym moim rozczarowaniem są złe relacje między wójtem a radą gminy. W 2019 roku było bardzo nerwowo. W tym roku starałam się uspokoić sytuację, rozmawiać z radnymi, przekonywać do swoich racji. Wierzę, że dojdziemy do porozumienia. Nie chcę tracić czasu na przepychanki i personalne rozgrywki. To zbyt mała społeczność, by tracić na to energię.

■■■

Obaj wójtowie są młodymi ludźmi. Przejeli stery w swoich gminach od bardzo doświadczonych samorządowców. Nie brakowało opinii, że nie poradzą sobie.

Pewnie mieli trochę szczęścia, gdyż w tym roku partia rządząca i samorząd województwa mazowieckiego skierowały do gmin wiejskich i małomiasteczkowych strumień pieniędzy. W niczym nie umniejsza to ich sukcesu, bo potrafili wykorzystać dobrą koniunkturę.

MIROSŁAW BUCZEK

A teraz... 200 lat!

Stulatka z Trzcianki

Tylko najwięksi wrogowie mogliby życzyć pani Henryce Kasprzak z Trzcianki w gminie Wilga stu lat. Pani Henryce nikt już takich życzeń nie będzie składał nie tylko dlatego, że nie ma wrogów. Ona po prostu ma już 100 lat.

Urodziła się w Wildze jako najmłodsza z



fol. arch.

siedmiorga rodzeństwa. W 1939 roku wyszła za Andrzeja Kasprzaka. Urodziła pięcioro dzieci, doczekała się trzynaściora wnuków i piętnaściora prawnuków.

Z okazji setnych urodzin jubilatkę odwiedziła, między innymi, wójt **Bogumiła Głaszczka. (MB)**

Kadry z Garwolina

Kurowska za Sionka

Niedawno informowaliśmy o odwołaniu **Kazimierza Sionka** z funkcji dyrektora Biura Administracji i Inwestycji Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Posadę utrzymali jednak ludzie z powiatu garwolińskiego.

Nowy dyrektorem została **Iwona Ku-**



Iwona Kurowska

rowska. W przeszłości była ona wicestarostą garwolińskim, naczelniką wydziału edukacji w Starostwie Powiatowym w Garwolinie, nauczycielką języka polskiego, dyrektorką szkoły. Jest konsultantką w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie i żołnierzem wojsk obrony terytorialnej. **(MB)**

Narkotyki niszczą

Od czerwca do listopada Fundacja Osobom Niepełnosprawnym „Ale jestem” realizowała w gminie Maciejowice program profilaktyczny, dotyczący zagrożeń, wynikających z używania środków odurzających, substancji psychotropowych i psychoaktywnych.

Warsztaty pod nazwą „Narkotyki niszczą życie” były połączone z zajęciami plastycznymi. Ze względu na pandemię odbywały się one zdalnie. Wzięło w nich udział ok. 600 dzieci z ośmiu klas maciejowickiej podstawówki. Rezultatem zajęć było wiele ciekawych prac. Powstały spoty, biuletyn i prezentacje multimedialne, które rozesłano do szkół z powiatu garwolińskiego. Projekt współfinan-

sowało Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. **(MB)**



fol. arch.

PIJANI NA DROGACH

24 listopada w **Sobolewie** policjanci zatrzymali 43-letniego motorowerzystę, który miał w wydychanym powietrzu ponad 3 promile alkoholu.

Dwa dni później w **Maciejowicach** w ręce policjantów wpadł pijany 36-latek. Ten mężczyzna kierował fordem, mając ponad 1,5 promila alkoholu.

Trochę większym wynikiem może się pochwalić 36-latek, zatrzymany w miejscowości Dudki w gminie Trojanów. W chwili zatrzymania miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie przeszkodziło mu to jednak w tym, by wsiąść za kierownicę volkswagena. 36-latek miał w dodatku sądowy zakaz kierowania pojazdami.

Tego samego dnia w Uninie (gm. Górzno) zatrzymano 53-latkę, który kierował samochodem audi, mając ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

A OSTRZEGALI

Na trzy miesiące stracił prawo jazdy 34-latek, który w terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 53km/h. Mężczyzna wpadł w ręce policjantów w miejscu oznaczonym na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Na tej mapie można sprawdzić, która z dróg jest szczególnie niebezpieczna i gdzie dochodzi do większej liczby wypadków oraz kolizji drogowych.

Do tego zatrzymania doszło na terenie gminy Garwolin, w miejscu, gdzie niedawno wyremontowana droga „zachęca” do przyciśnięcia pedału gazu. W tym miejscu maksymalna dopuszczalna prędkość wynosi 40 km/h, ale 34-latek jechał z prędkością 93 km/h. Dostał za to mandat, a najbliższe 3 miesiące spędzi bez prawa jazdy.

W zeszłym tygodniu na terenie powiatu garwolińskiego za takie zachowanie prawo jazdy straciły dwie osoby. **(jj)**

Wspierają druhów

Samorząd województwa mazowieckiego wspiera strażaków-ochotników. Ostatnio na liście beneficjentów znalazły się ochotnicze straże pożarne w Woli Miastkowskiej (gm. Miastków Kościelny) i Sobolewie. Dla tych pierwszych zaplanowano 100 tys. zł na modernizację remizy. Druhowie z Sobolewa otrzymają zaś 35 tys. zł na zakup: radiotelefonu cyfrowego, wentylatora oddymiającego, ratowniczej pilarki łańcuchowej, spalinowej przecinarki tarczowej, kamery termowizyjnej i miernika detektora wielogazowego. **(MB)**

APTEKI

2 grudnia – ul. Dobra 1 /4-5
3 grudnia – ul. Korczaka 35, lok. 1
4 grudnia – Targowa 1
5 grudnia – Kościelna 10
6 grudnia – Nadwodna 15
7 grudnia – Kościuszki 49 L

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)



POSZUKIWANI ZATRZYMANI

23 listopada w gminie **Huszele** łosicki kryminalni na podstawie postanowienia sądu zatrzymali poszukiwanego 65-letniego mieszkańca gminy. Mężczyzna trafił do zakładu karnego. Tego samego dnia w **Chotyczach** policjanci zatrzymali drugiego poszukiwanego. Był to 58-letni mieszkaniec tej gminy. Mężczyzna również znalazł się w zakładzie karnym.

UKRADLI NARZĘDZIA I PIŁĘ

25 listopada policja w **Łosicach** przyjęła zawiadomienie o kradzieży piły spalinowej i skrzynki z narzędziami. Sprzęt zginiął z ogrodzonej posesji w **Platerowie**. Poszkodowany oszacował straty na 2,5 tys. zł.

SKRADZIONO ROWER

27 listopada w **Łosicach** skradziono rower, pozostawiony przy wejściu do klatki schodowej jednego z bloków mieszkalnych. Właściciel roweru ocenił straty na 1500 zł.

OSZUSTWO KOMPUTEROWE

27 listopada nieznaną sprawcą złamał zabezpieczenia karty płatniczej i wypłacił ponad 600 zł z konta 41-letniego mieszkańca gminy **Sarnaki**. Łosicka KPP prowadzi postępowanie w tej sprawie.

998

STRAŻACY URATOWALI ŻYCIE

21 listopada straż pożarna w **Łosicach** otrzymała informację, że w **Platerowie** na drodze leży nieprzytomny mężczyzna. Strażacy udzielili mu pomocy – przeprowadzili resuscytację. Następnie poszkodowany został przewieziony do szpitala. Mężczyzna przeszedł prawdopodobnie zawał serca.

POMOGLI ZANIM PRZYJECHALI MEDYCY

26 listopada strażacy z JRG udzielili pomocy mężczyźnie z zakrwawioną głową, siedzącemu na **ul. Rynek** w **Łosicach**. Potem mężczyznę zaopiekowali się ratownicy medyczni, którzy przyjechali w międzyczasie. (mc)

APTEKI

2-6 grudnia
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
7 grudnia
- ul. Rynek 29, tel. 83 359 03 73
8 grudnia
- ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 7

Świeże powietrze kosztuje, więc właściciele domków letniskowych w gminie Sarnaki...

Zapłacą drożej

Za wywożenie śmieci z domków letniskowych w gminie Sarnaki trzeba będzie płacić 180 zł rocznie. Ale tylko dlatego, że rada nie mogła uchwalić jeszcze wyższej stawki.

Zgodnie z prawem, maksymalna opłata za śmieci dla właścicieli domków jest wyliczana na podstawie wskaźnika, podawanego przez GUS. Może ona stanowić najwyżej 10 proc. tzw. przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego mieszkańca. Ów nieco tajemniczy dochód rozporządzalny to po prostu kwota, którą statystyczny Polak może przeznaczyć na wydatki (albo oszczędności). W ubiegłym roku było to 1819 zł miesięcznie. A więc najwyższa opłata dla letników wynosi w przybliżeniu 180 zł.

CZY TO NIE ZA MAŁO?

W gminie Sarnaki wprowadzenie tej stawki zostało poprzedzone wyliczeniami. W tym roku (do końca września) z domków letniskowych odebrano 75 ton odpadów. Gmina założyła więc, że w całym przyszłym roku będzie to 100 ton. Samorząd uznał, że za odbiór takiej ilości śmieci

jest w stanie po kolejnym przetargu zapłacić 128 tys. zł. Tę kwotę podzielono przez liczbę deklaracji śmieciowych, złożonych przez letników.

- I wychodzi nam 180 zł z groszami. A przecież jako gmina ponosimy jeszcze koszty funkcjonowania PSZOK – zaznaczyła na posiedzeniu połączonych komisji sekretarz gminy **Małgorzata Wawryniuk**.

Opłata 180 zł ma obowiązywać tych, którzy segregują śmieci. Jeśli ktoś nie sortuje, zapłaci 360 zł. Radny **Adam Wawryniuk** obawia się jednak, że proponowana kwota jest za

niska. Bo przecież kolejny przetarg na odbiór odpadów nawet nie został jeszcze ogłoszony.

- Czy można podnieść stawki dla letników, jeśli okaże się, że będziemy musieli wydać więcej, niż planujemy? – pytał radny Wawryniuk na sesji w ubiegłym tygodniu. Pani sekretarz odpowiedziała, że dopóki GUS nie ogłosi przeciętnego dochodu rozporządzalnego za 2020 r., opłat dla letników nie można podnieść. I dodała: - Nowe wyliczenia GUS będą znane w pierwszym kwartale przyszłego roku.

POMYŚLIMY PO PRZETARGU

Trzeba dodać, że opłaty za śmieci są uchwalane na 12 miesięcy. Zgodnie z przepisami, w ciągu tego okresu nie powinny być

wprowadzane zmiany.

- Teraz dyskutujemy o stawkach na 2021 rok. Możemy je zmienić dopiero w przyszłym roku, wtedy będą obowiązywały w 2022 r. A jeśli wzrosną koszty śmieci (cena przetargu okaże się wyższa niż zakłada gmina – przyp. red.), będziemy się zastanawiali, co dalej – mówiła Małgorzata Wawryniuk.

Ostatecznie radni podjęli uchwałę o 180-złotowej opłacie za wywożenie śmieci z domków letniskowych. Do tej pory było to 112 zł za rok. To jednolita stawka, przy jej pobieraniu nie uwzględnia się liczby osób, przebywających w domku. I nie ma żadnego znaczenia, że jesienią czy zimą letnicy po prostu wyjeżdżają.

Przed miesiącem, gdy na posiedzeniu połączonych komisji pierwszy raz padła propozycja wyższej opłaty dla właścicieli domków letniskowych, wójt **Grzegorz Arasymowicz** użył między innymi takiego sformułowania: - Nasza gmina w dużej mierze jest turystyczna i te osoby, które chcą skorzystać ze świeżego powietrza, muszą ponieść koszty.

MILENA CELIŃSKA

Dworek w Toporowie do sprzedania

Samorząd miasta i gminy Łosice chce sprzedać dworek w Toporowie.

Cena wywoławcza przetargu to prawie pół miliona zł.

Toporowski parterowy dwór to ruina. Park, który otacza budynek, też jest zaniedbany. Posiadłość ma ponad 8 ha, jest wpisana do rejestru zabytków.

Majątek, znajdujący się blisko 7 km od Łosic, ma długą i ciekawą historię. Dwór wybudowany przez rodziny Illiczów i Kisków, na początku miał być budowlą obronną. Potem posiadłość przeszła w ręce Ossolińskich herbu „Topór”. Jeden z przed-



Dworek w Toporowie

fot. arch.

stawicieli tego rodu w XVIII wieku wyburzył stary dwór i postawił nowy. To właśnie budynek stojący do dziś.

Właściciele majątku się zmieniali. Byli nimi m.in. miecznik Kuszell,

a potem rodzina Wężyków, która po powstaniu listopadowym musiała udać się na emigrację. Na przełomie XIX i XX wieku Toporów i Chotycze należały do rodziny Węglińskich.

Będzie chodnik

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wybuduje chodnik przy ul. Białostockiej w Łosicach. Będzie miał 2,5 m szerokości i ponad 1 km długości.

Białostocka to część krajowej „dziewiętnastki”. Do tej pory chodnik znajdował się tylko po jednej stronie ulicy. A jest ona niebezpieczna. Jeżdżą tędy tiry, a w pobliżu znajduje się cmentarz. Nieraz w tym miejscu dochodziło do wypadków z udziałem pieszych czy rowerzystów. Chodnik po drugiej stronie jezdni jest konieczny.

- Już od dawna zabiegaliśmy, by GDDKiA podjęła się tego zadania. W 2017 r. podpisałem porozumienie i na tej podstawie miasto i gmina Łosice zleciło opracowanie i sfinansowało dokumentację projektową, niezbędną do inwestycji i ogłoszenia przetargu

- poinformował na swoim facebooku burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**. I dodał, że dokumentacja opracowana przez samorząd została przekazana do GDDKiA w grudniu 2017 r.

Jednak Generalna Dyrekcja dopiero po trzech latach ogłosiła przetarg. Pierwszy unieważniono, bo nie zgłosili się oferenci. Dopiero przy ogłoszeniu kolejnego wybrano firmę, która wybuduje chodnik.

- Przetarg został ogłoszony na podstawie dokumentów, przekazanych w 2017 r. To informacja specjalnie dla osób, które twierdziły, że dokumentacja przygotowana przez gminę była zła i dlatego GDDKiA inwestycji nie zrealizuje. Fakty pokazują coś zupełnie innego – zaznaczył Mariusz Kucewicz.

Chodnik ma kosztować ponad 1,8 mln zł. (mc)

Nowe Litewniki

Weź udział w zbiórce

Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowych Litewnikach (gm. Sarnaki) zbiera pieniądze na rozbudowę placówki. – Mamy na koncie prawie 30 tys. zł, ale prosimy o więcej – mówi **Sylwester Siennicki**, kierownik ŚDS. I dodaje: – Zbiórka trwa do 18 grudnia. Dziękujemy za każdą wpłatę. Darowizny wahają się od 20 do 10 000 zł. Cieszy nas, że w tak trudnych czasach pieniądze wpłacają nie tylko firmy i osoby prywatne z naszego regionu, lecz także ludzie z całej Polski. Mamy nawet jedną wpłatę zza granicy. Za każdą złotówkę serdecznie dziękujemy, bo każda złotówka to cegiełka, która pomoże w rozbudowie naszego Domu.

Szacunkowy koszt rozbudowy wynosi około 1 mln zł.

- Będziemy się starać o dotację, ale im więcej pieniędzy zbierzemy na wkład własny, tym większa szansa, że dostaniemy dofinansowanie – dodaje Sylwester Siennicki. I zachęca do obejrzenia filmu, prezentującego działalność placówki. Film jest dostępny na youtubowym kanale ŚDS Nowe Litewniki.

Wpłat można dokonywać na konto 79 8035 0000 1300 1658 2000 0770, koniecznie z dopiskiem w tytule: „Darowizna na rozbudowę ŚDS w Nowych Litewnikach”.

(mc)

R E K L A M A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW **ZAKRZE 111 (k. Łosic)**
tel. 660 770 570, 796 970 681

Łukowscy radni starali się o rozładowanie korków u wylotów Międzyrzeckiej i Cieszkowizny.

Nie będzie skrzyżowań ze strzałkami

Urzednicy z lubelskiego oddzialu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad rozwiewaja nadzieje na poprawe warunków ruchu na skrzyżowaniach ulic Wyszyńskiego z Międzyrzecką i Cieszkowizną w Łukowie. Radni Łukasz Bober i Arkadiusz Pogonowski jeszcze we wrześniu prosili o to w interpelacji.

Radni reprezentujący Stowarzyszenie „Alternatywa dla Łukowa” chcieli, by na skrzyżowaniach usytuować sygnalizację bezkolizyjną, a w przypadku skrzyżowania: Wyszyńskiego, Cieszkowizny i Partyzantów o uprzednie wybudowanie lewoskrętów, czyli dodatkowych pasów ruchu dla skręcających.

— Teraz w tych miejscach, nie tylko w godzinach szczytu, ale niemal o każdej porze dnia, dochodzi do korkowania się ruchu — wskazują radni Bober i Pogonowski. — Kierowcy skręcający w lewo muszą ustępować pierwszeństwa jadącym z naprzeciwka na wprost czy skręcającym w prawo. Stojąc w jednej kolejce przed skrzyżowaniem, muszą nawet czekać, aż odjadą pojazdy skręcające z ich pasa ruchu w prawo. To wszystko powoduje, że często kierowcy opuszczają skrzyżowanie już na czerwonym świetle, a przy wzmożonym ruchu czekają kilka cykli, aby wjechać w ogóle na skrzyżowanie.

Radni uważają, że ich propozycja przyczyniłaby się do udrożnienia ruchu w centrum miasta. Wskazują, że przy ul. Międzyrzeckiej mieści się Komenda Powiatowa Policji, a przy ul. Partyzantów (przedłużenie Cieszkowizny) jest zlokalizowana Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i jej Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza. Pojazdy obu instytucji przy wyjeździe do różnych pilnych zdarzeń muszą mieć wolną drogę przejazdu.

— Teraz jej nie mają — podkreślają Arkadiusz Pogonowski i Łukasz Bober.

Burmistrz Łukowa skontaktował się z lubelskim oddziałem GDDKiA, ostatecznie wysyłając pismo z prośbą i argumentacją radnych.

Z niedawno otrzymanej odpowiedzi wynika, że w najbliższym czasie GDDKiA nie będzie prowadziła jakichkolwiek inwestycji czy modernizacji na wskazanych odcinkach.

— Zmiana sygnalizacji z ogólnego



Tutaj niemal zawsze tworzą się korki.

fol. PGL

nej na kierunkową wymaga przeprojektowania i przebudowania nie tylko instalacji, ale i wlotów na skrzyżowania — wyjaśnia **Krzysztof Zwolan**, zastępca dyrektora oddziału GDDKiA w Lublinie. — To poważne zadanie inwestycyjne, którego nie zrealizujemy z pieniędzy przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg, które są w naszej dyspozycji. Poza tym wprowadzenie sygnalizacji kierunkowej wiąże się z ułatwieniem skrętów pojazdów, ale spowalnia cały cykl świetlny i zmniejsza przepustowość skrzyżowań w ruchu na wprost. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca przy obecnym natężeniu ruchu w centrum miasta.

Radni uważają, że uwaga wicedyrektora Krzysztofa Zwolana jest słuszna, ale użył on ich argumentu za przebudową skrzyżowań, bo w obecnej sytuacji już dochodzi do ich blokowania i zmniejszania przepustowości.

— GDDKiA odbiła piłeczkę naszym argumentem — podkreślają.

Przedstawiciel dyrekcji lubelskiego oddziału GDDKiA wyjaśnił, że jedyne, co mógł zaoferować łukowianom, by nieco rozładować problemy z przejezdnością skrzyżowań, to wydłużenie czasu światła zielonego, dzięki czemu więcej aut będzie mogło przejechać przez skrzyżowanie podczas jednego cyklu sygnalizatora. (PGL)

Nie przychodźcie po pomoc do ośrodka! Włączcie Internet, dzwońcie, piszcie listy... GOPS on-line

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Krzywdzie nie można już niemal żadnych spraw załatwiać bezpośrednio z urzędnikami. Cała bezpośrednia obsługa klientów została przeniesiona do Internetu.

— Wszystkie sprawy należy załatwiać drogą elektroniczną, przysyłając nam maile pod adres: gops@gminakrzywda.pl. W dni robocze od godz. 8 do 16 można też zgłaszać sprawy telefonicznie pod numer 25 755 12 89. Posiadacze profilu zaufanego bądź podpisu elektronicznego mogą korzystać także ze skrzynki e-puap: GOPS_Krzywda — informuje **Tomasz Ciężki**, dyrektor ośrodka. Osobiste wizyty będą dopuszczone



fol. PGL

Tomasz Ciężki

czalne tylko wówczas, gdy sprawy nie da się załatwić telefonicznie bądź mailowo. Zawsze trzeba w takich wypadkach z góry ustalić termin wizyty w ośrodku.

Dla ułatwienia komunikacji z klientami GOPS przed jednym z wejść do swej siedziby umieścił specjalną skrzynkę na korespondencję. Można do niej wrzucać koperty z tradycyjnymi listami, w których klienci opisują sprawy, którymi ma się zająć ośrodek.

— Wszystkie dokumenty pozostawione w tej skrzynce można uważać za skutecznie dostarczone — dodaje T. Ciężki.

Kontakt on-line będzie obowiązywał do odwołania. (pgl)

Dla dzieci z gminy Krzywda Nowe laptopy ze „Zdalnej Szkoły+”

Gmina Krzywda kupiła 46 laptopów dla uczniów do zdalnego nauczania. Pieniądze na sprzęt pochodzą z programu „Zdalna Szkoła+”.

Do budżetu gminy wprowadzono niemal 113 tys. zł dotacji. To kolejny zastrzyk finansowy na laptopy dla uczniów. Podczas wiosennej fali zachorowań i wstrzymania zajęć lekcyjnych w szkołach w gminie Krzywda w ramach programu „Zdalna Szkoła” za niemal 69 tys. zł udało się kupić 28 prze-



fol. PGL

Krzysztof Warda

nośnych komputerów. Rozdzielono je wówczas proporcjonalnie do liczby uczniów w poszczególnych placówkach w: Krzywdzie, Hucie Dąbrowie, Okrzei, Woli Okrzejskiej, Radoryżu Smolanym, Radoryżu Kościelnym i Fiukówce. Jak powiedział **Krzysztof Warda**, wójt gminy Krzywda, identyczne zasady podziału sprzętu komputerowego obowiązywały także przy podziale nowych laptopów. (pgl)

Nie czas na duchownego? Jezierski i Levittoux muszą poczekać

Większość łukowskich radnych nie lubi rodzimych bohaterów, czemu dała wyraz podczas głosowania nad nadaniem nazw dwóm kolejnym ulicom.

Było pięć propozycji. Bajkową odrzucono już na posiedzeniu komisji. Na sesji dyskutowano, czy patronem jednej z ulic powinien być urodzony w pobliskich Gołąbkach ks. Franciszek Salezy Jezierski, czy też powinno nadać się jej nazwę „Wileńska”. W drugim przypadku chodziło o Kresy Wschodnie i związanego z Łukowem Karola Levittoux.

Argumenty „za” i „przeciw” były

różne. **Leonard Baranowski**, na przykład, przekonywał, że nie warto nazywać ulicy imieniem duchownego, bo nadchodzą czasy, gdy tacy patroni będą źle widziani. Trudno powiedzieć, czy mówił poważnie, czy też chodziło mu tylko o zaznaczenie swojej obecności. W każdym razie, ks. Franciszek Salezy Jezierski i Karol Levittoux nie znaleźli takiego uznania w oczach łukowskich radnych, by wystarczyło ono do nadania im imienia nazw ulic. Wybrano Wileńską i Kresów Wschodnich. Do tematu jeszcze powrócimy. (MB)



■ POŻAR OPLA

23 listopada w **Koźuchówce (gm. Krzywda)** zapalił się osobowy opel. Kierowcy nic się nie stało. Po zauważeniu ognia wydobywającego się z komory silnika wezwał na pomoc straż pożarną, próbował również pożar ugasić samodzielnie. Na miejsce dotarły dwa zastępy - z łukowskiej JRG oraz z jednostki OSP w Krzywdzie. Policja przystąpiła do ustalania przyczyny tego pożaru. Zniszczeniu uległa komora silnika.

■ O WŁOS OD ŚMIERCI

25 listopada na przejeździe kolejowym w Gołaszynie (**gm. Łuków**) 35-letni mieszkaniec Łukowa, kierując oplem astrą, ominął zamknięte półzapory i wjechał na torowisko. Pociąg elektryczny, jadący z Siedlec do Łukowa, uderzył w samochód. Kierowca miał szczęście, że jego auto od razu zostało odrzucone do rowu, a nie było wleczone i miażdżone przez skład pociągu. Załoga karetki pogotowia stwierdziła, że obrażenia ciała kierowcy nie zagrażają jego życiu. Mężczyzna trafił jednak do szpitala. Policjanci skorzystają z zapisów rejestratora zamontowanego w pociągu, by ustalić okoliczności wypadku.

■ STŁUCZKA

26 listopada we wsi **Dąbie (gm. Łuków)** zderzył się mercedes i fiat ducato. Policja ustala, który kierowca jest odpowiedzialny za to zdarzenie. Nie było poszkodowanych.

■ POŻAR Z ZAPRÓSZENIA

27 listopada po godz. 1 w nocy w domu w Hucie Dąbrowie (gm. Krzywda) wybuchł pożar w piwnicy. Do akcji gaśniczej skierowano 1 zastęp z łukowskiej JRG oraz po jednym zastępie z OSP w Krzywdzie, Podosiu i Fiukówce. Strażacy szybko zlokalizowali i ugasiли źródło ognia, a następnie oddymili pomieszczenia mieszkalne. Okazało się, że ktoś w piwnicy zaproszył ogień. W pożarze nie ucierpiał nikt z domowników.

■ ZDERZENIE W ŚWIDRACH

Tego samego dnia w Świdrach (gm. Łuków) 32-letnia kierująca seatem najechała na naczepę ciężarowego mana. Ranną kobietę przewieziono do szpitala.

■ ZATRUCIE W GARAZU

28 listopada doszło do tajemniczego wypadku w jednym z garaży przy ul. Przemysłowej w Łukowie. Karetkę pogotowia wezwano do nieprzytomnego mężczyzny. W garażu stało auto z pracującym silnikiem. Ratownicy stwierdzili zatrucie tlenkiem węgla i zabrali mężczyznę do szpitala. (PGL)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 8, 12



Na Osiedlu Klimeckiego Nowy plac zabaw

Na Osiedlu Klimeckiego w Łukowie powstał nowy, ogólnodostępny plac zabaw dla dzieci. Jest on jednocześnie miejscem odpoczynku dla dorosłych. Na poliuretanowej nawierzchni ustawiono zabawki i przyrządy do ćwiczeń. Koszt budowy placu wyniósł 270 tysięcy złotych. (MB)

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

ogłoszenia reklama



■ PODEJRZANY O KRADZIEŻ W SKLEPIE

Dzielnicowi komisariatu w **Ha-linowie** zatrzymali 32-letniego mieszkańca Radomia, który przed kilka dniami w jednym z marketów na terenie gminy Halinów dokonał kradzieży różnych artykułów, w tym alkoholi, na łączną kwotę ponad 900 zł. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. Jak się okazało, nie była to jego pierwsza kradzież. 32-latek był już notowany w policyjnych rejestrach za podobne kradzieże w innych miastach Polski.

■ ZDERZENIE W SULEJÓWKU

20 listopada w **Sulejówku** na **ul. Szosowej** kierująca peugeotem kobieta zderzyła się w rejonie skrzyżowania z jadącym drogą dla rowerów mężczyzną. Rowerzysta został ranny i z obrażeniami nóg trafił do szpitala, gdzie pozostał w celu hospitalizacji. Policjanci wyjaśniają teraz okoliczności tego wypadku i ustalają jego przebieg.

■ ZDERZENIE SKODY I CITROENA

25 listopada na **ul. Mińskiej** w **Siennicy** doszło do zderzenia skody i citroena. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jadąca skodą mieszkanka Siedlec najechała na jadący przed nią w tym samym kierunku pojazd citroen, kierowany przez mieszkańca Mińska Mazowieckiego. W wyniku zderzenia ranna została pasażerka skody. Kobiętę przewieziono do szpitala.

■ MIAŁ 1,3 PROMILA

W Okuniewie policjanci z drogówki, kontrolując kierowcę fiata, ujawnili, że kierował pojazdem, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,3 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna miał zakaz dalszej jazdy. Ponadto odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn kodeks karny przewiduje karę nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Za jazdę na „podwójnym gazie” grożą także wysokie kary finansowe.

■ W RĘKU CHOWAŁ AMFETAMINĘ

Na **ul. Kościuszki** w **Mińsku Mazowieckim** policjanci mińskiej komendy skontrolowali kierowcę opla omegi. Mężczyzna chował w rękę foliowe zawiniątko, w którym znajdował się biały proszek. Z uwagi na podejrzenie, że może to być narkotyk, substancja trafiła do badania, mężczyzna został zatrzymany i trafił do komendy. Po przeprowadzonym narkoteście okazało się, że biała substancja to amfetamina. Mieszkaniec powiatu otwockiego usłyszał zarzut posiadania narkotyku. Za taki czyn może grozić kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

 **O powiecie mińskim**
czytaj też na str. 6

APTEKI
2 grudnia – Widok 2/4
3 grudnia – Cicha 12/55
4 grudnia – Kościuszki 14/U-2
5 grudnia – 11 Listopada 5
6 grudnia – Stary Rynek 1
7 grudnia – Warszawska 180
8 grudnia
– Konstytucji 3 Maja 7
9 grudnia – Dąbrówki 30

- Pomnik stawia się raczej tym, co odeszli, a nasz mistrz niech żyje jak najdłużej

- mówi Krzysztof Kalinowski, wójt gminy Dębe.

Najważniejsza walka życia

Polski Związek Kickboxingu zapowiada prawdziwy hit wydawniczy - drugie wydanie książki „Kickboxer”. Marek Piotrowski zgodził się podpisać nowy, podsumowujący rozdział.

Marek Piotrowski jest idolem pokolenia obecnych czterdziestolatków, zafascynowanych filmami z Brucem Lee i innymi mistrzami sztuk walki. To niekwestionowana legenda kick-boxingu. Urodził się w Dębem Wielkim, uczył w LO w Sulejówku, a trenował w Mińsku Mazowieckim i Warszawie.

W 1988 roku wyjechał do USA z kilkudziesięcioma dolarami w kieszeni, by dwa lata później - zgodnie z obietnicą złożoną matce - znaleźć się na samym szczycie. Jako kickbokser stoczył 44 walki, z których zwyciężył w 42! Oprócz walk w kick-boxingu ma na koncie także 21 pojedynków w tradycyjnym boksie. Wszystkie wygrał.

„Teraz przed nim do wygrania ta najważniejsza, walka o powrót zdrowia!” - pisze na swoim profilu facebookowym Fundacja „Silny Oddech”, która wspiera pana Marka i zbiera pieniądze na jego leczenie.

Postępująca i nie do końca zdiagnozowana choroba neurologiczna spowodowała duże trudności w mowie oraz poruszaniu się sportowca. Ale nowoczesna precyzyjna diagno-

styka daje dzisiaj szansę na leczenie nawet niezwykle trudnych przypadków klinicznych. Trzeba tylko trafić pod opiekę prawdziwych fachowców. Pan Marek ma to szczęście.

„Przeprowadzona operacja górnych dróg oddechowych usprawniła oddychanie, a dotychczasowa rehabilitacja wsparła funkcje mowy, chodzenia i zmniejszyła ból barku” - informuje Fundacja „Silny Oddech”.

Niestety koszty leczenia i rehabilitacji są bardzo duże i znacząco przewyższają możliwości finansowe rodziny pana Marka. Koszt jednego turnusu rehabilitacyjnego to od 11 do 15 tys. zł.

Na ringu walczył i trenował do upadłego, dawał dużo radości swoim fanom. Dziś oni wspierają go w chorobie. Na Facebooku od wielu miesięcy systematycznie odbywają się liczne licytacje. Kibice Piotrowskiego są niesamowici. Ostatnio jeden z nich zaoferował 10 tys. zł za rękawicę oraz replikę pasa Mike’a Tysona z autografami. Można również zlicytować książkę „Kickboxer” autorstwa Aleksandra Bilika z 1991 roku, poświęconą życiu i karierze



fot. arch.

Marek Piotrowski

Marka Piotrowskiego. Jedną z nich, oczywiście z cennym autografem, zdobył **Marcin „Różal” Różalski**. „Piątek rozpoczynam wspaniałym prezentem, który otrzymałem od Mistrza Marka Piotrowskiego i oczy spoczęły się bardzo. Dziękuję, Mistrzu i do szybkiego zobaczenia. Wielka Moc z Tobą” - napisał na Facebooku sportowiec celebryta.

Polski Związek Kickboxingu opublikował niedawno, że czeka nas hit wydawniczy: wznowienie książki „Kickboxer”. Prezes PZKB Piotr Siegoczyński uzyskał zgodę autora i akceptację bohatera, który kilka ty-

Dziś oni, jutro... kto z nas?

Szlachetna spontaniczna akcja pomocy i... pytania, czy sytuacja w mińskim szpitalu wygląda naprawdę tak dramatycznie.

W ostatnich dniach na facebookowym profilu „Widzialna ręka - czas około wirusowy” pojawił się apel o pomoc dla pacjentów covidowych, hospitalizowanych w mińskim szpitalu powiatowym. Na oddziałach leżą pacjenci z odległych miejscowości, których rodziny są na kwarantannach, więc nie mają możliwości ich odwiedzania. A im brakuje podstawowych rzeczy, by godnie przetrwać chorobę.

- Brakuje kapci, szczoteczek i pasty do zębów, szamponu, grzebieni, majtek, gazet, długopisów, krzyżówek, podpasek, nożyków do golenia, kremów (np. Nivea), wody w butelkach, ładowarek. Przydałyby się też jabłka, batoniki. Może ktoś ma dostęp do elektronicznych „niań”? - napisała **Marzena Kruszewska**, inicjatorka akcji pomocowej.

Zbiórka darów, którą zorganizowała, jest reakcją na prośby pielęgniarke z Siedlec i Mińska Mazowieckiego (m.in. pielęgniarki naczelnej Szpitala Powiatowego w Mińsku, **Barbary Trynkiewicz**), opublikowane w internecie.

- Pamiętajmy, że ciągle przybyszą nowi chorzy, to jeszcze trochę potrwa. Pomóżmy im. Wnieśmy w ich życie szpitalne odrobinę poczucia godności, wygody, nadziei, że ktoś o nich myśli, że nie są w swojej

tragedii sami. Wiadomo, dziś oni, jutro... kto z nas? - dodała w swoim poście pani Marzena.

Na jej apel natychmiast odpowiedział Ochotniczy Hufiec Pracy, udostępniając lokal, w którym przetrzymywane są dary. W załadunku niezbędnych dla pacjentów szpitala rzeczy udzielały się również uczniowie pani Marzeny, która jest nauczycielką języka angielskiego oraz wychowawcą klasy Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół im. Marii Curie-Skłodowskiej w Mińsku Mazowieckim.

Skala odzewu i pomocy przerosła najśmielsze wyobrażenia.

- Ludzie okazali się bardzo hojni. Około 60 osób podzieliło się tym, co mają, i cały czas przynoszą, telefonują do nas - mówi z entuzjazmem **Piotr Nowicki** z mińskiego OHP. - Już po pierwszym dniu zbiórki okazało się, że nie jesteśmy w stanie przewieźć wszystkich rzeczy samochodem osobowym, potrzebny jest bus - dodaje.

Jak mówi pan Piotr, reakcje ludzi potrafią być niezwykle. Jedna z firm, choć nie wytrzymała ekonomicznie lockdownu, przyniosła dwa kartony kapci, którymi na co dzień handlowała. Z kolei pracownicy urzędu skarbowego przeprowadzili indywidualną zbiórkę i sami zorganizowali transport do szpitala.

Szlachetna akcja pomocy nieoczekiwanie stała się przedmiotem dyskusji na ostatniej sesji rady powiatu. Zaniepoko-

jony radny **Piotr Stępień** pytał:

- Czy sytuacja w mińskim szpitalu naprawdę wygląda tak dramatycznie? Czy zarząd powiatu ma świadomość, jak w tej chwili funkcjonuje szpital?

Jak zaznaczył wicestarosta **Witold Kikolski**, według jego wiedzy sytuacja w szpitalu się unormowała i nie ma żadnych podstaw do niepokoju. Dodał przy tym, że o to, czego tam brakuje, należy zapytać samego dyrektora SPZOZ.

Mariusz Martyniak był tego dnia obecny on-line, więc udzielił wyjaśnień. Powiedział, że szpital nie ma obowiązku zapewnienia pacjentom mydła, szczoteczki czy pasty do zębów, bo nie jest to ujęte w pakiecie zdrowotnym leczenia. Zanim jeszcze wybuchła epidemia, niezbędne środki czystości i rzeczy osobiste dowoziły pacjentom rodziny. Trudna sytuacja, do jakiej doszło na przełomie października i listopada, niestety to uniemożliwiła.

- Nagle okazało się, że należy zupełnie odizolować pacjentów covidowych, a ci niekoniecznie trafiali do szpitala wyposażeni w podstawowe środki higieny. Wiele rodzin nawet nie wiedziało, do jakich szpitali są kierowani ich bliscy. Karetki dowoziły ich tam, gdzie były wolne łóżka - tłumaczy dyrektor mińskiego SPZOZ. - Obecnie sytuacja się jako tako unormowała. A w każdym razie jest lepiej, niż było.

Od niedawna z personelem

godni temu złożył wizytę w siedzibie związku.

- Marek Piotrowski zgodził się podpisać nowy, podsumowujący rozdział - zdradził prezes. Całkowity dochód ze sprzedaży książki zostanie przeznaczony na pomoc dla niego.

Zbiórka na leczenie sportowca jest prowadzona na stronie siepomaga.pl/marek-piotrowski. Zareagowało już 4347 osób, na koncie widnieje kwota 290 531,30 zł. „Wsparcie kibiców, fanów, przyjaciół dodaje Markowi otuchy, budzi nadzieję i przywołuje uśmiech na jego twarzy! Pokazaliście, że jego zdrowie jest dla Was cenne i że chcecie przy nim być!” - napisali organizatorzy zbiórki.

O panu Marku pamiętają też mieszkańcy jego rodzinnej miejscowości. W 2013 roku brał on udział w uroczystym otwarciu hali sportowej. Zrodził się wówczas pomysł, żeby nadać obiektowi imię Marka Piotrowskiego. Jak przypomina Krzysztof Kalinowski, wójt gminy Dębe Wielkie, ostateczna konkluzja była jednak taka, że pomnik stawia się raczej tym, co odeszli, a nasz mistrz niech żyje jak najdłużej. W 2016 roku z okazji 600-lecia Dębe Wielkiego sportowiec otrzymał tytuł „Zasłużony dla Gminy”.

TOMASZ MARKIEWICZ

szpitala rotacyjnie pracuje 30 żołnierzy z 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego z Mińska Mazowieckiego. Codziennie przekazują artykuły, dostarczone przez rodziny pacjentów, którzy ze względu na wysokie ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa nie mogą osobiście dostarczyć bliskim rzeczy osobistych.

- Co do samej akcji, zainicjowanej na Facebooku, nie widzę nic zdrożnego w tym, że mieszkańcy chcą pomagać. Ta pomoc na pewno się przyda - mówi Mariusz Martyniak. - A czy skala tego problemu w naszym szpitalu jest tak duża? Do mnie taki sygnał od zespołu lekarsko-pielęgniarskiego nie trafił. Oczywiście chybiona jest opinia, że chorzy nie dostają jeść. Przypominam, że batonik to jest cukier, a do szpitala trafili m.in. pacjenci z chorobami współistniejącymi.



Jeżeli ktoś chciałby wesprzeć chorych, może to zrobić, dostarczając niezbędne rzeczy do siedziby OHP w Mińsku Mazowieckim (to budynek internatu w Zespole Szkół nr 1 ul. Budowlana - dawna „Budowlanka”) od wtorku do piątku w godz. 7.45-15.45, a w poniedziałki do godziny 18.00. Więcej informacji udzielają: OHP (tel. 25 758 24 26) oraz Piotr Nowicki (tel. 606 334 654).

TOMASZ MARKIEWICZ

- Kiedyś się trochę przewiozłem na inwestycji w Stoku Lackim - przyznaje wójt Henryk Brodowski.
- Teraz muszę wszystkiego dobrze pilnować.

Jest nawet lepiej, niż trzeba...

Inwestowanie w obecnej sytuacji jest rzeczą trudną i wiążącą się ze zwiększonym ryzykiem. Jednak ci, którzy potrafią się poruszać na rynku, mogą sporo skorzystać, bo wykonawcy inwestycji mają coraz mniej zleceń. To zaś ma przełożenie na ceny usług.

Samorządy i inwestorzy prywatni coraz bardziej cierpią na brak gotówki, więc nie są zbyt skorzy do wydawania pieniędzy. Jednak wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** zapewnia, że jego samorząd ma się bardzo dobrze, a obecny kryzys, przynajmniej na razie, mu niestraszny. Gmina inwestuje jak nigdy.

- Wszystkie inwestycje zaplanowane w budżecie zostaną zrealizowane zgodnie z przyjętym harmonogramem - zapewnia wójt.

Nie wszyscy dowierzają temu optymizmowi. Radni coraz głośniej mówią, że część inwestycji nie zostanie wykonanych. I to istotnych, jak choćby budowa mieszkań socjalnych, świetlicy w Nowych Iganiach oraz przedszkola w Stoku Lackim. Wójt rozwiewał jednak te wątpliwości na sesji, choć nie do wszystkich się ustosunkował.

- Przez około 2 tygodnie nie było mnie w pracy - tłumaczył. - Kiedy wróciłem, pojechałem na miejsce, aby sprawdzić, jak wygląda budowa mieszkań socjalnych. Stoją już ściany, a i dach jest zrobiony. Tak że jest nawet lepiej niż trzeba...

Radny Kamiński zauważył, że na budowę mieszkań socjalnych zostawiono jedynie 100 tys. zł. I skojarzył to z informacją o znacznym zaawansowaniu robót.

- Faktura za te prace będzie chyba nieco

wyższa? - zapytał. - Czy to oznacza, że gmina będzie płaciła dopiero w przyszłym roku?

- Zgodnie z umową z wykonawcą, w tym roku zapłacimy tylko za to, co było wcześniej uzgodnione - wyjaśnił wójt. - Kwota 400 tysięcy została przesunięta na przyszły rok, ale to chyba dobrze, że firma zrobiła więcej niż planowano, ale nie wystawia faktur, odkładając nam płatność.

Inwestycja obejmuje 6 mieszkań socjalnych, które są od podstaw budowane w Ostrówku. Będą to lokale o powierzchni 31-35 metrów kwadratowych. Zapytaliśmy wójta, czy inwestycja nie jest zagrożona.

- Wręcz przeciwnie, prace idą z wyprzedzeniem - mówi **Henryk Brodowski**. - Ważne, że budynek jest już pod dachem. Pozwoli to na zakładanie instalacji podczas zimy, co przyspieszy inwestycję.

Mieszkania socjalne będą miały sieć wodociągową i centralne ogrzewanie. Budynek ma być nowoczesny, a przez to tani w eksploatacji, co sprawi, że czynsze powinny być niskie. W przypadku mieszkań socjalnych jest to szczególnie ważne.

- Ogrzewanie będą zapewniały pompy ciepła, czyli niemal darmowe źródło energii



Oczekiwana inwestycja jest nowe przedszkole.

fol. Aga Król

- dodaje wójt. - Na dachu zamontujemy ogniwa fotowoltaiczne, które zapewnią tanią energię elektryczną.

Oczekiwana inwestycja jest też przedszkole w Stoku Lackim. Powstaje ono w dobudowywanej części budynku zespołu oświatowego. Inwestycja obejmuje też remont części budynku, budowę nowego placu zabaw i parkingu. Do końca tego roku mają być wykonane prace za milion złotych. Wójt zapewnia, że pieniędzy na kontynuowanie budowy nie zabraknie także w przyszłym roku. I dodaje, że do tej inwestycji podchodzi ze szczególną ostrożnością, powiedzmy, że z względów osobistych.

- To poważna inwestycja, którą chcemy wykonać w wakacje, a już się kiedyś na wakacyjnej inwestycji w Stoku Lackim troszeczkę przewiozłem... - przyznaje Henryk Brodowski. - Tak że teraz muszę się do tego dobrze wziąć i pilnować.

Przypomnijmy, że ta niecodzienna samokrytyka wójta dotyczy sytuacji, kiedy spóźniono się z zakończeniem remontu szkoły w Stoku Lackim, co spowodowało spore kłopoty i wydatki. Naukę na dłuższy czas musiało przenieść do sali gimnastycznej.

Trzeba było wydać pieniądze na jej dostosowanie do zajęć.

- Była to wina wykonawcy, który spóźnił się z pracami - wyjaśnia wójt. - Ale za te opóźnienia i za wydatki na przystosowanie sali gimnastycznej obciążyłem go dodatkowymi kosztami w wysokości 300 tysięcy złotych.

Przy budowie przedszkola i remoncie szkoły wójt dmucha już na zimne.

- Nie wiem, czy radni pamiętają, że na remont części sal szkoły w Stoku Lackim mieliśmy 200 tysięcy złotych, a w przetargu wyszło, że wykonawca chce 400 tysięcy - przypomniał wójt. - Z tego względu odłożyłem sprawę i prace mają być wykonane w 2021 roku. Przetarg na wszystkie roboty chcemy ogłosić w grudniu. W salach na górze chcemy wymienić drzwi i tak zwanego nagiego Leona z podłogi... Ma być zrobione tak, żeby stara część budynku nie różniła się od nowej.

Wójt zakończył obietnicą, że wszystkie pieniądze zostaną wykorzystane w dobrym celu i dopóki będzie wójt, nie zaniecha inwestycji w oświatę, pomimo że już się kiedyś na tym przewiozł.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wzięli kredyt, żeby...

Splacić kredyt

Gmina Zbuczyn należy do tych, które w powiecie siedleckim rozwijają się najbardziej dynamicznie, choćby ze względu na liczne firmy, które przyciąga tu między innymi trasa A2.

Część inwestycji powstała dzięki kredytowi, a kredyty trzeba spłacać... Gdy w gminnej kasie brakuje pieniędzy, trzeba sięgnąć po kolejną pożyczkę.

- Postanowiliśmy zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości ponad 3 milionów 313 tysięcy złotych - poinformowały władze samorządowe. - Zostanie on przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów w wysokości ponad 2 milionów 75 tysięcy złotych oraz na sfinansowanie planowanego deficytu w budżecie gminy w wysokości 1 miliona 238 tysięcy złotych. Spłata kredytu będzie następowała z dochodów własnych i podatków lokalnych.

Czemu jedna z najbogatszych gmin musiała się zdecydować na zaciągnięcie wysokich kredytów?

- Było to związane z koniecznością sfinansowania trzech inwestycji, na które gmina musiała mieć wkład własny - wyjaśniają władze gminy. Chodziło o przebudowę drogi Cieleńiec-Tarcze, na które wkład własny wynosił 388 tys. zł, modernizację budynków oświatowych z wkładem własnym 588 tysięcy oraz przebudowę drogi w Dziwielach.

Cóż, korzystanie z pożyczek nie jest niczym złym, jeśli oczywiście się nad tym wszystkim panuje. Bez tego można stracić dofinansowanie czy inne wsparcie na gminne inwestycje. Bez kredytu mogą przepaść jeszcze większe pieniądze. I wydaje się, że w obecnych warunkach samorządy pozbawione znacznej części dochodów budżetowych (w związku z recesją wywołaną covid) będą korzystały coraz częściej ze wspomagania kredytami. Szczególnie, że stopy procentowe należą do najniższych w historii. A własne pieniądze do skosmowania unijnych dotacji są samorządom niezbędne. **(Z.J.)**



■ WŁAMANIE Z SIEKIERĄ

28 listopada nieznany sprawca próbował włamać się do domu w gm. Kotuń. Sprawca uszkodził dwa okna siekierą, nie zdołał jednak wejść do środka, bo włączył się alarm. Koszt naprawy okien oszacowano na 6 tys. zł.

■ UKRADŁ NARZĘDZIA

Nieznany sprawca ukradł z paki samochodu ciężarowego narzędzia budowlane: wiertarkę, odkurzacz przemysłowy, laser krzyżowy i inne. Wartość skradzionego sprzętu to ok. 5 tys. zł.

■ WYPROWADZALI SIĘ Z FANTAMI

Właściciel firmy zgłosił policji, że podczas wyprowadzki z lokalu mieszkalnego jego byli pracownicy, obywatele Ukrainy, okradli go. Mieli zabrać: młotowiertarkę, poziomice laserową, czajnik elektryczny, kuchenkę elektryczną, trzy komplety pościeli oraz inne przedmioty wyposażenia wnętrza. Straty wynoszą 4,2 tys. zł.

■ MIAŁA BYĆ KONSOLA

32-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego zgłosił policji, że w jednym ze sklepów internetowych kupił konsolę do gier za 912 zł. Sprzęt do niego dotarł, ale, jak się okazało, był zdemolowany i o znacznie niższej wartości niż deklarowana przez sprzedawcę.

■ UWAGA! W INTERNECIE!

Mieszkanca Siedlec zgłosiła policji, że na portalu internetowym wystawiła na sprzedaż buty. Jeden z użytkowników pod pozorem chęci ich zakupu wyłudził od niej dane do karty płatniczej, a następnie przy jej użyciu zapłacił za własne zakupy 751 zł. **(jj)**

Myjemy?

Robimy nowe?

Trudno powiedzieć, czy to doskonalą okazję, czy też marny interes. Na te pytania będą sobie musieli odpowiedzieć ci, których zainteresuje oferta gminnego samorządu. A ta dotyczy sprzedaży działki w Ujrzanowie w gminie Siedlce.

- To działka mająca powierzchnię około pół hektara, o wymiarach 65 na 68 metrów - informował przedstawiciel gminy. - W całości leży w obszarze produkcji rolnej. Przy czym jest to działka zaniedbana i zaśmiecona. Niewykluczone, że koszty związane z jej posprzątaniami byłyby wyższe od samej wartości działki. Dlatego też przygotowaliśmy projekt uchwały o jej sprzedaży.

- Nie mam zastrzeżeń, dotyczących sprzedaży działki - zaznaczył radny **Ludwik Kamiński**, który reprezentuje Ujrzanów. - Tylko dopilnujmy, aby ewentualny nabywca we własnym zakresie posprzątał działkę.

Radni przyjęli uchwałę o sprzedaży. Ciekawe, czy kierowała nimi rozterka pewnego młodego małżonka, który patrząc na swojego bardzo umorusanego potomka, zapytał żonę: To co kochane, myjemy, czy robimy nowe? **(Z.J.)**

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
1, 2, 4, 10



Henryk Brodowski

W gminie Wiśniew

Urzednicy wracają ze zwolnień

Pomimo pandemii Urząd Gmin w Wiśniewie przyjmuje interesantów, ale w nieco ograniczonym zakresie. Są oni obsługiwani jedynie w Biurze Obsługi Interesantów na I piętrze. Wójt **Krzysztof Kryszczuk** apeluje do mieszkańców o przestrzeganie pewnych, czasem nieco uciążliwych, zasad.

- W dalszym ciągu prosimy o to, aby przed przyjściem do urzędu wizyta była umawiana z danym urzędnikiem - mówi Krzysztof Kryszczuk. - Wielu naszych pracowników było na zwolnieniach lekarskich, ale już z nich wracają. Większość pracuje, ale ciągle może się zdarzyć, że danej osoby nie ma. Dlatego

wcześniej telefon jest potrzebny, choćby dlatego, aby uniknąć niepotrzebnej wizyty czy podróży do urzędu.

Wójt poinformował, że w czasie pandemii liczba interesantów wyraźnie spadła, jednak bezpośrednie wizyty można, a nawet należy, jeszcze ograniczyć.

- Wiele spraw można załatwić telefonicznie, szybciej i wygodniej - dodaje wójt. - Dlatego apeluję, żeby korzystać z takiej możliwości. Choćby ze względu na bezpieczeństwo własne i innych. Bo pamiętajmy, że liczba osób zarażonych koronawirusem, którzy często w ogóle o tym nie wiedzą, jest nadal ogromna. **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84



Najważniejsze osoby w powiecie jeżdżą wozem wartym... 4 tys. zł.

Problem z limuzyną

Władze powiatu sokołowskiego chcą kupić samochód za sto kilkadziesiąt tysięcy. - Pani starosta wyciąga ręce po passata, zamiast kupić windę do szpitala - mówią mieszkańcy.

Mieszkanka Sokołowa Podlaskiego, która kilka dni temu zadzwoniła do naszej redakcji, nie kryła oburzenia: - Niedawno przeczytałam uchwałę Rady Powiatu z 29 października, zmieniającą tegoroczny budżet. W tabeli na stronie 25 pod numerem 25 widnieje pozycja: „Zakup samochodu służbowego dla potrzeb Starostwa Powiatowego” za 175 tys. zł. To skandal!

WSTYD, PANI STAROSTO

Czytelniczka uważa, że wydawanie takich kwot na kolejny samochód dla starostwa to przejaw niegospodarności, zwłaszcza w czasie pandemii. Podkreśla, że lepiej byłoby przeznaczyć te pieniądze na zakup windy dla sokołowskiego szpitala.

Kobieta nawiązuje do opublikowanego niedawno apelu SPZOZ w Sokołowie Podlaskim. Dyrekcja placówki prosi w nim o wsparcie kilku niezbędnych zakupów, w tym nowej windy w budynku lecznictwa otwartego (poradnie i diagnostyka). Jak piszą władze placówki, winda, która działa tam od 34 lat, nie nadaje się do dalszej eksploatacji, bo zagraża życiu pacjentów i kadry. Na nowy dźwig potrzeba jednak aż 180 tys. zł.

27 listopada na stronie powiatu opublikowano stanowisko starosty. Dotyczy ono apeli w internecie, zachęcających do zbiórek na rzecz sokołowskiego szpitala. Jak wyjaśnia Elżbieta Sadowska, starostwo regularnie wspiera placówkę, a zakup windy wpisało już do projektu przyszłorocznego budżetu. Dodaje też, że zbiórka pieniędzy na pralkę i suszarkę jest prowadzona bez wiedzy i zgody dyrekcji szpitala oraz zarządu powiatu, a dokonywane w jej ramach wpłaty wpływają na konto prywatne. „Można przypuszczać, że podejmowane bezprawnie działania mają na celu m.in. wywołanie wśród Mieszkańców Powiatu przekonania, że Zarząd Powiatu nie wykazuje zainteresowania SP ZOZ Sokołów Podlaski” - komentuje starosta.

- Ludziom mówi się: „Pomóżcie”, a w tym samym czasie pani starosta kupuje sobie limuzynę. To niegospodarne. Jeśli rzeczywiście taki samochód jest niezbędny, można by kupić tańszy, a mieszkańcom dać sygnał, że władze pamiętają o szpitalu. Zamiast tego wyrzuca się pieniądze na luksusy. Wiem z dobrze poinformowanego źródła, że to ma być najnowszy, tegoroczny model Volkswagena Passata Limousine. Dziś pani starosta ma podobny, ale sprzed kilkunastu lat. Po prostu wstyd, że wyciąga ręce po kolejny! - podsumowuje sokołowlanka.

LIMUZYNĄ? NIE BARDZO...

Odpowiedź na jej zarzuty starosta **Elżbieta Sadowska** zaczyna od listy samochodów osobowych, których używa podległy jej urząd. Zestawienie otwiera 3-letnia skoda citigo. Kolejne są 19-letnie opel vectra i volkswagen golf 1.6. Oba starostwo otrzymało w ubiegłym roku, a dziś służą one głównie pracownikom wydziału dróg do wyjazdów w teren. Pani starosta podkreśla, że są bardzo wyeksploatowane, bo były wcześniej używane w innych urzędach.

Czwarty wóz to wspomniany



Elżbieta Sadowska

przez Czytelniczkę volkswagen passat, kupiony na początku 2007 r. Elżbieta Sadowska potwierdza, że jeżdżą nim głównie władze powiatu. Dziś trudno go jednak nazwać limuzyną, bo sprawia coraz większe problemy. Już kilka razy odmówił posłuszeństwa podczas jazdy i trzeba go było odholować. Starostwo zasięgało w jego sprawie opinii rzeczoznawcy, który oszacował wartość wozu na... 4 000 zł. A tymczasem...

- Wydatki na konieczne naprawy wykonane w 2020 r. wyniosły 4 970 zł. Obecnie, chcąc zapewnić minimalny poziom bezpieczeństwa jazdy samochodem Passat, należy dokonać kolejnych napraw, których wartość została wyceniona na ponad 8 000 zł. Należy również podkreślić, że przy przebiegu ponad 380 tys. km zajdzie potrzeba wymiany silnika, która też jest bardzo kosztowna (prawdopodobnie są to koszty rzędu 20.000 zł) - wylicza starosta.

WYMIENIĄ, ALE ZAOSZCZĘDZĄ

I dodaje, że dalsze używanie passata jest też niebezpieczne. Jak mówi, Zarząd Powiatu już w poprzedniej

kadencji widział potrzebę wymiany tego samochodu, którym jeżdżą najważniejsze osoby w starostwie. Na to, by złożyć w tej sprawie wniosek do Rady Powiatu, zdecydowały się jednak dopiero obecne władze.

Jednocześnie Elżbieta Sadowska uspokaja sokołowlankę, oburzoną tym, jak dużo pieniędzy przeznaczono na ten cel: - Istnieje możliwość zakupu samochodu najprawdopodobniej za 138 800 zł (najniższa oferta za samochód o parametrach podobnych do dotychczas używanego). Przedstawi-

ciel Skody i Volkswagena zgodził się na przyjęcie w rozliczeniu dotychczas użytkowanego samochodu Passat, co pomniejszy koszt zakupu nowego o kwotę jego wyceny.

MAMY NA WINDE

Odpowiadając na zarzuty mieszkanki, pani starosta podkreśla też, że władze powiatu są zawsze otwarte, by udzielać pomocy SPZOZ w Sokołowie Podlaskim. - Z chwilą uzyskania informacji o awarii windy, służącej do obsługi przychodni, poradni diagnostycznych i rehabilitacyjnych Zarząd podjął działania w celu znalezienia niezbędnych środków - informuje. I precyzuje, że w projekcie budżetu na 2021 r. przewidziano na ten cel 180 tys. zł.

Na zakończenie Elżbieta Sadowska dodaje natomiast: - Bardzo proszę, by czytelniczka na podstawie przedstawionych powyżej argumentów odpowiedziała sobie na pytanie, czy takie działanie Zarządu świadczy o gospodarności, czy o marnotrawstwie.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Sokołów Podlaski

Niby galeria, ale...

Do „Tygodnika” napisał Czytelnik, którego zdaniem jeden ze sklepów w Sokołowie Podlaskim łamał zakazy związane z pandemią.

Jak wyjaśnił w mailu, chodzi o „Galerię Best” na ul. Długiej. Miała ona, jego zdaniem, łamać obowiązujący od 7 do 29 listopada zakaz handlu w galeriach handlowych, który premier Morawiecki ogłosił na początku ubiegłego miesiąca. Sokołowianin uważał, że ten, kto zarządza obiektem, powinien zostać ukarany za nieprzestrzeganie obostrzeń.

NIE DOTYCZY

O to, czy tak się stało, zapytaliśmy **Joannę i Jarosława Skolimowskich**, właścicieli placówki. Jak mówią, „Galeria Best” to tylko nazwa własna obiektu. Nie dotyczyło jej więc rozporządzenie Rady Ministrów z 6 listopada, zakazujące handlu detalicznego w galeriach handlowych. To dlatego, że według definicji prawnej galeriami są sklepy o powierzchni sprzedaży powyżej

2000 m². - Powierzchnia naszego obiektu nie spełnia tego kryterium, dlatego nie podlega on zakazowi handlu detalicznego wprowadzonemu na mocy powołanych wyżej przepisów - wyjaśniają. „Galeria Best” ma bowiem, jak się okazuje, ok. 1200 m².

Co ciekawe, jej szefostwa nikt nie pytał, czy sklep ma prawo działać mimo zakazu - ani pracownicy, ani osoby robiące tam zakupy. - Spotykaliśmy i spotykamy się dalej z pozytywnym odbiorem przez klientów, którzy mogą przyjść i zrealizować swoje potrzeby - dodają. - Podkreślamy słowo: „potrzeby”, bo oczywiście klientów jest dużo mniej, a ci, którzy przychodzą, rzeczywiście są w potrzebie. Życie, choć bardzo zwolniło, musi toczyć się dalej, a ludzie marzą o powrocie do normalności z czasów przed epidemią.

POLICJA SPRAWDZA

Co by się stało, gdyby „Galerii Best” jednak dotyczyły poluzowane

niedawno obostrzenia? - Jeśli obiekt ten byłby galerią handlową, policja mogłaby skorzystać z jednego z 3 rozwiązań. To kolejno: ukaranie mandatem, sporządzenie wniosku do sądu o ukaranie i przekazanie sprawy sanepidowi, który ma największą władzę w tej kwestii. Może bowiem podmiot łamiący obostrzenia ukarać grzywną do nawet 30 tys. zł - m². - odpowiada asp. Jakub Więsak, rzecznik prasowy komendy w Sokołowie.

Jak dodaje, policji nie zgłaszano, że „Galeria Best” nie przestrzegała zakazu. - Miewamy za to, choć sporadycznie, inne zgłoszenia dotyczące łamania „covidowych” obostrzeń w placówkach handlowych, zwykle w samym Sokołowie. Dotyczą one: nienoszenia maseczek, nieprzestrzegania „godzin dla seniorów” lub tego, że w sklepie przebywa zbyt wielu klientów. Policjanci w każdym przypadku sprawdzali na miejscu, czy rzeczywiście łamane jest prawo. Zazwyczaj nie udawało się potwierdzić zgłoszeń - kończy rzecznik. **(BS)**

Gmina Bielany

Kasa na OSP

Strażacy z gminy Bielany mają powody do zadowolenia.

Pierwszy to umowa, którą władze gminy podpisały z województwem mazowieckim. Na jej mocy samorząd otrzyma 100-procentową dotację celową na dofinansowanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozbitym Kamieniu. Jednostka wzbogaci się o wyposażenie i mundury za ponad 611 tys. zł.

Z kolei OSP w Wojewódzkach Dolnych zawarła umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na jej mocy ponad 29 tys. zł zostanie przekazane na termomodernizację garażu jednostki. To aż 90% wszystkich kosztów zadania.

Podobną dotacją WFOŚiGW przekaże na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Kożuchowie. Jednostka, która wnioskuje o to dofinansowanie, dostanie nieco ponad 26 tys. zł. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy
dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 9, 11

Dyrektor Sanepidu nie zabrała głosu na sesji rady powiatu. Powód?
Rządowe ograniczenia w udzielaniu informacji.

Cenzura na covid?

- Od wtorku (22 listopada) nastąpiły zmiany w komunikowaniu się, jeśli chodzi o informacje (o koronawirusie – przy. red.), podawane przez stacje Sanepidu – zakomunikowała radnym starosta węgrowska Ewa Besztak.

Dodała, że teraz Sanepid nie będzie publikował codziennych komunikatów na temat nowych zakażeń, liczby osób przebywających w szpitalach, liczby zmarłych itp.

- To, co pani starosta eufemistycznie nazywa zmianą sposobu komunikowania się, jest po prostu skandalicznym ograniczeniem dostępu do informacji – skomentował radny Jarosław Grenda.

O rządowych decyzjach pani starosta mówiła na ubiegłotygodniowej sesji rady powiatu. Jednym z punktów obrad była informacja o pandemii koronawirusa w powiecie. Radni oczekiwali na wiadomości „z pierwszej ręki”, czyli

od dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Janiny Puścian-Roszkowskiej. Okazało się to niemożliwe.

- W tej chwili kierownicy Sanepidów powiatowych mają ograniczenia w kwestii wypowiadania się i udzielania informacji do mediów czy na takich forach jak dzisiejsze. W tej chwili, jeżeli chcemy sprawdzić, jaka jest sytuacja w poszczególnych powiatach, musimy wejść na stronę Ministerstwa Zdrowia i odszukać ikonkę „dziennie meldunki” – wyjaśniła Ewa Besztak.

Zdaniem radnego Jarosława Grendy, odebranie powiatowym Sanepidom możliwości codziennego informowania lokalnych społeczności o pandemii jest czymś kuriozalnym. Tymi informacjami interesowały się nie tylko media, ale też szefowie firm i instytucji. – Codziennie po godz. 13 mogłem wejść na stronę Sanepidu węgrowskiego czy mińskiego (radny pracuje w Mińsku



Ewa Besztak

fot. sej

Mazowieckim – przyp. red.) i uzyskać rzetelne dane. Na tej podstawie, zarządzając firmą, podejmowałem decyzje, które służyły ochronie naszych pracowników i interesantów i zmniejszeniu ryzyka zakażenia – powiedział Jarosław Grenda.

Dodał, że rządzący zamknęli ten kanał informacji, gdy okazało się, że dane z sanepidów nie sumują się z danymi rządowymi (zagubiło się gdzieś ok. 22 tys. przypadków zachorowań).

- Mam szczerze obawy, że to może służyć do manipulacji danymi – podkreślił radny Grenda i zaznaczył, że rzetelna i szybka informacja to podstawowa broń w walce z covid-19. Tymczasem decyzja, która zapadła w kręgach rządowych, pozbawia mieszkańców najbardziej wiarygodnych informacji z powiatowych sanepidów. – Uważam, że jest to kolejny dowód na to, że rząd nie radzi sobie z drugą falą pandemii i w dodatku stara się to ukryć – ocenił.

- Może i w tej materii coś się zmienił, bo niezadowolonych jest więcej. Ja też wolałam wcześniejszą wersję przekazywania informacji – przyznała Ewa Besztak. (sej)

Węgrów gasi światło

W poniedziałek (30 listopada) podano, że 1 grudnia na Rynku Mariackim w Węgrowie w godz. 17.00 - 18.00 zgasną latarnie. Władze miasta przyłączają się do ogólnopolskiego protestu przeciw ograniczaniu udziału samorządów w podatkach PIT i CIT, a także (co nie jest wykluczone) ograniczaniu dostępu do pieniędzy unijnych.

Miasta i gminy są obarczane nowymi zadaniami, ale nie płyną za tym pieniądze. Kolejne posunięcie władz centralnych, czyli zmniejszenie udziału samorządów w podatkach może mieć opłakane skutki. Symboliczne gaszenie światła ma uzmysłowić mieszkańcom, że jeśli rządzący utrzymują plany wyłączenia samorządowi finansowej kroplówki na najpilniejsze potrzeby lokalnych społeczności, ciemność na ulicach może stać się wymuszoną ekonomicznie rzeczywistością. (sej)

Gmina Liw

Trzy inwestycje sportowe

Władze gminy Liw zaplanowały na ten rok trzy inwestycje związane ze sportem. Wszystkie zostały już wykonane.

Pierwszą była modernizacja sali gimnastycznej przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Starejwsi. Zniszczona drewniana podłoga w sali została zastąpiona nawierzchnią poliuretanową. Dodatkowo na ścianach zamontowano 2 wentylatory mechaniczne. Koszt modernizacji to 340 tys. zł.

Dwie kolejne inwestycje to o boiska wielofunkcyjne przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Ruchnie oraz przy Samorządo-



fot. arch. UG Liw

wej Szkole Podstawowej w Starejwsi. Oba mają nawierzchnię z poliuretanu w kolorystyce wybranej przez społeczność szkolną. Każde jest oświetlone (sześć masztów oświetleniowych) i ogrodzone.

Szymański.

W przyszłym roku gmina zamierza rozpocząć budowę sali gimnastycznej przy szkole w Liwie. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

R E K L A M A

WĘGIEL WORKOWANY
MISTRZOWSKA JAKOŚĆ

SOBIANEK

Tadeusza Kościuszki 163, Węgrów

ZADZWOŃ I ZAMÓW tel. 25 675 05 93

www.sobianek.pl

GWARANCJA JAKOŚCI

TYGRYS LEW PANTERA

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.

Odbiór odpadów:

TANIO Szybko Solidnie

Oferta dla:

FIRM SKLEPÓW INSTYTUCJI

Chcesz płacić mniej za odbiór odpadów?

Zadzwoń:

535-425-701
535-738-111
516-026-706

Oferta dotyczy Miasta Węgrów.



UDERZYŁ W BOK

23 listopada w Łochowie mieszkaniec powiatu wołomińskiego, kierujący volkswagenem, zawracając, uderzył w bok hyundaia. Hyundai został uszkodzony. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁ W TYŁ

24 listopada w Jasiorówce (gm. Łochów) kierujący oplem uderzył w tył peugeota. Nikt nie został poszkodowany.

POMYLIŁ GAZ Z HAMULCEM

25 listopada w Łochowie mieszkaniec Warszawy kierujący suzuki podczas parkowania pomylił pedał gazu z pedałem hamulca. Skutek – zostały uszkodzone dwa zaparkowane pojazdy.

WYMUSIŁ NA RONDZIE

26 listopada w Łochowie mieszkaniec powiatu mińskiego kierujący nissanem wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy opla. Pojazdy zderzyły się.

OMIJAŁ I UDERZYŁ

27 listopada w Węgrowie mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierujący ciężarowym dafem podczas manewru omijania zderzył się z citroenem. Nikt nie doznał obrażeń.

MOTOROWERZYSTA WYMUSIŁ

28 listopada w Węgrowie motorowerzysta, skręcający w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu oplem. Doszło do zderzenia. Nikt nie odniósł obrażeń.

998

FAŁSZYWY ALARM

23 listopada dyrektorka przedszkola w Liwie otrzymała e-maila, że w placówce został podłożony ładunek z gazem. Dyrektorka powiadomiła służby. Przybyli na miejsce strażacy ewakuowali z budynku 47 osób (7 pracowników i 40 dzieci), a następnie zabezpieczyli miejsca zdarzenia do zakończenia czynności dochodzeniowych śledczych, prowadzonych przez policję. Budynek przedszkola został dokładnie sprawdzony. Nie znaleziono żadnych podejrzanych ładunków.

POŻAR W WĘGROWIE

29 listopada wybuchł pożar w jednym z mieszkań w socjalnym budynku wielorodzinnym w Węgrowie. Pożarem było objęte wyposażenie mieszkania. Strażacy ewakuowali z budynku 6 lokatorów i ugasili płomienie. Ze względu na dużą ilość dymu, w miejscach, w których przebywali lokatorzy, wezwano pogotowie ratunkowe. Jednak mieszkańcy budynku odmówili przyjęcia pierwszej pomocy od strażaków i od ratowników medycznych. (sej)

APTEKI

2-6 grudnia - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
7-13 grudnia - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

O powiecie węgrowskim
czytaj też na str.
6, 8, 9



tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

2-8 grudnia 2020 r. NR 49



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



**paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Automatyka
do bram**

Bramy **MONTAŻ
garażowe SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY

**27% na okna
avante® okna**

7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**jesienna
obniżka cen**



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-18.00

www.tank-ol.pl

**TANIE
OPŁATY!
ZA RACHUNKI!**

0,99 zł

* Przelew w wysokości 0,99 zł dla posiadaczy
Rachunku IKS Płatności w Kasie Unii Lubelskiej.

KASA UNII LUBELSKIEJ

Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV

Z MONTAŻEM
599 zł

Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157,
tel. 25 632 00 12, **DOM-STYL**
Łuków, ul. Międzyrzeczka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

**Gdzie nadać
ogłoszenie
do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ŻWIR BETON **BET-TRANS**
WYROBY BETONOWE **LEWCUK**

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY**

**SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków

tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305

KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI



**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 72e5708c62

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892



ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



25m

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW

- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIWIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI



Węglbud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL



kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

PROMOCJA

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Zarząd Powiatu Łukowskiego

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o pierwszym ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, położonych w Radoryżu Smolnym gm. Krzywdą, przedstawionych w tabeli:

Lp.	Numer działki	Powierzchnia działki w ha	Cena wywoławcza netto w zł	Wysokość wadium w zł
1	1256/5	0,1305	26.200	2.000
2	1256/8	0,1750	36.900	2.000
3	1256/9	0,1432	30.200	2.000
4	1256/10	0,1161	24.500	2.000
5	1256/11	0,1308	26.200	2.000

Dla terenu położenia przedmiotowych działek Gmina Krzywdą nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Krzywdą teren znajduje się w strefie „B1” rekreacyjnej – rejon zachodni doliny Małej Bystrzycy – zabudowa mieszkaniowa, oznaczona w części graficznej studium kolorem brązowym. Obciążenia nieruchomości i zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość – nie występują. Przedmiotowe działki są objęte księgą wieczystą LU1U/00046079/7.

Przetarg odbędzie się 26 stycznia 2021 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków.

Wylicytowana cena podlega zwiększeniu o należny 23% podatek VAT.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na urzędowych tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, Urzędu Gminy Krzywdą, na tablicy ogłoszeniowej Zespołu Szkół im. Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolnym i na tablicy ogłoszeniowej wsi Radoryż Smolany, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie oraz BIP >> Mienie Powiatu >> Sprzedaż nieruchomości. Regulamin przetargu znajduje się na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, pok. nr. 53 lub pod nr. telefonu 25 798 22 03 wew. 276.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych na terenie Gminy Siedlce

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 9 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 9.12.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 9.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/955-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Dostawę wyposażenia i sprzętu do Gminy Siedlce

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 8 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 8.12.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 8.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/958-1p/

WWW.Leren.pl
biuro@leren.pl

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową



Masz starą wetług na poddaszu? My ją zastąpimy pianą!

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte

• podłogi • posadzki • hale



podnoszenie podłogi

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Projektowanie i budowę placu zabaw w miejscowości Ujrzanów (sołecki) – etap 2

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 10 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 10.12.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 10.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Informacja Zarządu Powiatu Łukowskiego

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 1990) Zarząd Powiatu Łukowskiego informuje, że na stronie internetowej http://splukow.bip4.e-zeto.eu/ został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, przeznaczonych do oddania w drodze darowizny na rzecz gminy Łuków na cel publiczny – z przeznaczeniem na drogę publiczną (gminną).

Nieruchomości przedmiotowe to działki gruntu niezabudowane, położone w obrębie Ryżki gm. Łuków. Dla terenu położenia wskazanych działek Gmina Łuków nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków, zatwierdzony Uchwałą Rady Gminy Łuków Nr XXXVI/215/06 z 11 października 2006 r. został uchylony Rozstrzygnięciem Nadzorczym Wojewody Lubelskiego Nr N.II.02911/258/2006 z 17.11.2006 r. Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków, teren jest oznaczony symbolem M3, gdzie przewidziano realizację budownictwa mieszkalnego jednorodzinne z dopuszczeniem zabudowy usługowej o nieuciążliwym charakterze dla potrzeb obsługi lokalnej społeczności. Dla działki 51/7 w Ryżkach została opracowana Koncepcja zagospodarowania przestrzennego, w której uwzględniono podział działki oraz warunki zagospodarowania terenu. 27 września 2013 roku Wójt Gminy Łuków wydał decyzję GP.6730.4.2013 o warunkach zabudowy dla nieruchomości, powstałych z podziału działki 51/7 w Ryżkach. Powstała w wyniku podziału działka 51/19 została przewidziana jako projektowana droga osiedlowa dla domów jednorodzinnych, zapewniająca dostęp do dróg publicznych nowo powstałych działek budowlanych. Natomiast działka 51/9 została przeznaczona na poszerzenie zjazdu z drogi gminnej na drogę wojewódzką nr 807.

Przedmiotowe działki w ewidencji gruntów i budynków oznaczone jako:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości		Powierzchnia nieruchomości w ha
	Według Księgi wieczystej	Według ewidencji gruntów	
1.	LU1U/00007250/5	51/9	0,0048
2.		51/19	0,6379

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni, począwszy **od 1 grudnia 2020 r.**

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie nieruchomości, mogą składać wnioski w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łukowie, w terminie nie dłuższym niż **6 tygodni** od dnia wywieszenia wykazu, tj. **do 12 stycznia 2021 r.**

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 53, tel. 25 798 22 03 wew. 276.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

950-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220.

Sprzedaj żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Sprzedaj żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578.

CHOINKI Świerk pospolity i srebrny, 505 110 340.

Karp handlowy, 510 450 500.

Sprzedam eleganckie meble kuchenne tanio, kompresor bezolejowy, aparat rtg, tel. 602 762 285.

Sprzedam eleganckie meble kuchenne tanio, kompresor bezolejowy, aparat rtg, tel. 602 762 285.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326



Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Sprzedam choinki, 515 264 205.

Sprzedaj żywych choinek, Siemiatycze, nr tel. 608 294 359.

ROLNICZE

Sprzedam siano, pierwsze, pogodne, 608 884 705.

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600.

Dojarki schładzalnik, serwis DeLa-val, Starzyńskiego 8, 507 898 808.

Ziemniaki jadalne, kilka rodzajów, tanio, 608 879 311.

Kukurydza CCM 650 zł/tona, 606 325 813.

Sprzedam marchew, tel. 888 724 430.

Oddam duże karpy dębowe, tel. 667 334 495.

Sprzedam bele z lucerny i sianokiszonki, CCM w bigbagach, 509 586 795.

Sprzedam silosy - cement, zboże, pasza, 606 495 658.

Słoma bele - dowóz, 515 519 023.

Sprzedam irgę nasienie, 572 430 329.

Sprzedam sianokiszonkę, tel. 600 578 606.

Sprzedam kapustę czerwoną, cena za kg 0.9 zł, tel. 603 170 058.

Sprzedam siano, 518 598 945.

Wzjęm w dzierżawę grunty orne, łąki, powiat Węgrów, 662 319 214.

Słoma kostka, 516 648 400.

Słoma sucha, bela 125, sianokiszonka, Łatowicz, 667 247 557.

Sprzedam marchew, 500 863 934.

Kupię marchew odpad, 601 299 398.

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, tel. 534 002 669.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.

Ferguson, 3P, 507 105 719.

Kupię ciągnik, 667 769 708.

Rozsiewacz wapna, 606 550 489.

C-330, T-25, 510 904 602.

Kupię C-330, C-328, C-335, C-4011, C-355, C-360, MF, T25, MTZ, Zetor, prasę, belarkę, przyczepę wywrotkę może być do remontu, 660 261 107.

Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
katowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy budowlane i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarński „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię każdego Ursusa, 518 053 289.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943.

Przyczepka jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445.

Zetor 7211, Ursus 330, belująca Sipma 279/1, 660 913 597.

Prasa Metal Fach, talerzówka, mieszalnik + śrutownik, słoma, siano, 793 477 107.

Wóz asenizacyjny 6700, owijarka bel, mieszadło do gnojownicy, 608 884 705.

Przyczepa jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445.

Bizon ZO56, 1983, 16700 zł, 514 455 330.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

Kombajn, przystawka do kukurydzy, ciągnik Valtra, beczkowóz, ładowarka, owijarka samozaładowcza, przyczepa objętościowa, 502 860 145.

Ursus C-330 z turem, 698 570 076.

Rozsiewacz nawozów Motyl 400 I, grabiarka gwiazdowa 6, tel. 664 099 551.

Agregat przedsiewny Grudziądz 3 m, rozrzutnik jednoosiowy fabryczny nieużywany, silnik, kabina, inne części do C-360, C-330, różne opony rolnicze, 515 519 023.

Sprzedam T25 Władymirec, rozrzutnik jednoosiowy, pług 2-skibowy, dystrybutor paliw, opony 14-9-28, 14,4-28, tel. 600 578 606.

Rozsiewacz nawozów lejek, 500 136 725.

Brona talerzowa 16, cena 2300, opryskiwacz Jarmet 400 I, lance 12, cena 1400, 508 040 723.

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YTON KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

23-27.11.2020 r.



opr. Marek Nowak

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	85	90	85-90	85-90	80	65-70	80
żyto	zł/dt	50	50	70	60	-	45-50	-
pszenżyto	zł/dt	80	60	65-70	65-70	65-70	45-50	60
jęczmień	zł/dt	85	-	65-70	65-70	70-80	55-60	70
owies	zł/dt	70	60	60	65	-	40-55	50
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60-65	75-80	-	50-65	60
kukurydza	zł/dt	85	90	80-90	90	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	1,30	0,70-0,80	0,60-1,00	0,60-1,00	0,80-1,00	0,60-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,5-1,0	0,50-9,0	0,60-0,80	0,60-1,10	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,90



Sprzedam C-360, rok 1986, cena 13900, 513 008 961. /3769-2/

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 1075, tel. 664 726 121. /2116-2/

Claas Senator części, 517 436 151. /250-2/

Sprzedam ciągniki C-360, MTZ, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /210-1/

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-55/

Kupuję maciory i knury, odbiór z gosp., mam wagę, gotówka lub przelew, z wyrejestrowaniem, Tomek, 513 922 966. /20201004230801-11/

Cielęta, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /223-6/

Sprzedaż kurek 22 i 26 tygodni, Żuków 53, 696 192 555. /1924-6/

SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy 606 856 304

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /2020-4/

Sprzedam cielęta tygodniowe mięsne, 519 136 146. /207-6/

Wyprzedaż opasów mięsnych, 506 385 510. /208-6/

Sprzedam krowy mleczne, 511 399 660. /450-2/

Jałówka wysoko cielna, 25 631 36 09. /2021122130709-2/

Sprzedam byczki 2-tygodniowe HF, 502 671 889. /20201122144157-1/

Sprzedam krowę, 25 675 29 80. /57/LOCH/2020-2/

Sprzedam jałówkę cielną, 600 662 945. /3766-2/

Krowa z cielakiem, cielaki 200 kg, 601 096 137. /244-1/

Eco gęsi, jagnięta, 508 721 563. /245-1/

Ogier szpak 2 lata, 601 299 398. /03543-1/

Sprzedam 3 jałówki dwie cielne jedna z cielakiem, 514 365 430. /459-1/

Sprzedam jałówki, krowy, chłodnia 800 l, dojarka, 510 113 565. /460-1/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /461-6/

Krowy wysokocielne, jałówka wysoko cielna, 508 330 168. /462-1/

Sprzedam jałówki na wycieleniu, 509 071 979. /20201129142809-1/

NAPRAWY
ciągników
rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY
NaprawaKONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazynyPIASKOWANIE
PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam cielęta, 511 218 077. /2121-1/

Jałówki wysoko cielne, wycielenie styczeń, 797 121 219. /251-1/

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Pilnie kupię mieszkanie do 60 m², tel. 883 121 702. /20201013102855-10/

Grunty powiat miński - siedlecki, 692 740 944. /2410-6/

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Wynajmę lokal 200 m² oraz 90 m², obok galerii, tel. 508 131 512. /03064-10/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /93-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /93-6p-6/

Do wynajęcia duża kawalerka, centrum, parking, 604 210 158. /2027-3/

Stacja, 696 178 609. /2032-3/

Kawalerka centrum, 501 761 710. /2033-2/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /101-2p-2/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 200 m² Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /101-2p-2/

Do wynajęcia dwupokojowe, umeblowane, Dreszera, 505 926 347. /20201123203253-1/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! tel. 604 187 188. /96-8-89/

Kawalerkę 27 m² w kamienicy centrum Siedlec wynajmę, 534 746 448. /03406-2/

Dom dla pracowników wynajmę, 606 818 054. /03406-2/

Siedlce, 2 pokoje - aneks kuchenny, osiedle Partyzantów, umeblowane, nowe budownictwo, 501 533 655. /20201126212046-2/

Wynajmę pokój, kuchnia, łazienka, parter, Siedlce, Artyleryjska 5, tel. 502 554 662. /2110-1/

Wynajmę mieszkanie i pokoje, 668 371 697. /2112-1/

3-pokojowe, 519 133 646. /20201127124938-4/

Wynajmę nowe dwupokojowe mieszkanie umeblowane przy PKP, 604 445 122. /03542-2/

Do wynajęcia dom 60 m² z podwórkiem + garaż, własny opał, 601 299 398. /03543-2/

Pokój, Siedlce, 783 116 371. /153-2/

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Budynki gospodarcze (natura 2000) w Budkach, gm. Krzywda, działka 20 arów, cena 120 tys., tel. 531 540 147. /20200910203959-4/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2007-6/

Sprzedam 1/2 bliźniaka, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD, sauna - 260 m², tel. 505 055 377, do zamieszkania. /20201109162106-6/



BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH



KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!



SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m²

NOWA
OFERTA!

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m²



Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²

JUŻ
WKRÓTCE!

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m²

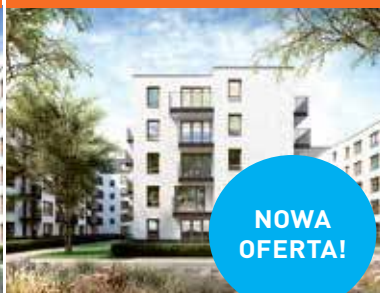


GOTOWE MIESZKANIA

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m²

NOWA
OFERTA!

HURTOWNIA • rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

OSIEDLE BLOKÓW MIESZKALNYCH

Miasteczko Cegłów

KOLEJNY BLOK W PRZYGOTOWANIU

Mieszkania od 34 m²

BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH **NOWOCZESNY DESIGN** **ATRAKCYJNE METRAŻE MIESZKAŃ**

Bliskość autostrady A2 (8 km)
Przy linii kolejowej Warszawa- Terespol
Duże balkony, windy, garaże podziemne
Bliskość terenów rekreacyjnych
Ustawne mieszkania
Atrakcyjne ceny

DOBRY ADRES Sp. z o.o.
730 55 7777
25 749 88 72
mieszkania@edes.pl
mieszkania@dobry-adres.com
EDES Spółka z o.o.

ZAMIESZKAJ NA SWOIM
 wśród zieleni i bliżej Warszawy

SPRAWDŹ DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ:
www.dobry-adres.com

dobry adres
Miasteczko Cegłów

Cegłów
Zielona Gmina

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-
go 4/6, 504 151 553. /04812-50/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-
nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Bussem towarowo-osobowym,
602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788. /pp-37-37/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenia traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT,
TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

AGD serwis, naprawa pra-
lek, zmywarek, kuchenek,
25 644 44 80, 507 957 375. /256-36/

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki,
600 338 311. /2038-11/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534, /2049-2/

AGD naprawa pralek,
lodówek, kuchenek, zmy-
warek, 514 393 333. /2109-1/

Bramy, ogrodzenia, automatyka do bram, domofony, alarmy, 660 675 134, 600 270 665. /2113-6/

Pranie dywanów, kanap, narożników i in-
nych, tel. 501 893 866. /2120-1/

USŁUGI Okolicznościowe

SALA ZABAW DLA DZIECI
ul. Jagiello 27
tel. 789 802 765
www.salamaluch.pl

SIEDLCE
ul. Jagiello 27
tel. 789 802 765

- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

CICHY NIERUCHOMOŚCI

SKUTECZNY PRAWNIK

Świadcymy usługi w zakresie prawa:

- cywilnego
- gospodarczego
- administracyjnego
- skarga nadzwyczajna
- karnego
- rodzinnego

Plac Żelaznej Bramy 10 Warszawa
 www.salvar.pl
 tel. 22 299 29 00

Kupię stare bombki choinkowe PRL,
502 942 250. /20201123215714-1/

Piec gazowy Hydro-Herm, jednofunkcyj-
ny; bojler 100 + grzałka, 600 662 941. /249-1/

MEDYCZNE

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35

- indywidualne
 - gotowe, typowe
 - 3000 projektów
 - zmiany, adaptacje
 - do pozwolenia
 - świadectwa energetyczne
 - kierownik budowy
 - legalizacja samowoli
 - budowlanych

→
 Sprzedam mieszkanie 75,96 m² w cen-
trum Siedlec, tel. 506 139 260, /20201116230347-2/

Garwolin - sprzedam mieszkanie 61,5 m,
3 pokoje z kuchnią, II piętro, na osiedlu
Romanówka. Pełna własność notarial-
na, księga wieczysta. Duży taras, drzwi
antywłamaniowe, z garażem lub bez,
tel. 503 131 494. /20201118100749-2/

Mieszkanie 68 m², Siedlce,
tel. 784 483 858. /2044-6/

Posesja do sprzedania z budynkami,
Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 h, 515 965 064. /2047-2/

Sprzedam mieszkanie 67,5 m²,
os. Młynarska, 3 pokoje, kuchnia,
łazienka, osobno toaleta, cena
285.000 do lekkiej negocjacji,
664 612 745. /2048-3/

Mieszkanie 2-pok., I piętro, 55 m², piwni-
ca, garaż, centrum, 502 602 541. /101-2p-2/

Kawalerka dwupokojowa centrum,
602 843 307. /2093-2/

55 m², centrum do remontu,
602 843 307. /2093-2/

Mieszkanie 27 m², Siedlce,
tel. 535 245 455. /102-1p-1/

Mieszkanie 55 m², Siedlce,
tel. 508 074 019. /102-1p-1/

Sprzedam dom, 48 690 530 495. /26923/A-2/

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J.
KANCELARIA
KONSULTING M&P

Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

NAUKA

Polski, 600 032 374. /1916-12/

Język polski dla cudzoziemców,
tel. 534 210 120,
ojp@uph.edu.pl. /96-7p-7/

Angielski, 505 402 553. /1987-6/

MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-35, 513 653 876. /1900-10/

Wolny emeryt własny dom, kulturalny,
uczciwy, szczerzy, miły, zadbany pozna
wolną panią z Siedlec, tel. 515 559 117.
Pozdrawiam samotnych. /2015-3/

TOWARZYSKIE

Namiętna zaprasza Siedlce, 573 989 961. /146-6/

Miła szatynka prywatnie, Siedlce,
578 553 170. /1908-1/

Chłopak dla pań, 511 362 027. /2107-4/

Zapraszam panów na miłe spotkania,
tel. 784 599 118. /panoramix-2/

RÓŻNE

Oddam meble, 602 843 307. /2093-2/

Kupię choinki świerkowe 4-5 m
oraz świerki duże 10-15 m, bardzo
ładne, mogą być spod linii energe-
tycznej, tel. 504 018 230. /pp-6-6/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki
witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

BEZPŁATNE PROTEZY ZĘBOWE NA NFZ, BEZ KOLEJKI. NZOZ REHABILITACJA 08-430 ŻELCZÓW, UL. DŁUGA 136F, TEL. 25 754 10 89, 782 009 222. /20201103110615-7/

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797-705-110

POSADZKI

betonowe agregatem

• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **/aki** producent
rok zał. 1983

ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY**

**Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157**



Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

/1699-12/

**Usługi elektryczne solidnie i tanio,
507 876 687.**

/1941-12/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach,
remonty nagrobków, tel. 515 518 272.

/1700-12/

**Dachy, więźby, krycie, podbitki,
606 675 212.**

/224-6/

**Solidnie glazura, terakota, inne,
504 227 897.**

/1975-6/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza,
664 265 473.

/1985-10/

**Wykonam tynki cementowo-wa-
pienne, kwarcowe, tel. 504 358 049.**

/1986-6/

Wykończenia mieszkań, budynków,
519 136 225.

/149-3/

Usługi hydrauliczne i kanalizacyjne,
795 928 063.

/20201119112209-5/

Hydrauliczne, 694 199 231.

/2035-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610.

/2042-6/

Ocieplenia, 516 285 206.

/2095-6/

Tynki tradycyjne kielnią, 516 285 206.

/2095-6/

Hale, garaże, wiaty, tel. 882 404 876.

/2111-2/

Tanio wykonam ogrodzenia działek
i bram, 518 368 240.

/246-2/

Wykończeniówka, 518 368 240.

/247-2/

Malowanie, gładzie, tania, VAT,
25 632 56 11, 601 534 093.

/2119-1/

Malowanie tradycyjne agregatem natry-
skowym industrialne, elewacji, itp., ukła-
danie paneli, składanie mebli, remonty
i inne, złota rączka, tel. 501 893 866.

/2120-1/

**Kompleksowe usługi remonto-
wo-budowlane, 502 116 770.**

/20201128233314-2/

PRACA

**Pieczarkarnia w Krześlinku zatrud-
ni panie do zbioru pieczarek. Praca
jednozmianowa. Zapewniamy do-
wóz. 501 266 754.**

/20200416144112-19/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587.

/807-33/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat.
CE poszukuje pracy w okolicy Węgro-
wa przez 2 tygodnie w miesiacu, pre-
ferowany kierunek Niemcy naczepa,
tel. 600 989 556.

/3710-12/

**Zatrudnię montażystów okien
i drzwi. Tel. 602 677 909.**

/2021020131436-7/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn do pracy
w pieczarkarni w Żeliszewie,
603 896 904.

/20201029094642-6/



Poszukujemy osób do pracy jako:

PRACOWNIK GOSPODARCZY

Obowiązki zatrudnionej osoby:
porządkowanie placu przyzakłado-
wego, prace gospodarcze, drobne
prace ogrodnicze.

Oferujemy pracę: w Siedlcach,
na 1/2 etatu, również dla emeryta,
rencisty lub osoby z orzeczoną nie-
pełnosprawnością.

Osoby zainteresowane prosimy
o dostarczenie CV na adres: **Siedlce,
ul. Brzeska 120** lub kontakt
telefoniczny pod nr **609 939 102**.

Zatrudnię kierowcę w transporcie mię-
dzynarodowym, 605 562 674.

/03274-6/

Zatrudnię pana do pracy w pieczarkar-
ni, ok. Siedlec, elastyczny system pracy,
umowa, 509 310 729.

/20201105162556-3/

Poszukuję opiekunki nad osobą starszą,
725 677 009.

/2005-6/

Praca z zakwaterowaniem pracownik fi-
zyczny, palacz gospodarczy miejscowość
Okuniew, 660 795 386.

/2401-11/

Szukam pracy - opiekunka osób star-
szych lub opieka nad dzieckiem,
508 907 038.

/2016-3/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach
budynków i remontach, 600 203 007.

/20201114152121-3/

Zatrudnię pracownika do robienia paszy.
Tel. 503 034 634.

/20201117113929-2/

Zatrudnię pracownika do chlewni.
Tel. 503 034 634.

/20201117115331-3/

Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem
C+E, UE, wysokie zarobki, Wola Mysłow-
ska, tel. 507 126 238.

/03372-6/

Przyjmę do pracy kierownika budowy
z uprawnieniami bez ograniczeń branża
sanitarna, prawo jazdy kat. B, tel. w godz.
7.30-16.00, 784 136 396.

/03396-6/

Zatrudnię do prac remontowo-budow-
lanych, wiek 25-40 lat, tel. 602 573 031.

/03373-2/

**ZATRUDNIĘ ZBIERACZKI DO
PIECZARKARNI W SOSENKACH-
-JAKACH. ATRAKCYJNE WY-
NAGRODZENIE, ZAPEWNIAMY
DOJAZD, PRACA JEDNOZMIA-
NOWA, TEL. 519 576 542.**

/20201119120725-6/

**POLFER
Podzespoły Indukcyjne S.A.**
zatrudni na stanowisko

STARSZY KSIĘGOWY

Zakres obowiązków:

- prowadzenie ksiąg rachunkowych firmy – Pełna Księgowość,
 - odpowiedzialność za całokształt spraw księgo-
wych i podatkowych firmy,
 - sporządzanie deklaracji podatkowych,
 - monitorowanie zmian prawa podatkowego i
finansowego,
 - współpraca w przygotowaniu sprawozdań
finansowych
 - współpraca z organami skarbowymi, bankami
i audytorami.
- Wymagania:**
- wykształcenie wyższe o profilu ekonomicznym
 - minimum 3 lata doświadczenia,
 - praktyczna znajomość zagadnień księgowych
i podatkowych - pełna księgowość,
 - umiejętność samodzielnej analizy i oceny danych
 - dobra znajomość MS Office,
 - doświadczenie w firmie o profilu produkcyjnym
– mile widziane,
 - dobry poziom komunikacji interpersonalnej
oraz efektywna praca w zespole.

Termin składania dokumentów **do 11.12.2020 r.**

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie
CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail:
praca@polfer.com.pl lub do działu kadr.

241-2



Poszukujemy pracowników do działów:

PRODUKCJI KONFEKCJI ROZBIORU

Osoby zainteresowane prosimy o
przesłanie CV, bądź kontakt telefoniczny.

✉ kadry@zmstanislawow.pl ☎ 660 856 568

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY



• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**,
kontakt telefoniczny: **729 002 444**.

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

PUK Serwis - Sp. z o.o.

poszukuje

firmy lub hydraulika do współpracy w zakresie usług hydraulicznych

tel. 25 632 23 79

948-3p



Firma Ruta Transport z Mińska Mazowieckiego

poszukuje osoby na stanowisko

Pracownik myjni

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny
pod nr. **600 017 852** lub przesłanie CV na adres: **praca@ruta-transport.pl**.

Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: *Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.*

FIRMA SPAWEX ZATRUDNI NA STANOWISKO:

ŚLUSARZ-SPAWACZ

TEL. 606 89 31 69

**POLFER
Podzespoły Indukcyjne S.A.**
zatrudni na stanowisko

REFERENT DO SPRAW KSIĘGOWOŚCI

Zakres obowiązków:

- wstępna weryfikacja dokumentów księgowych, sprawdzanie pod względem formalno-rachunkowym,
 - kompletowanie, dekretowanie i księgowanie do-
wodów księgowych (faktur, rachunków, innych doku-
mentów księgowych) zgodnie z przyjętymi zasadami
rachunkowości, w tym ewidencja zakupów z importu
i wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów,
 - ewidencja środków trwałych i WNP,
 - przygotowanie przelewów bankowych i księgowanie
wyciągów bankowych,
 - weryfikacja płatności,
 - rozliczanie inwentaryzacji,
 - kontrola kont rozrachunkowych.
- Wymagania:**
- wykształcenie wyższe lub niepełne wyższe o profilu
ekonomicznym,
 - minimum 1 rok pracy w księgowości,
 - dobra znajomość pakietu MS Office,
 - znajomość zagadnień i programu finansowo-
-księgowego,
 - zdolności analityczne,
 - systematyczność,
 - umiejętność samodzielnej analizy i oceny danych,
 - dobry poziom komunikacji interpersonalnej oraz
efektywna praca w zespole.

Termin składania dokumentów **do 11.12.2020 r.**

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie
CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail:
praca@polfer.com.pl lub do działu kadr.

242-2



**Przedsiębiorstwo
Wodociągów
i Kanalizacji**

**Spółka z o.o. w Siedlcach
08-110 Siedlce, ul. Leśna 8**

poszukuje kandydatów
do zatrudnienia na stanowisko:

MECHANIK POJAZDÓW

Wymagania minimalne:

- wykształcenie zawodowe lub średnie
o kierunku mechanik pojazdów,
 - doświadczenie w pracy na stanowisku
mechanika pojazdów,
 - wiedza w zakresie naprawy pojazdów,
w tym szczególnie pojazdów ciężarowych
oraz maszyn budowlanych i roboczych,
 - prawo jazdy min. kat. B,
 - umiejętność pracy w zespole.
- Wymagania dodatkowe:**
- prawo jazdy kategorii C,
 - uprawnienia obsługi dźwigu,
 - uprawnienia obsługi koparki,
 - uprawnienia spawalnicze.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumen-
tów, potwierdzających spełnienie wymagań
w zakresie wykształcenia i uprawnień prosi-
my przysłać pocztą na adres firmy lub drogą
elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl**
w terminie **do 4 grudnia 2020 r.** Dodatkowe
informacje odnośnie stanowiska pracy można
uzyskać telefonicznie, **tel. 25 640 27 81**.

POSZUKUJĘ:

1. Kierowcy kat. C i C+E
2. Pracownika biurowego
- dyspozytora
3. Przedstawiciela handlowego
4. Kierownika transportu

CV na adres: **Siedlce,
ul. Sierakowskiego 22** lub e-mail:
ksiegowosc@zbiornicaskorzec.pl

**Zatrudnię mechanika samochodów
ciężarowych, 606 960 207.**

/03401-6/

Do pracy w hafciarni
z doświadczeniem,
tel. 605 039 442.

/20201120161502-2/

**Ślusarzy spawaczy inox
Węgrów, 602 861 298.**

/3763-12/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 608 605 340.

/GW/11/2020-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej za-
trudni Elektryka z uprawnieniem SEP
min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa
o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie,
tel. 608 605 340.

/GW/12/2020-8/

Kierowca C+E międzynarodowy,
tel. 691 203 100.

/20201123205113-2/

Zatrudnię do remontów z doświadcze-
niem, 692 280 320.

/20201124183620-8/

Zatrudnię kierowcę kat.
B+E, transport krajowy, tel.
608 058 156, 604 059 159.

/20201125121305-3/

Zatrudnię do prac remontowych,
509 063 225.

/2101-2/

Zatrudnię operatora węża betoniar-
skiego, Siedlce, 602 464 326.

/103-3p-3/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę lub
gruszkę Siedlce, 602 464 326.

/103-3p-3/

Zatrudnię operatora koparki lub kopar-
ko-ladowarki Siedlce, 602 464 326.

/103-3p-3/



**Firma z Siedlec
pilnie zatrudni:**

SPAWACZA

CV proszę wysłać na adres e-mail:
biuro@jar-bud.eu
tel. 513 377 490



**Przedsiębiorstwo
Wodociągów
i Kanalizacji**

**Spółka z o.o. w Siedlcach
08-110 Siedlce, ul. Leśna 8**

poszukuje kandydatów
do zatrudnienia na stanowisko:

MISTRZ SIECI WOD.-KAN.

Wymagania minimalne:

- średnie wykształcenie,
 - uprawnienia do kierowania robotami
budowlanymi w specjalności instalacyj-
nej w zakresie: sieci, instalacji i urządzeń
wodociągowych i kanalizacyjnych,
 - prawo jazdy kat. B.
 - staż pracy na podobnym stanowisku min. 5 lat,
 - gotowość do pracy w systemie zmiano-
wym również w weekendy i dni świąteczne.
- Wymagania dodatkowe:**
- samodzielność i dobra organizacja pracy,
 - skuteczna komunikacja, umiejętność
jasnego precyzyjnego i zwięzłego prze-
kazywania informacji.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumen-
tów, potwierdzających spełnienie wymagań w za-
kresie wykształcenia i stażu zawodowego pro-
simy przysłać pocztą na adres firmy lub drogą
elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl**
w terminie **do 4 grudnia 2020 r.** Dodatkowe
informacje odnośnie stanowiska pracy można
uzyskać telefonicznie, **tel. 25 640 27 81**.



z siedzibą w Sokołowie Podlaskim

zatrudni osoby na stanowiska:

- **TECHNOLOG-KONSTRUKTOR**
- **PRACOWNIK DO SPORZĄDZANIA KALKULACJI OFERTOWANYCH**
- **SPECJALISTA DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY**
- **MAGAZYNIER**
- **ŚLUSARZ**
- **SPAWACZ**
- **SZLIFIERZ**
- **FREZER MANUALNY**

Pracodawca oferuje: atrakcyjne warunki pracy i płacy;

Jeśli jesteś zainteresowany pracą na tym stanowisku, przyslij nam swoje CV na adres: rekrutacja@stalfa.pl lub zgłoś się do działu Kadr w siedzibie Spółki – Sokołów Podlaski, ul. Oleksiaka Wichury 2.

Zapraszamy do współpracy

Przesłanie CV bądź innych dokumentów aplikacyjnych stanowi zgodę na przetwarzanie danych osobowych w nich zawartych przez Stalfa Sp. z o.o. (ul. Oleksiaka Wichury 2, 08-300 Sokołów Podlaski) w celu prowadzenia procesów rekrutacyjnych. W każdym momencie masz prawo do cofnięcia udzielonej zgody.

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.,
08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 zatrudni:
PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH
 • wymagane prawo jazdy kat. B
 • mile widziane prawo jazdy kat. T
 Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45-15.45 lub elektronicznie na adres e-mail:
sekretariat@stbs.siedlce.pl. Kontakt pod nr. **tel. 25 644 95 62.**

Informacja o wolnych miejscach pracy

Pracownik obsługi fermi drobiu - wykształcenie podstawowe. Mile widziane doświadczenie, kandydaci bez nałogów, rzetelnie wykonujący swoje obowiązki. Kontakt tel. 798 482 457.

Opiekunka w żłobku - wykształcenie średnie. Osoby empatyczne o miłej aparycji, lubiące dzieci, kandydaci z kursem opiekunki w żłobku lub osoby bez kursu - muszą posiadać roczne udokumentowane doświadczenie zawodowe w pracy z dzieckiem od 1 roku do 3 lat. Kontakt: tel. 516 476 225.

Magazynier - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Możliwość wyrobienia książeczki Sanepid, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku; rzetelność, punktualność, zaangażowanie w realizację zadań przy demontażu samochodów, obsługa wózków widłowych. Kontakt tel. 507 010 221.

Nauczyciel przedszkola - wykształcenie wyższe kierunkowe. Wymagany roczny staż pracy – praca z dziećmi. Kontakt tel. 516 476 225.

Pracownik do prac wykończeniowych - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie zawodowe. Kontakt tel. 798 732 319.

Pracownik hafciarni - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Staż pracy wymagany min. 6 miesięcy, ale jest też możliwość przyuczenia. Zdolności manualne. Kontakt tel. 605 039 442.

Spawacz - wykształcenie podstawowe. Uprawnienia spawacza MIG – MAG. Kontakt tel. 513 377 490.

Kucharz - wykształcenie średnie zawodowe - wykształcenie o kierunku technik żywienia i gospodarstwa domowego. Kontakt tel. 25 794 31 48.

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy.

ZDJĘCIA PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKÓW:

SZPITAL GARWOLIŃSKI SZPITAL WĘGROWSKI



Wojciech Gasek,
ur. 14.11.2020 r., godz. 24.55,
waga 3.710, wzrost 57cm, Jagódne



Mateusz Szymoński,
ur. 12.10.2020 r., godz. 11.34,
waga 4.220, wzrost 58cm, Węgrów

ZAWIADOMIENIE Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, art. 37 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2020 r. poz. 1990) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdzka 12 – dnia 2 grudnia 2020 r. na okres 21 dni wywieszony został

wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży.

Nieruchomość objęta wykazem, przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu, jest położona w miejscowości Łazy w obrębie Podstrefy Łuków, Tarnobrzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oznaczona jako działka nr 632/42 o pow. 1,9386 ha.

Z treści wykazu można zapoznać się o poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 i 38 bądź pod numerem telefonu (25) 798 24 39 wew. 135 i 138 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl. W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

Zatrudnię mechanika ślusarza, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Poszukiwany operator pompogruszki, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnimy na stanowisko kierownika betoniarzy w Siedlcach, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnię pomocnika mechanika, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /2104-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /2108-1/

Zatrudnię do ociepleń budynków jednorodzinnych, tel. 664 265 473. /20201128145845-1/

Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie rolnym. Więcej informacji 510 672 886. /pano-2/

Największym wrogiem jakości jest pośpiech!
 My śpieszymy się powoli.
 Działamy **SOLIDNIE, RZETELNIE**
 I **KONSEKWENTNIE**.

Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
 Skuteczna windykacja
 należności i odszkodowań.
 Kompleksowa obsługa prawna.

www.przysowa.pl
biuro@przysowa.pl
 tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.

Całość powinna wyglądać tak:

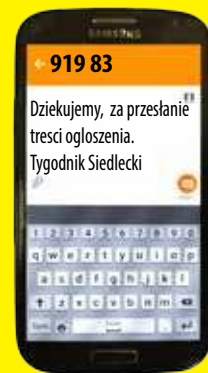
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści:

Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia.
 Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO , Motoryzacyjne sprzedam - MS , Sprzedaż - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK , Maszyny rolnicze sprzedam - RS , Lokale nieruchomości, wynajem - LW , Różne - RO , Zwierzęta - ZW , Matrymonialne - MA , Medyczne - ME ,	Motoryzacyjne kupię - MK , Motoryzacyjne usługi - MU , Lokale nieruchomości, ogólne - LO , Lokale nieruchomości kupię - LK , Lokale nieruchomości sprzedam - LS , Nauka - NA , Towarzystwie - TO , Usługi - US , Praca - PR .
--	--

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
 Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

**Nie zapłać Ci pośrednik
za bydło, trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze. Tel. 25 644 41 44**

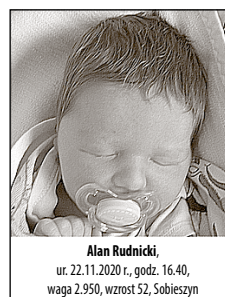
SZPITAL GARWOLIŃSKI



córka Łodyga,
ur. 20.11.2020 r., godz. 8.15,
waga 4.400, wzrost 52, Borowie



Krystian Piekut,
ur. 20.11.2020 r., godz. 23.35,
waga 4.250, wzrost 53, Stoczek Łukowski



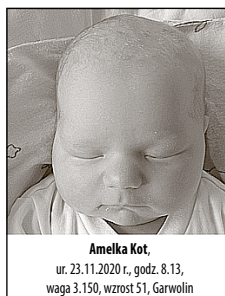
Alan Rudnicki,
ur. 22.11.2020 r., godz. 16.40,
waga 2.950, wzrost 52, Sobieszyn



Maciusz Błażejczyk,
ur. 18.11.2020 r., godz. 20.07,
waga 3.800, wzrost 53, Gęsia Wólka



Maja Sadtowska,
ur. 23.11.2020 r., godz. 9.37,
waga 3.500, wzrost 50, Przyłęk



Amelka Kot,
ur. 23.11.2020 r., godz. 8.13,
waga 3.150, wzrost 51, Garwolin



Mateuszek Reweda,
ur. 26.11.2020 r., godz. 9.45,
waga 3.170, wzrost 54, Łaskarzew



Hania Wielgosz,
ur. 26.11.2020 r., godz. 9.45,
waga 3.250, wzrost 53, Stary Miastków

**Autorką zdjęć noworodków
w szpitalu garwolińskim jest
Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188.**

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
 UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
 SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
 Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

2-8.12.2020 NR 49

OGŁOSZENIA DROBNE

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przewijanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI SAMOCHODOWE**
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

AKUPOWER **AKUMULATORY**
DOSTAWA DO DOMU
Siedlce
ul. Rynkowa 10
tel. 694 112 113
TRANZYTYWNE / CZASOWE / OSOBNIE / BOLIWCZE / MOTOCYKLOWE / ŻELWIE
NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE
POMIAR GRATIS!

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia ławet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2396-6/

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/

Kupię samą ramę z nogami i siodłem, 13 m z Tira, 506 721 170. /2408-2/

Kupię każde auto, 518 368 240. /248-2/



FIAT

Sprzedam Punto 1,1, 668 260 829. /2117-1/



MERCEDES

W124, 1993, 2.5D, 504 647 931. /244-2/

A klasa 2006, diesel, 9800 zł, 512 111 735. /2102-2/



MAZDA

Mazda 323F BJ 2001 r., silnik 2I DITD, 100 KM, 511 870 757. /2407-2/



WYPRZEDAŻ 2020



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

https://www.toyota-siedlce.com.pl/

Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota Aygo – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Diler Toyota celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.



Corsa D 2008, gaz, 10 500 zł, 512 111 735. /2102-2/



SKODA

Sprzedam Skodę Superb 2.0 diesel, 170 KM, manual, 2014 r., salon Polska, 508 246 120. /451-2/



VOLKSWAGEN

VW Polo 2011, z Niemiec, 732 808 900. /26936/A-1/

Golf 4, 1,9TDI, 90 KM 1999 r., 511 870 757. /2406-2/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

25 631 25 25

Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

Mazovia chce uczcić 95-lecie klubu awansem do III ligi!

Niedosyt górujący nad zadowoleniem

Z prezesem Mazovii Andrzejem Kuciem rozmawia Paweł Świerczewski.

MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki jest wiceliderem IV-ligowych rozgrywek. Jako jedyny jesienią nie zaznał goryczy porażki. Do pierwszej w tabeli - Pilicy Białobrzegi - traci jedynie cztery punkty. Perspektywa awansu jest więc jak najbardziej realna.

■ W piłce nożnej wyżej nie zawsze oznacza lepiej. Wiele klubów, znając swoje możliwości, nie stawia sobie celów, którym, w razie ich osiągnięcia, nie byłoby w stanie sprostać. Zapytam więc wprost - chcecie awansować?

- Oczywiście, że tak! Mazovia od dłuższego czasu jest gotowa na trzecią ligę i zasługuje, żeby się w niej znaleźć. W tym roku obchodzimy 95-lecie istnienia. W normalnych okolicznościach byśmy świętowali. Niestety, ze względu na pandemię odebrano nam tę możliwość. Nie ma więc lepszego sposobu na uczczenie jubileuszu, jak wywalczenie awansu.

■ Dalibyście sobie radę pod względem finansowym i organizacyjnym?

- Robiliśmy rozeznanie. Wychodzi nam, że tak. Żyjemy jednak w trudnych i niepewnych czasach, przede wszystkim dla gospodarki, więc ciężko jest przewidzieć przy-

szłość. Mimo wszystko stawiamy sobie ambitne cele.

■ Mazovia jako jedyna jesienią nie przegrała. To jest chyba powód do dumy?

- Jesteśmy zadowoleni, ale niedosyt jest jeszcze większy. Za dużo meczów, które powinniśmy wygrać, kończyły się remisami. Jedynie podział punktów w spotkaniu z Wilgą uważam za uczciwy, w pozostałych pięciu przypadkach zaliczyliśmy wpadki. Jak inaczej można nazwać sytuację, gdy z Sokołowem na 8 minut przed końcowym gwizdkiem, prowadzimy 3:1... i dajemy sobie wbić dwie bramki? Z Grójcem nie strzeliliśmy karnego, który dałby nam zwycięstwo. Ciężko też sobie darować stratę punktów z Pionkami, bo w tym sezonie nie prezentują najwyższego poziomu. Byliśmy lepsi, ale nie wygrywa się poprzez wrażenia artystyczne, tylko trafiać nie do siatki.

■ Taka już jest specyfika, ale chyba też piękno tego sportu, że nie zawsze zwycięża mocniejszy. Rozumiem jednak, że to może boleć. Przejdźmy do miłych akcentów. Najlepszy mecz w Waszym wykonaniu, to ten zwycięski, 4:3, z Pilicą?

- Akurat na nim nie byłem, ale trenerzy opowiadali, że rzeczywiście zagraliśmy dobre spotkanie.

Bardzo cenna, nie tylko ze względów sportowych, była wygrana z Tygrysem Huta Mińska. To nasz odwieczny rywal, zawsze jest więc dodatkowa motywacja, gdy dochodzi do konfrontacji. Tygrysa ograliśmy zdecydowanie 4:0, ale tę drużynę też należy pochwalić za ich dotychczasowe poczynania.

■ Jakiś czas temu przebąkiwało się o możliwościach roszadach na stanowisku trenera w Mazovii. Wydaje się jednak, że panowie Gójski i Stelmach tą udaną rundą wzmocnili swoją pozycję.

- Znakomicie wpisują się w politykę klubu, polegającą na promocji naszych młodych chłopców z Mińska. Stworzyli ciągłość pomiędzy pierwszą a drugą drużyną. W obu widać ten sam styl gry. Każdy z rezerw wie, że jak będzie się dobrze spisywał, otrzyma swoją szansę wyżej. Może takie podejście trochę osłabia klub pod względem sportowym, ale dla nas jest niezwykle ważne, żeby tych prawie 500 chłopców, których trenujemy w różnych rocznikach, widziało perspektywę, że kiedyś mogą stanowić o sile Mazovii.

■ Czy jakiś zawodnik zasługu-



Andrzej Kuć

fot. arch.

je na szczególną pochwałę za swoją postawę podczas rundy jesiennej? Może np. lider strzelców Michał Bondura?

- To bardzo pozytywny i ambitny chłopak. Mimo że jest już po trzydziestce, więc dyplomatycznie nazwijmy go ukształtowanym zawodnikiem, to myślę, że w tym sezonie może powtórzyć swoje osiągnięcie sprzed kilku lat, czyli zostanie królem strzelców IV ligi.

- Nie możemy się doczekać, aż znów zapełnicie halę i będziecie nas nieść swoim dopingiem!
- mówi siatkarz KPS Siedlce, Damian Dobosz.

Bez kibiców mecze jak treningi

Z Damianem Doboszem, wychowankiem jednej z najlepszych drużyn siatkarskich w Polsce - Jastrzębskiego Węgla, obecnie przyjmującym KPS Siedlce, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Niedawno obchodziłeś 28. urodziny. Wszystkiego najlepszego!

- Dziękuję bardzo.

■ Jakie życzenia najczęściej słyszałeś?

- Były różne, ale chyba najwięcej razy się powtórzyło: „Zdrowia!”.

■ Domyślam się, że nie chodziło tylko o pandemię, ale też o kontuzje. Te Cię w życiu nie omijały...

- Niestety. Przez to dwa lata temu mój pierwszy pobyt w KPS nie wyglądał tak, jakbym sobie tego życzył. W trakcie przygotowań do sezonu zerwałem ścięgno Achillesa, co wyłączyło mnie z gry na kilka miesięcy. Wróciłem dopiero na ostatnie mecze, ale z wiadomych przyczyn nie prezentowałem takiej formy, na jaką mnie stać.

■ Jesteś wychowankiem jednej z najlepszych drużyn w Polsce - Jastrzębskiego Węgla. Musiano widzieć w tobie duży potencjał, skoro jeszcze jako nastolatek zostałeś włączony do drużyny seniorskiej.

- To był 2009 rok. Ten sezon wspominam wspaniale, ponieważ miałem zaledwie 17 lat, a zawodnicy, których mogłem oglądać wcześniej tylko w telewizji, traktowali mnie jak swojego kumpla. Do dziś w moim rodzinnym domu są wywalczone wtedy srebrny medal PlusLigi i miniaturka Pucharu Polski. Po maturze prezes i trenerzy zdecydowali się na wypożyczenie mnie do pierwszej ligi, abym mógł spędzać więcej czasu na parkiecie. W Jastrzębiu nie miałbym takiej możliwości. Nadal mam kontakt z klubem, któremu będę zawsze kibicował, ponieważ pochodzę z Jastrzębia, gdzie spędziłem kilka sportowych pięknych lat, poczynawszy od młodzików aż do pierwszego zespołu seniorów.

■ Pamiętasz, jak rozpoczęła się Twoja przygoda z siatkówką?

- Jeszcze w szkole podstawowej poszliśmy z bratem na trening, zobaczyć, jak to jest. Wyobrażałem sobie, że rzucą nam piłkę i będziemy mogli sobie pograć. Tymczasem było mnóstwo zabaw i ćwiczeń motorycznych. Nie bardzo mi się to spodobało, więc zrezygnowałem. Mój brat został. Po około dwóch latach miał wyjechać z drużyną na obóz nad morze. Dla dzieciaków ze Śląska to duże wydarzenie. Rodzicom udało się wyprosić u trenerów, żebym też pojechał.



Damian Dobosz

fot. Aga Król

Wtedy połąknałem bakcyła.

■ Słyszałem, że masz ksywkę „Cichy”. Skąd się wzięła?

- Taka jest specyfika naszego zawodu, że krąży się pomiędzy różnymi klubami. Ja, wchodząc w nowe środowisko, jestem raczej małomówny i wycofany. Potrzebuję trochę czasu, spotkań także poza treningami, żeby się otworzyć.

■ Po pierwszym pobycie w KPS

odszedłeś do Stali Nysa, z którą wywalczyłeś mistrzostwo pierwszej ligi. Pojawiła się oferta powrotu do Siedlec. Nie wahałeś się?

- Nie palę za sobą mostów. Miałem dobry kontakt z zarządem KPS, wiedziałem, co się dzieje w klubie. Po sezonie w Stali pojawiło się kilka ofert, ale ta z Siedlec była najlepsza, najbardziej konkretna. Zaproponowano mi satysfakcjonujące warunki finansowe, spodobała mi się też wizja rozwoju klubu. Mam nadzieję, że drugie podejście będzie znacznie bardziej udane od pierwszego.

■ Jak oceniasz Waszą dotychczasową postawę?

- Początek ligi był na pewno trudny. Najpierw czekaliśmy na przyjazd naszych zawodników, występujących w reprezentacji Polski juniorów, przez co musieliśmy przełożyć kilka spotkań. Później rozegraliśmy jeden mecz w Bielsku -Białej i uderzył w nas koronawirus. Trafiliśmy na kwarantannę, więc znowu uciekło nam kilka spotkań. Ciężko wtedy o stabilną i wysoką formę. Kiedy mogliśmy już grać, ligowy grafik ułożył się tak, że cztery mecze pod rząd musieliśmy grać na wyjazdach, a to nigdy nie jest proste, nawet, gdy nie ma kibiców. Przez to tych punktów nie zdobyliśmy tyle,

ile byśmy chcieli. Myślę jednak, że po zwycięstwie nad Olimpią Sulęcín, będziemy już na fali wznoszącej.

■ Na co, Twoim zdaniem, stać KPS w tym sezonie?

- Jesteśmy drużyną, która będzie walczyła w każdym meczu. Chcemy być mocnym średniakiem. Na pewno nie bijemy się o awans, ale stać nas, żeby urwać kilka punktów ekipom, które do niego aspirują. To jest szalony czas. Żyje się z dnia na dzień, nie wiedząc, czy kolejne spotkanie nie zostanie odwołane albo czy zawieszają rozgrywki. Ciężko w takiej sytuacji coś przewidzieć.

■ Kibice stanowią dużą wartość, teraz ich na meczach zabrakło. Jak się gra przy pustych trybunach?

- Jest dziwne. Momentami mecze wyglądają jak treningi, nie ma tej atmosfery sportowego święta. Do kibiców, którzy to przeczytają, chciałbym powiedzieć, że nawet jeśli nie mogą być teraz z nami fizycznie, to żeby o nas pamiętali, śledzili nasze poczynania, trzymali kciuki. Nie możemy się doczekać, aż znów zapełnicie halę i będziecie nas nieść swoim dopingiem!

■ Oby stało się to jak najszybciej. Dziękuję za rozmowę!

- Dziękuję. ■

Medale sztangistek

W Biłgoraju odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów i Seniorów w podnoszeniu ciężarów. Prowadzono także klasyfikację młodzieżowców do lat 23. Spośród reprezentantów WLKS Nowe Iganie najlepiej wypadła Karolina Miszczak, zdobywając brązowy medal w kat. 49 kg (55+70 = 125 kg). Wynik ten zapewnił jej też zwycięstwo w klasyfikacji młodzieżowej. W kat. 87 kg tuż za podium uplasowała się Angelika Bednarz. Wynik 158 kg (73 + 85) zapewnił jej jednak młodzieżowe srebro. Bardzo dobrze na biłgorajskim pomoście zaprezentowała się piętnastoletnia Martyna Dołęga. Zajęła ona piąte miejsce, a wynik 171 kg (78 + 93)

jest rekordem Polski piętnastolatek. Szóste miejsca wywalczyli: Sebastian Protasiuk (134 kg + 157 kg w kat. 89 kg) i Mateusz Kaszuba (120 kg + 157 kg w kat. 96 kg). Na dziesiątych miejscach uplasowali się: Konrad Romańczuk (118 kg + 147 kg w kat. 89 kg) i Damian Dmowski (105 kg + 130 kg w kat. 96 kg). Na trzynastych pozycjach ukończyli rywalizację: Kamil Tomczak (78 kg + 90 kg w kat. 67 kg) i Adrian Kędziora (97 kg + 120 kg w kat. 73 kg). Czwarte miejsce w kat. 81 kg zajął Łukasz Ławewski z Orląt Łuków. Uzyskał on w dwuboju 286 kg (127 w rwaniu i 159 w podrzucie). (MB)

Jeden punkt więcej

W 11. kolejce I ligi siatkówki mężczyzn KPS Siedlce podejmował znakomicie spisującą się w tym sezonie Vistę Bydgoszcz. W każdym z rozegranych setów dominowała jedna z drużyn. KPS przegrał 2 : 3 (20 : 25, 25 : 20, 15 : 25, 25 : 21, 11 : 15). Jeden ligowy punkt z trudnym rywalem trzeba cenić, bo kto wie, czy na koniec sezonu nie zdecyduje on o miejscu drużyny w tabeli.

W pozostałych meczach: Lechia Tomaszów Maz. - Mickiewicz Kluczbork - przeł. na 16 grudnia, Gwardia Wrocław - BBTS Bielsko-Biała 1 : 3, Olimpia Sulęcín - Krispol Września 0 : 3, ZAKSA Strzelce Opolskie - MCKiS Jaworzno 3 : 2, Norwid Częstochowa - LUK Politechnika Lublin 0 : 3, Avia Świdnik - BAS Białystok 3 : 0.

W spotkaniach zaległych: LUK - Krispol 3 : 1, BAS - ZAKSA 1 : 3, Viśła - Gwardia 3 : 2.

1	Bielsko-Biała	9	25	27:8
2	Viśła	9	22	26:10
3	Politechnika	8	21	21:5
4	Gwardia	9	19	22:13
5	Avia Świdnik	8	16	18:11
6	Norwid	7	14	16:10
7	Mickiewicz	7	12	14:10
8	Krispol	9	11	15:22
9	ZAKSA	10	11	15:22
10	KPS Siedlce	8	9	13:17
11	Olimpia	9	8	10:21
12	Lechia	7	7	13:18
13	Kraków	8	5	10:22
14	Jaworzno	10	5	9:28
15	BAS Białystok	7	4	8:20

W 12. kolejce, **5 grudnia**, KPS zagra na wyjeździe z Politechniką Lublin. (MB)

Zwycięstwo Nike, porażka Ósemki

W 10. kolejce II ligi siatkówki kobiet Nike Węgrów pokonała Chemika Olsztyn 3 : 2 (22 : 25, 25 : 20, 21 : 25, 25 : 13, 15 : 12), a Ósemka Siedlce uległa Legionovii Legionowo 1 : 3 (19 : 25, 15 : 25, 25 : 22, 16 : 25). W pozostałych meczach: AZS AWF Warszawa - Wojskowe Warszawa 3 : 0, AZS AWF Biała Podlaska - Krótką Mysiadło 3 : 1, AZS LSW Warszawa - Sparta Warszawa 1 : 3. W spotkaniach zaległych: AZS AWF Warszawa - Sparta 3 : 1, Chemik - AZS AWF Warszawa 0 : 3.

1	AZS AWF Wawa	8	24	24:1
2	AZS AWF Biała	10	18	21:17
3	Nike Węgrów	9	17	20:13
4	Sparta	10	17	23:20
5	Legionovia	8	14	16:13
6	Chemik	8	10	14:17
7	Ósemka	8	9	15:20
8	BAS Białystok	5	8	11:9
9	Krótką	7	7	9:17
10	AZS LSW	7	4	7:19
11	Wojskowe	6	1	4:18

W 11. kolejce, **5 grudnia**, Nike zagra na wyjeździe z Legionową, a Ósemka zmierzy się, także na wyjeździe, z Krótką. (MB)

W Woli Łaskarzewskiej Turniej ogólnopolski Rebel Cup

W sobotę, **12 grudnia** bieżącego roku, w sali sportowej w Woli Łaskarzewskiej odbędzie się II Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego „Rebel Cup”. Rywalizacja kadetek i kadetów (rocznik 2006 i młodszy), młodziczek i młodzików (rocznik 2008 i młodszy) oraz żaczek i żaków (rocznik 2010 i młodszy) rozpocznie się o godz. 9.00. O godz. 17.00 w kategorii OPEN wystartują kobiety i mężczyźni. Zapisy są przyjmowane pod numerami telefonów: 508 708 229 i 697 698 023 oraz na rebelcup@02.pl i na profilu facebookowym STS Rebel. (MB)

Zmartwili fanów, uradowali malkontentów

Piłkarze Pogoni Siedlce zawsze mieli fałszywych przyjaciół, ścigających się z gratulacjami po dobrych wynikach i dezawuuujących sportowców i trenerów po porażkach. Po 15. kolejce II ligi malkontenci i „uzdrawiacze” znów mogą się cieszyć. Pogoń przegrała bowiem u siebie ze Śląskiem II Wrocław 1 : 2. O przebiegu spotkania w dużej mierze zadecydowała sytuacja w 7 min, gdy Mikołaj Smyłek źle interweniował po rzucie różnym, z czego skorzystał Paweł Kucharczyk, kierując piłkę do siedleckiej bramki. Gospodarze długo nie potrafili zamienić przewagi optycznej na sytuację bramkową. Wreszcie w 61 min akcję Eryka Więdłochy i Miłosza Przybeckiego pewnym strzałem zakończył Krzysztof Kołodziej. Pogoń dominowała i miała sytuacje do zdobycia kolejnych goli. Na listę strzelców mogli się wpisać: Ishmael Baidoo, Kamil Walków i Miłosz Przybecki. Zmarnowane okazje lubią się mścić. W doliczonym czasie gry Oskar Repka sfaulował na polu karnym Konrada Poprawę, a „jede-

nastkę” na gola zamienił Sebastian Bergier.

POGOŃ – ŚLĄSK II 1 : 2 (0 : 1)

Bramki: Kołodziej 61 – Kucharczyk 7, Bergier 90 + 3.

Pogoń: Smyłek – Kozłowski I, Brodziński, Oćenaś, Preuss, Repka, Marciniak (46 Więdłocha), Wróblewski (21 Piotrowski), Kołodziej (71 Kozłowski II), Baidoo (89 Rymek), Przybecki.

Śląsk II: Szczerbal – Boruń, Poprawa, Kucharczyk, Wypart, Szpakowski (68 Młynarczyk), Lewkot, Bargiel (52 Caliński), Łyszczarz (68 Młynarczyk), Kroc (79 Semir Idris Ahmed), Bergier.

Żółte kartki: Oćenaś, Kozłowski Repka, Kołodziej, Piotrowski – Poprawa, Bargiel Michalski. Sędziował: Piotr Idzik z Poznania.

W pozostałych meczach: Sokół Ostróda – Chojniczanka Chojnice 3 : 0, Hutnik Kraków – Bytovia Bytów 3 : 1, GKS Katowice – Motor Lublin 2 : 1, Lech II Poznań – Wigry Suwałki 1 : 1, Górnik Polkowice KKS 1925 Kalisz 2

: 1, Olimpia Grudziądz – Garbarnia Kraków 1 : 2, Znicz Pruszków – Skra Częstochowa 0 : 5, Olimpia Elbląg – Błękitni Stargard 4 : 2.

1	Górnik	14	34	31:11
2	GKS Katowice	14	32	33:14
3	Wigry Suwałki	14	29	22:12
4	Skra	15	28	25:14
5	Chojniczanka	14	24	21:14
6	Sokół Ostróda	15	23	21:19
7	Stal Rzeszów	14	21	21:15
8	KKS 1925 Kalisz	14	21	23:19
9	Bytovia Bytów	14	19	23:21
10	Śląsk II Wrocław	14	18	19:20
11	Motor Lublin	14	17	16:16
12	Pogoń Siedlce	14	17	23:25
13	Znicz Pruszków	14	16	13:25
14	Garbarnia	14	14	17:24
15	Błękitni Stargard	15	14	16:33
16	Olimpia Elbląg	14	13	20:25
17	Lech II Poznań	14	13	22:29
18	Hutnik Kraków	15	13	20:35
19	Olimpia	14	12	13:28

W kolejnych meczach Pogoń zagra na wyjeździe, **2 grudnia o godz. 18.00**, z KKS 1925 Kalisz, a **5 grudnia o godz. 13.00** podejmie Wigry Suwałki. (MB)

Memoriał Marii Żyburowej

Jak już informowaliśmy na łamach „TS”, Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach zorganizował Otwarte Mistrzostwa Siedlec im. Marii Żyburowej w pływaniu. Rywalizowano w dwóch stylach w pięciu kategoriach wiekowych. W stylu klasycznym dziewcząt czołowe miejsca wywalczyły – kat. I: 1. Olga Radzikowska 31,69; 2. Emilia Tajak 37,73; 3. Blanka Kobak (wszystkie Ósemka Siedlce) 37,94. Kat. II: 1. Alicja Szopa (Delfin Garwolin) 47,44; 2. Michlina Reda (Ósemka) 45,27; 3. Nadia Maśniak (Delfin) 53,73. Kat. III: 1. Oliwia Liczewska (Ósemka) 44,84; 2. Anna Celińska (Delfinek Łuków) 45,27; 3. Antonina Barej (SP 12 Siedlce) 45,93. Kat. IV: 1. Zuzanna Drózdź (Barakuda Mińsk Maz.) 36,32; 2. Jagoda Jonak (Delfin) 38,71; 3. Karolina Łastowiecka (Barakuda) 41,20. Kat. V: 1. Oliwia Pikulska (Ósemka) 39,30;

2. Emilia Frąckiewicz (Delfin) 39,64; 3. Maja Siwiec (New-School Siedlce) 44,88.

Współorganizatorami zawodów byli: Miasto Siedlce, Urząd Marszał-

kowski Województwa Mazowieckiego i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali: medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. (MB)



fort. PYT

Złoto Wojtka Urbana

W Zespole Oświatowym w Nowych Iganiach odbyły się Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS w zapasach. Startowali w nich także zawodnicy gospodarzy, czyli WLKS Nowe Iganie. Najlepiej z nich spisał się Wojciech Urban, zdobywając złoty medal w wadze 51 kg kadetów. Drugie miejsce zajęli **Dominik Urban** w wadze 87 kg młodzieżowców i **Bartosz Skłodowski** w wadze 110 kg kadetów. Trzeci był **Igor Krawczyński** (60 kg kadetów), a piąty **Sebastian Pielaciński** (72 kg młodzieżowców). (MB)

Zły za dobry

W 8. kolejce II ligi koszykówki kobiet MPKK Sokołów S. A. Sokołów Podlaski uległ Złemu Warszawa 47 : 62 (11 : 10, 16 : 28, 8 : 2, 12 : 22). Punkty dla sokołowskiej drużyny zdobyły: Wiktoria Woźniak 13, Aleksandra Welenc 11, Weronika Karpiszek 7, Aleksandra Dec 5, Martyna Stefańska 5, Marta Jurczak 3, Dominika Mazurek 3.

W innym meczu tej kolejki Lider Pruszków przegrał ŁKS Łódź 58 : 70. W 9. kolejce, 5 grudnia, sokołowianki zmierzą się na wyjeździe z Huraganiem Wołomin. (MB)

Brąz Wojtka Barei

W Zgierzu rozegrano Mistrzostwa Polski Młodzików w zapasach. Spośród startujących tam zawodników WLKS Nowe Iganie najlepiej spisał się **Wojciech Bareja**, zdobywając brązowy medal w wadze 35 kg. Jego koledzy klubowi zajęli następujące miejsca – kat. 38 kg: 8. Patryk Kowalczyk, 13. Maciej Lubaszka. Kat. 44 kg: 18. Oskar Kamiński. Kat. 52 kg: 14. Eryk Łęczycki. Kat. 62 kg: 9. Mateusz Kokoszka, 13. Franciszek Bareja. (MB)

tygodnik SIEDLECKI

Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl, **ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Poczto- we i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJA:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Poczto- we i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJA:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Poczto- we i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

BIURO WYDAWCÓW PRASY

Kurczak i duuużo czosnku



Ta potrawa może odstraszyć już na wstępie, bo gdy się przeczyta, że potrzeba aż 40 (!) ząbków czosnku... Zapewniam – wbrew pozorom czosnek w tej potrawie czuć jedynie na początku gotowania. Później sos jest wyrazisty w smaku, ale wcale nie jest ostry. To tradycyjna francuska potrawa. Jedzą ją nawet dzieci.

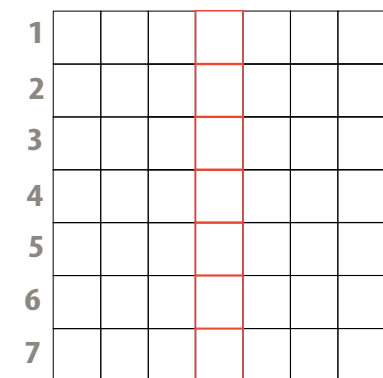
Składniki: 1 kurczak (o wadze do 2 kg), olej, 40 ząbków czosnku (nieobranych), sól, pieprz, tymianek (najlepiej świeży), natka pietruszki

Przygotowanie: Danie należy przyrządzić w garnku żeliwnym lub zwykłym metalowym. Kurczaka umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, a następnie w garnku obsmażyć

na oleju (dokładnie z obu stron). Smażenie powinno trwać w sumie ok. 15 minut. Kurczaka wyjąć, do garnka włożyć 40 ząbków czosnku i tymianek. Włożyć z powrotem kurczaka, podlać bulionem, przykryć pokrywką i gotować 1,5-2 godziny. Wyjąć, gdy kurczak będzie miękki. Ugotowany czosnek i pozostały sos przetrzeć przez sito – zostaną na nim łupiny czosnku i tymianek. Przecedzony sos wlać do garnka, doprawić do smaku, można również dodać odrobinę śmietany kremówki (tego w przepisie francuskim nie ma). Pokroić kurczaka na porcje, polać sosem i posypać natką pietruszki. Podać z gotowanymi ziemniakami lub kopytkami.

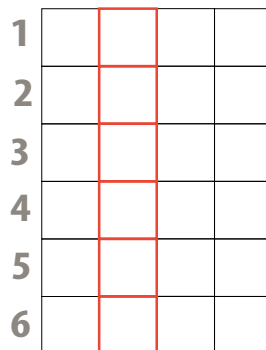
Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

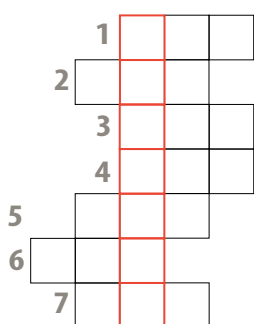


Zgadnij, wpisz, narysuj

Co przedstawiają ilustracje? Odpowiedzi wpisz do diagramu. Narysuj rozwiązanie (znajdziesz je w zaznaczonych na czerwono polach) albo ułóż z nim króciutką historyjkę obrazkową (3 - 4 obrazki). Rysunek lub historyjkę wyślij do redakcji „TS” – 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Na autora najlepszej pracy czeka nagroda-niespodzianka.



Zamień literkę



- 1- koń poluje na myszy
- 2- dom to rasa psa
- 3- sen z dziurami
- 4- maj kwitnie w zbożu
- 5- lin to chytrusek z lasu
- 6- por pojawił się na czole
- 7- bal na benzynie

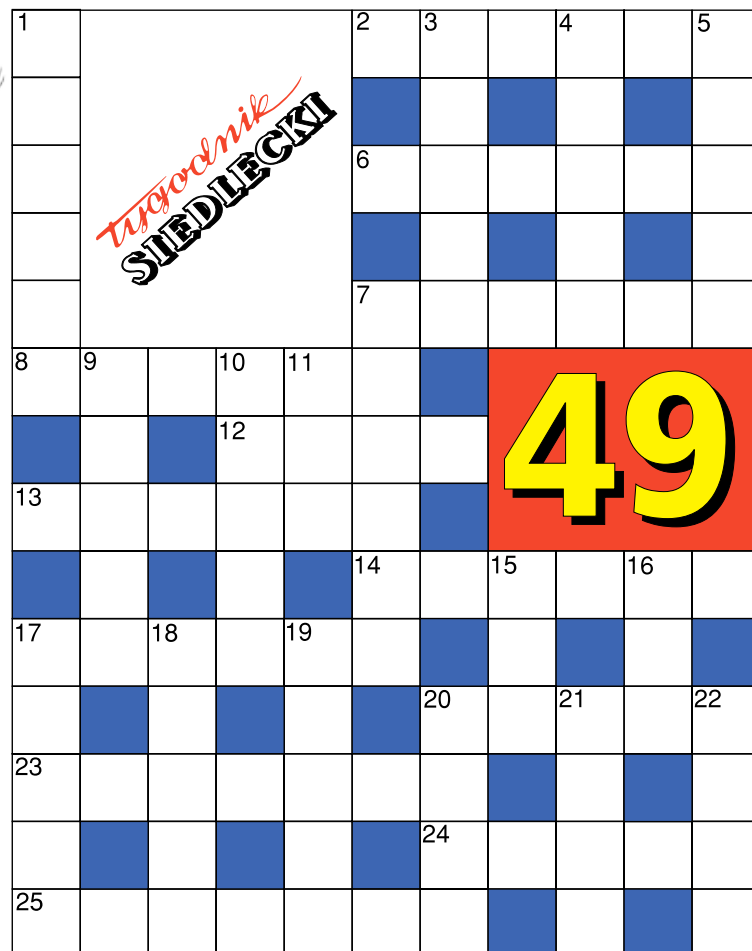
Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić **ostatnią** literę w każdym **pierwszym** wyrazie. Wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie jest w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj je, a rysunek prześlij do redakcji TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.



Laureat jednej z ostatnich krzyżówek Filip Bryńczak



Nagrodę otrzymuje Kasia Krasuska z Trzebiezowa



POZIOMO: 2- tymczasowy z kratkami, domowy - bez, 6- do niewoli wzięty, 7- zabiedzona klacz, 8- więcej niż sztabka, 12- niezręczność (można ją palnąć), 13- wieeelka afrykańska piaskownica ;-), 14- jest raptowny, 17-igła- iglaki, żyła- ..., 20- księga do mszy, 23- z Bukaresztem, 24- np. doraźna (można z nią przyjść), 25- wytwarza żółć i... często leżą na niej zmartwienia.

PIONOWO: 1- ma wielu ojców (w przeciwieństwie do porażki), 3- ma ją rzeczownik i rzeczka, nie ma rzeka, 4- kromka spod pługa, 5- chyba nawet ta po deszczu będzie teraz beee, 7- afrykańskie polowanie (albo rajd), 9- nelsonskie, zawijane, często z kaszą podawane, 10- małżonka Pierwszego Andrzeja RP, 11- za nim barman, 15- partia Prezesa, 16- nad kolanami, 17- portowy, studzienny, w parze z czapłą, 18- górna granica (np. wydatków), 19- zapewne masz je w banku, 20- dzieło kartografa, 21- na Grzegorza idzie do morza, 22- łasek w wersji XXL.

Nagrodę książkową ufundował „TYGODNIK SIEDLECKI”.

ROZWIĄZANIE Z NR 44

POZIOMO: 3- pasażer, 7- Irena, 8- replika, 9- ślepy, 10- żarłacz, 14- Teksas, 16- kawior, 19- bankrut, 22- zło, 23- torby, 24- miejsce.

PIONOWO: 1- cieśla, 2- seter, 3- Paryż, 4- saper, 5- żmija, 6- rwacz, 11- artykuł, 12- łuków, 13- ciało, 15- sobota, 17- atole, 18- ruble, 20- nora, 21- Rzym.

W związku z brakiem możliwości zrealizowania voucherów do Novego Kina, nagrodą w krzyżówce nr 44 będzie książka. Otrzymuje ją **Zbigniew Kulik z Siedlec**. Gratulujemy!

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Uśmiechnij się

KORONAWIRUS W SIECI

- Co robić, żeby mimo pandemii świat wydał się trochę piękniejszy? Przed włożeniem maseczki namoczyć ją w spirytusie.
- Słyszałeś, że Chińczycy już prawie nie mają wirusa? Niemal wszystko wyeksportowali.
- Poszłam dziś na zakupy bez stanika. W supermarkecie widziałam czterech gliniarzy. I żaden nie zwrócił mi uwagi, że nie mam maseczki.

Sekrety babci

Nie ma rady, nim zakwas na barszcz będzie gotowy, musi minąć kilka dni. A co zrobić, jeśli przygotowania do Wigilii zaczęliśmy bardzo późno? Można zastosować kilka „przyspieszaczy” fermentacji (bo szykowanie zakwasu to właśnie ten proces): Pokrój buraki drobniej niż zwykle. Przekrój ząbki czosnku. Nim nastawisz zakwas, dodaj do niego trochę wody z ogórków kiszonych albo soku z kiszonej kapusty. Fermentację przyspieszą też cienkie plasterki imbiru (uwaga: nadadzą zakwasowi pikantnego aromatu, używaj ich wstrzemięźliwie). Naczynie, w którym przygotowujesz zakwas, wstaw na pewien czas do większego pojemnika z ciepłą (ale nie gorącą!) wodą, potem owiń tkaniną, która utrzyma ciepło (np. ręcznikiem).

HURTOWNIA PAPIERNICZA

- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE

ul. TOROWA 11

tel. 25 794 88 22

www.allpap.pl

